

INFORMACJE TYGODNIA

W REGIONACH		O ZACHOWANIE SPOKOJU SPOŁECZNEGO	
Posiedzenie Krajowej Komisji Wyborczej	201	Apel MKZ w Zielonej Górze	210
MKZ reg. Bieszczadów ws. regionalizacji	201	Protest międzyzakładowego zebrania elektorów w Katowicach	210
MKZ "Bieszczady" ws. Zjazdu Podkarpackiego Regionalnego Komitetu Założycielskiego	201	Uchwała KZ NSZZ "Solidarność" przy Hucie "Zabrze"	210
Walny Zjazd Delegatów reg. elbląskiego	201	Odezwa KZ-ów przy EMA-Elester i ORAM w Łodzi ..	210
Przemysł i Jarosław	201	Oświadczenie Zarządu Regionu Śląska i Zagłębia ..	210
Walny Zjazd Delegatów w Koszalinie	202	Uchwała Zarządu MKZ Katowice	210
Walny Zjazd Delegatów reg. Mazowsze	202	Oświadczenie delegatów okręgu wyborczego 144 w regionie Mazowsze	210
Walny Zjazd Delegatów reg. Małopolski	202	Uchwała KKK przy zamojskich fabrykach mebli ..	210
Rozmowy w Nowym Sączu	202	Rezolucja przewodniczących KZ-ów woj. piłskiego ..	210
KZ Płockiej Petrochemii ws. programu Związku ..	203		
Spotkanie L. Walęsy ze związkowcami	204	OSRODEK PRAC SPOŁECZNO - ZAWODOWYCH	
SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE		Dyskusja o bezrobociu	210
Gospodarka SKR-ów	204	Posiedzenie Komisji Ochrony Pracy	211
W sprawie odpisów na fundusz socjalny	204	KULTURA	
Zawieszenie gotowości strajkowej w Zakładach Geodezyjno-Kartograficznych	204	Dofinansowanie dla zakładowych placówek kult. ..	212
Protest ws. sekcji branżowych	204	Spotkanie Cz. Miłosza z "Solidarnością"	212
W sprawie porozumienia branżowych Zw. Zaw. Metalowców z Rządem	204	W sprawie ustawy o cenzurze	212
Rozmowy kolejarzy	204	Wydawnictwa związkowe	212
Powołanie Krajowej Komisji Koordynacyjnej sekcji transportu	205	Wydawnictwa niezależne w czytelni związkowej ..	212
INICJATYWY SPOŁECZNE		Wystawa w ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi	212
Oświadczenie KZ przy POiE w Grudziądzu	205	Poparcie "Patrolu" dla idei budowy ofiar Grudnia	212
Przeciwko marnotrawstwu	205	NSZZ RI "SOLIDARNOŚĆ"	
W sprawie eksportu węgla	205	Realizacja Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich ..	212
Żądanie dyscyplinarnego zwolnienia kierownika zakładu	205	Sprawa zespołu dworskiego w Olszanie	212
Budynki na potrzeby służby zdrowia	205	NSZZ IRz "SOLIDARNOŚĆ"	
Budynki KM PZPR na przedszkole	205	Rejestracja NSZZ Indywidualnego Rzemiosła "Solidarność"	212
Przeciwko likwidacji kolejowej służby zdrowia ..	205	Konferencja prasowa po rejestracji	213
O usunięciu ze stanowiska przew. Społecznej Rady Budowy Centrum Zdrowia Dziecka	205	DOKUMENTY	
W sprawie J. Cyrankiewicza	205	Statut NSZZ IR "Solidarność"	301
Rocznica radomskiego protestu	205	Oświadczenie Prezydium MKZ Wielkopolska ws. stanowiska zajętego przez M. Rakowskiego w Poznaniu 4.06. i w Bydgoszczy 5.06.	302
Reaktywowanie Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół"	205	Uchwała MKZ Małopolska ws. Bydgoszczy	302
WŁADZA A SPOŁECZEŃSTWO		Uchwała Plenum MKZ Bydgoszcz ws. akcji protestacyjnej	302
Spotkanie "Solidarności" z władzami miasta w Częstochowie	205	Apel zakładów pracy Warszawy	303
"Solidarność" w Wyszkowie do władz wojew.	206	Oświadczenie ws. reorganizacji	303
Apel "Solidarności" płockiej Petrochemii	206	Komunikat prasowy z posiedzenia Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowskich	304
O odwołanie posłów	206	Oświadczenie rzecznika prasowego KKP	304
W sprawie rezygnacji min. Kowalika	206	Projekt KKW zmian rozdziału w statucie	304
List otwarty KZ przy FSR "Polmo" w Poznaniu ..	206	Projekt uchwały ws. programu działania Związku w regionie Mazowsze	306
SAMORZĄD PRACOWNICZY		OPRACOWANIA I EKSPERTYZY	
W sprawie ustawy o samorządzie pracown.	206	"Solidarność" wobec bezrobocia i zmian w zatrudnieniu - J. Walukowa /OPSZ Warszawa/	401
MKZ Olsztyn o reformie gospodarczej	206	"Po Bydgoszczy" - sytuacja kryzysowa w opinii członków związku "Solidarność" - N. Kraśko /OBS - Lublin/	405
Wybór dyrektora PKS w Kielcach	206	PRZEDRUKI Z PRASY ZWIĄZKOWEJ	
List do Min. Komunikacji ws. dyrektora LOT-u ..	206	J. Duda-Cwiągda - "Podsumowanie dyskusji" ..	
W OBRONIE KONSUMENTA		SOLIDARNOŚĆ GDANSKA nr 18/48	501
Rozmowy ws. reorganizacji	206	J. Barański "Dyptyk polski"	
Deficytowe towary w magazynach	206	SOLIDARNOŚĆ Z GDANSKIEM nr 30	502
W sprawie badania stanu magazynów	207	Uwagi na temat metod i techniki działania PZPR ..	
O pełne zaopatrzenie dla górników	207	WOLNE SŁOWO nr 42	502
Poza reorganizacji	207	T. Schoen - "Czy centralizm w Związku"	
Zaopatrzenie w papierosy	207	GONITC MAŁOPOLSKI nr 34	213
Marnotrawstwo mleka	207		
Talony na pralki automatyczne	207	PRZECIW "SOLIDARNOŚCI"	
PRAWORZĄDNOŚĆ		Utrzymanie organizacji WZD w Zielonej Górze ..	208
Odnawa w milicji	207	Włamanie do lokalu "Solidarności"	208
Komendant KM MO w Kielcach o wzroście przestępczości	207	Fledziwo kampania propagandowych ulotek	208
Zjazd interwentów Mazowsza	207	Zbieranie emigr. pomnika żołnierzy radzieckich ..	208
Strajki głodowe w więzieniach	207	KONFLIKT BYDGOSKI	
W OBRONIE WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH		Posiedzenie łódzkiego MKZ	209
Proces KPP	208	Wokół konfliktu hydrokrolog	209
Posel J. Szczepański ws. uwolnienia braci Kowalczyków	208		
Strajk głodowy w PBMH w Katowicach	208	NUMER PRZYGOŃOWALI: Seweryn Blumsztajn, Anna Dodziuk, Ewa Jastrun, Maria Kruczkowska, Krzysztof Leski, Helena Luczywo, Małgorzata Pawlicka, Iwona Pempert, Ryszard Rubinsztein, Joanna Stasińska, Jan Rękowski, Leszek Szaruga, Joanna Szczegna, Magda Słosańska, Maciej Tomowski, Zbigniew Zegarski, Gwido Ziatkes, Andrzej Zozula.	
Apel KOWZP przy P.M. Ziemi Łódzkiej	208		

W REGIONACH

Posiedzenie Krajowej Komisji Wyborczej j. 12.06. Gdańsku odbyło się kolejne spotkanie KKW. Zebrani omawiali propozycje zmian w Statucie, który przedstawił powołany przez KKW zespół dla opracowania wstępnego projektu nowej struktury Związku. Wstępne wyniki pracy zespołu zreferował Halborczyk /Poznań/. Powiedział on, że koncepcja wyjściowa zakładała utworzenie dwóch regionów, które byłyby w stanie zapewnić komisjom zakładowym obsługę kulturalną, prasową, oświatową. Uwzględniono też argumenty przemawiające za małymi jednostkami, które podtrzymywałyby tradycje lokalne, aktywizowałyby życie pracownicze, byłyby bliżej komisji zakładowych. Ostatecznie rozważanie próbuje uwzględnić wszystkie postulaty. Proponuje się 4-stopniową strukturę Związku: komisje zakładowe, komisje okręgowe, regiony i Komisję Krajową. Komisje okręgowe obejmowałyby obszar dawnych powiatów lub w razie potrzeby mniejszy, byłyby bliżej ludzi niż regiony. Wstępnie proponuje się 13 regionów opartych na silnych ośrodkach, nie zamkniętych w granicach województw. Obowiązujący podział administracyjny wydaje się nie do utrzymania, trzeba opierać się na tradycyjnych więzłach kulturalnych i ekonomicznych.

Aleksandrak /Kielce/ stwierdził, że utworzenie 13 regionów wymagałoby przeprowadzenia po zjeździe nowych wyborów. Konkretnie trudno wyobrazić sobie rozwoju jednego województwa z dwoma zarządami regionalnymi w sytuacji, gdy województwo podzielone jest między 2 regiony.

Chodakowski /Słupsk/ Grabowik /Tarnowskie Góry/, Honora /Kielce/ i Aleksandrak popierają propozycję 4-stopniowej struktury. Mówią, że szczebel pośredni między KZ a MKZ-em został już w ich regionach utworzony.

Chodakowski i Grabowik podkreślają, że łączenie w większe regiony musi następować powoli. W pierwszym etapie powinny powstawać federacje istniejących MKZ-ów z dużą ich autonomią. Chodakowski i Aleksandrak uważają, że podział terytorialny Związku musi pokrywać się z granicami administracyjnymi. Grabowik sądzi, że jest to niewykonalne.

R. Seniuta /Wrocław/ mówi, że podział administracyjny kraju przeprowadzony został źle, często "przy linii", nie respektował utworzonych wcześniej więzi regionalnych. Wskazywał się on z innym podziałem np. sieci sądownictwa i banków. W większości spraw wojewoda nie jest partnerem do rozmów, nie posiada bowiem kompetencji. Właściwe uprawnienia mają naczelnicy gmin i administracja centralna. Wpisanie się "Solidarności" w istniejącą podział administracyjny osłabiłoby ją. Projekt zakłada 2 podstawowe ogniska Związku: komisje zakładowe oraz Komisję Krajową - obdarzoną kompetencjami i autorytetem, siłą i operatywną, a więc niezbyt liczną. Wymaga to zmniejszenia liczby regionów.

Gawlik /Radom/ odpowiada przedmówcy, że władze dzielą kraj na linijki, a "Solidarność" chce teraz cyrkla. Uważa, że należy przyjąć na zjeździe istniejący stan rzeczy, a w ciągu 2 lat ukształtować się najsilniejsze ośrodki i wtedy podział będzie łatwiejszy.

Przetakiewicz /Mazowsze/ i Honora /Kielce/ popierają Seniutę. Związek nie może na 2 lata przyjąć tymczasowych rozwiązań. Przetakiewicz podkreśla konieczność proporcjonalnej reprezentacji w KKP a Honora uważa, że trzeba wyjść na zjazd z jakąś wstępną propozycją, inaczej sprawy się nie załatwi.

Rzepiński /Toruń/ mówi, że KKP będzie silna dzięki wyborom, a nie po regionalizacji. Należy zająć się wyborami. Regionalizacja robi się sama.

Wojcieszak /Piła/ popiera Rzepińskiego. Uważa, że nie wolno opuścić do swobody wyboru przez KZ regionów, należy też przestrzegać granic administracyjnych. Następnie zebrani omawiali poszczególne propozycje zmian w Statucie. Najwięcej kontrowersji wywołał problem kompetencji komisji rewizyjnych. Wielu członków KKW powoływało się na liczne głosy w ich regionach domagające się rozszerzenia kompetencji KR poza sprawy finansowe.

Seniuta i Przetakiewicz bronili zawartego w projekcie stanowiska, aby kompetencje te pozostawić bez zmian.

Seniuta mówił, że nadmierne uprawnienia KR prowadzą do dwuwładzy i blokowania uchwał KZ-ów. Nadanie KR prawa do merytorycznej kontroli działalności władz wykonawczych oznacza ograniczenie w tym względzie kompetencji zarządów delegatów. Ostatecznie uznano za wskazane rozszerzenie kompetencji Komisji Rewizyjnych wyłącznie o kontrolę działalności organizacyjno-administracyjnej władz wykonawczych. Całość projektu zmian w Statucie przyjęła do dyskusji i licznych poprawek /patrz: dokumenty, s. 304/.

Następnie Przetakiewicz przedstawił wstępną propozycję terytorialnej struktury "Solidarności" i co za tym idzie projektowanego składu KKP. Zastrzegł się, że jest to projekt 4 osobowego zespołu powołanego przez KKW, oparty na niepełnych danych dot. liczebności Związku w poszczególnych regionach. W skład KKP wchodziłoby wg tej propozycji 13 przewodniczących regionów, 13 delegatów regionów plus 7 członków Prezydium KKP wraz z przewodniczącym: Gdańsk ok. 700 tys. czł.

2.

- 1+1 przedst. w KKP, Pomorze Zachodnie ok. 900 tys. czł. - 1+1, Pomorze-Kujawski ok. 700 tys. czł. - 1+1, Wielkopolski ok. 800 tys. czł. - 1+1, Dolnośląski ok. 1200 tys., 1+2, Śląsk ok. 1800 tys. - 1+3, Łódź ok. 800 tys. - 1+1, Małopolska ok. 600 tys. - 1+1, Południowo-Wschodni ok. 500 tys. - 1+0, Świętokrzyski ok. 300 tys. - 1+0, Srodkowo-Wschodni ok. 500 tys. - 1+0, Mazowiecko-Podlaski ok. 1200 tys. - 1+2, Mazursko-Suwalski ok. 300 tys. - 1+0.

KKW uznało, że przedstawiła propozycja wymaga jeszcze dopracowania zanim przedstawi się ją regionom do dyskusji. Następnym punktem obrad była sprawa wyborów w Regionie Sandomierskim /Stalowa Wola/. Trzyosobowa komisja KKW, która badała prawomocność wyborów stwierdziła na miejscu liczne nieprawidłowości, nie przedstawiono jej też żadnej dokumentacji wyborczej poza taśmą z WZD. Obecny na sali przedstawiciel MKZ Stalowa Wola zakwestionował wyniki prac komisji KKW i oświadczył, że jest w stanie dostarczyć potrzebną dokumentację. KKW ustaliła termin złożenia dokumentacji wyborów w Stalowej Woli. do 19.06. i odłożyła decyzję w tej sprawie.

Ostatnim punktem obrad był wniosek Rzepińskiego /Toruń/ by KKW samodzielnie wybrało Prezydium /dotychczasowe prezydium delegowane zostało przez KKP/. Postawiono wniosek taki złożony na najbliższym posiedzeniu KKP. Następne posiedzenie KKW odbędzie się 26.06 w Gdańsku.

Oprac. S. Blumczyński

MKZ Regionu Bieszczadzkiego w S. regionalizacji. 1.06. plenum MKZ w Ustrzykach Dolnych podjęło uchwałę popierającą tworzenie makroregionów. Na siedzibę swego makroregionu bieszczadzki MKZ obrął Rzeszów /"Bieszczadnik" nr 5, maj 1981/.

MKZ "Bieszczady" w sprawie Zjazdu Podkarpackiego Regionalnego Komitetu Załogocielskiego.

3.06. MKZ "Bieszczady" w Ustrzykach Dolnych stwierdził, że uchwały Zjazdu Regionalnego PRKZ w Krośnie 22.03. są niezgodne ze statutem NSZZ "Solidarność". Wydelegowani na zjazd przedstawiciele bieszczadzkiej "Solidarności" byli upoważnieni wyłącznie do przekazania stanowiska w/s regionalizacji. Tymczasem na kilka minut przed rozpoczęciem obrad wręczono im ordynację wyborczą, porządek obrad zjazdu, a niektórym - mandaty delegatów /po interwencji dołożono dwa mandaty/. MKZ Bieszczady informuje, że: 1. zdecydował się połączyć w makroregion z MKZ-em rzeszowskim, 2. paragraf 7 Podkarpackiej Ordynacji Wyborczej uważa za niedemokratyczny, 3. zgłoszeni przez reprezentantów Bieszczad kandydaci do władz Regionu nie mogą być w tej sytuacji brani pod uwagę. /AS/.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Elbląskiego w sali widowiskowej "Zamechu" w Elblągu odbyła się pierwsza część I Walnego Zebrania Delegatów Regionu Elbląskiego. W zebraniu uczestniczył sekretarz KKW A. Celiński. Regionalny Zespół Przedwyborczy pozostał w kontakcie z organizacjami zakładowymi skupiającymi ok. 100 tys. członków związku, tj. 80-85% zrzeszonych w organizacjach zakładowych mających swą siedzibę na terenie woj. elbląskiego. /Reprezentuje ich 371 delegatów/. Pozostałe ok. 16 tys. członków /z terenu Kwidzyna, Malborka, Sztumu, Nowego Dworu Gd./, należy do organizacji zakładowych zarejestrowanych w MKZ Gdańsk.

Na I WZD obecnych było 274 delegatów /73,9%/. W trakcie dyskusji nt. regionalizacji zmieniono prezydium i przewodniczącego zebrania, a 37 delegatów z Kwidzyna, Malborka, Sztumu i Nowego Dworu, nie zgadzając się z przebiegiem dyskusji i sposobem prowadzenia obrad, opuściło salę /później opuściło ją jeszcze 2/. Zebrani dokonali zmiany pkt. 16 regulaminu obrad WZD decydując, że uchwały w sprawach merytorycznych i decyzja w sprawie regionalizacji mogą zapaść przy obecności na sali minimum połowy delegatów /a nie, jak dotąd 2/3/. W głosowaniu tajnym, 160 głosami przyjęto wniosek o przeprowadzeniu wyborów do regionu i utworzeniu Zarządu regionalnego, który po ukonstytuowaniu się rozpocznie rozmowy z Zarządami Regionalnymi Gdańska i Słupska ws. utworzenia makroregionu /wniosek przeciwny proponujący przystąpienie do makroregionu przed wyborami uzyskał 74 głosy/. Jednogłośnie postanowiono zawiadomić macierzyste komisje zakładowe 39 delegatów, którzy opuścili salę o ich wyjściu i wyciągnąć w stosunku do nich odpowiednie konsekwencje. Powołano 3 osobową komisję dla merytorycznej oceny działalności Prezydium MKZ oraz komisję wyborczą dla opracowania ordynacji wyborczej do władz regionalnych. Drugie posiedzenie I WZD odbędzie się 20.06. /wg MKZ Elbląg/.

Przemysław i Jarosław 10.06. w Przemysle zebrała się połączona komisja wyborcza MKZ Jarosław i MKZ Przemysł. Przedstawiciele Jarosława proponowali, aby komisja miała dwóch przewodniczących albo żadnego, natomiast RKW Przemysł proponowała jednego przewodniczącego i ewentualnie zastępcę. Z 10 przedstawicieli Jaros-

sławia w połączonej komisji do Przemysła przybyło 4; z tego powodu nie przeprowadzono żadnego głosowania. Ustalono wstępnie kalendarz wyborczy /ST Przemysł/.

Walny Zjazd Delegatów w Koszalinie 12.06. - obradował w Koszalinie I Walny Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu "Pobrzeże". Wybrano komisje zjazdowe, zatwierdzono regulamin obrad i ordynację wyborczą, zamknięte zostały listy kandydatów do władz. Zebrani przyznali prawo kandydowania do władz wyłącznie delegatom. W osobnym głosowaniu odmówiono tego prawa tym członkom Tymczasowego Zarządu, którzy nie są delegatami. Zjazd dyskutował też problem regionalizacji. Rozważano czy pozostać odrębnym regionem, przylączyć się do Szczecina, czy też utworzyć makroregion z Słupskiem. Ostatecznie postanowiono przeprowadzić wybory do władz w ramach woj. koszalińskiego, a decyzję w sprawie połączenia w makroregion pozostawić Krajowemu Zjazdowi Delegatów. Decyzja Zjazdu Krajowego będzie przyjęta bez zastrzeżeń. /tlx/.

Walny Zjazd Delegatów Regionu Mazowsze - 13 i 14.06. obradowała w Warszawie pierwsza sesja I Walnego Zebrania Delegatów Regionu Mazowsze. W pierwszym dniu obrad wybrano komisje zjazdowe i przyjęto regulamin wyboru władz. Zebrani zdecydowali, że kandydować do władz regionu mogą tylko delegaci na WZ. Wysłuchano też sprawozdania z działalności Zarządu Regionu oraz Komisji Rewizyjnej. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu oraz projektami dwóch uchwał: w sprawie struktury organizacyjnej i zasad wyboru i funkcjonowania władz NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze oraz Programu Działania Związku w Regionie /patrz: Dokumenty, s.307/ Dyskusję kontynuowano II dnia obrad. Przyjęto uchwałę w sprawie struktury organizacyjnej i zasad funkcjonowania władz Regionu: Ustala ona skład Zarządu na 65 osób /Prezydium 13 osób/, rozszerza kompetencje WZD przez powołanie działających między innymi zespołów roboczych o charakterze opiniotwórczym. Uchwała ogranicza udział etatowych działaczy we władzach regionu do 50%, określa też tryb powoływania i kompetencje sekcji branżowych i zawodowych. Nadzór nad prasą związkową powierzono Zarządowi. Zjazd w odrębnej uchwale stwierdził, iż poddanie pism związkowych cenzurze będzie "uznane za pogwałcenie zasady niezależności Związku, której będziemy bronić wszelkimi dostępnymi środkami". Zebrani zaapelowali do akredytowanych w Polsce dziennikarzy o przekazywanie tylko sprawdzonych informacji o wydarzeniach w kraju i wyrażili zaniepokojenie incydentami, które "mogą być pożytywane za przejaw wrogości wobec ZSRR". Walne Zebranie zwróciło się w kolejnej uchwale do Sejmu o przerwaniu debaty nad projektami ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie. Podjęło też uchwałę zapowiadającą obronę przez Związek dziennikarzy i środków przekazu przed groźącymi im naciskami ze strony władz /AS/

Walne zebranie delegatów Regionu Małopolski - 14.06. obradowało w Nowej Hucie Nadwyczażne Walne Zebranie Delegatów Regionu Małopolska. Przed południem zebranie ukonstytuowało się, przyjęło też regulamin obrad, który będzie obowiązywać również na wyborczym WZD w dniach 10-12.07. Następnie uchwalono porządek obrad. Największe kontrowersje wzbudził punkt "Przedstawienie projektu ordynacji wyborczej". W wyniku głosowania stosunkiem 370-249 /przy 34 głosach wstrzymujących się/ przyjęto poprawkę: "Przedstawienie dwóch projektów ordynacji wyborczej". Odrzucono natomiast wniosek o przedyskutowanie struktury organizacyjnej Związku w regionie przed przyjęciem ordynacji. Następnie zespół autorski projektu I, składający się z członków RKW i doradców MKZ, zreferował podstawowe założenia projektu, który przewidywał m.in. wybór zarządu w drodze głosowania wszystkich delegatów na 3 oddziały dla każdego województwa listy /Kraków, Tarnów, N.Sącz/. Wysłuchano też argumentacji za opracowaniem - z inicjatywy Komisji Krakowskiej i Krakowskiej Kom.Por.Nauki - przez pracowników z UJ projektem II, który zakładał oddzielne w każdym województwie wybory do wspólnego zarządu. Wywiązała się dyskusja, w której oprócz delegatów głos zabierali członkowie RKW i doradcy MKZ. Stwierdzili oni, że projekt II jest sprzeczny z uchwałami KKP i KKW oraz ze Statutem Związku, a jego przyjęcie doprowadzi do rozbitcia regionu. Kilku delegatów podkreślało, że projekt I jest znany od kilku tygodni, natomiast projekt II, którego założenia ukazały się 10 dni temu w "Gońcu Małopolskim", a pełny tekst otrzymali w dniu zebrania, nie mógł być skonsultowany z załogami. Wobec tych zarzutów wnioskodawca wycofał projekt II. Przegłosowano zatwierdzenie punktu po punkcie projektu I ordynacji wyborczej 17 paragrafów. Ok. godz. 19, po zatwierdzeniu dwóch pierwszych paragrafów, zgłoszono pierwsze wątpliwości co do obecności quorum. Obrady kontynuowano w wyniku zapewnień Komisji Mandatowej, że obecnych jest ponad 600 osób /quorum wynosi 532/. Godzi-

nę później w jawnym głosowaniu poprawki do § 5 udział wzięło 496 osób. Po apelu o powrót wszystkich delegatów na salę obrad komisja skrutacyjna obliczyła ilość obecnych na 528 osób. Komunikat Komisji Mandatowej, opierającej się na ilości mandatów wydanych i pozostających w depozycie, stwierdził, że w budynku znajduje się 658 delegatów, w związku z czym obrady kontynuowano. Jedna z delegatek zwróciła uwagę na fakt, że w roli ekspertów, rozstrzygających wątpliwości co do poszczególnych sformułowań ordynacji wyborczej, występują twórcy projektu I, co - jej zdaniem - pozbawia ich obiektywizmu. Ok. godz. 21.50 przy głosowaniu poprawki do § 10 przewodniczący obrad stwierdził, że nie sposób na oko ustalić przewagi "za" lub "przeciw" i po raz pierwszy od 2 godzin zalecił komisji skrutacyjnej obliczenie głosów. W głosowaniu brało udział 438 osób. Zarządzono przerwę, która trwała 45 minut, po czym Komisja Mandatowa ogłosiła brak quorum. Okazało się, że w depozycie pozostało ponad 100 mandatów, których właściciele nie zgłosili faktu opuszczenia budynku, stąd Komisja Mandatowa traktowała ich jako obecnych. Wywiązała się gwałtowna dyskusja. Rozpoczął ją wiceprzew. RKW, Brzozowski; który stwierdził, że niektóre decyzje RKW zapadały poza jego plecami. Przew. RKW Kuliga odrzekł, że RKW podejmowała decyzje kolegioidalnie, nie mogła jednak uwzględnić głosu osób nieobecnych na danym zebraniu. P.o. przew. MKZ M.Gil powiedział, że obserwując od dawna pracę MKZ oczekiwał takiego właśnie przebiegu WZD. Stwierdził też, że są to świadome działania na rzecz opóźnienia wyborów. Zebranie przerwano ok. północy, nie ustalając, kiedy ma być kontynuowane. oprac. K.Leski

Rozmowy w Nowym Sączu, 9.06 rozpoczęła się w Nowym Sączu kolejna tura rozmów między Komisją Roboczą Szczecina Centralnego /przew. K. Rynkowski - dyr. dep. w WAGTIOŚ/ a grupą roboczą NSZZ "Solidarność" /przew. H. Pawłowski/. Na wstępie Zajfert /Urząd Wojewódzki/ czyta oświadczenie wicewojewody Fabera, w którym ten stwierdza, że nie poczuwa się do winy, ale dla zachowania spokoju społecznego przyjmuje decyzję o odwołaniu go ze stanowiska. Następnie odczytane zostają dokumenty, z których wynika, że zarzuty stawiane Faberowi /patrz AS nr 15, s. 202/ nie znajdują potwierdzenia. Wywiązuje się dyskusja, w której przedst. "Solidarności" kwestionują rzetelność ustaleń, a strona rządowa twierdzi, że powodem odwołania Fabera były wyłącznie względy natury moralno-etycznej. Pawłowski stwierdza, że w tej sytuacji nie można osiągnąć wspólnego stanowiska. Proponuje, żeby oświadczenia obu stron ujęte zostały w protokole rozbieżności. Rynkowski proponuje potraktować oświadczenia jako załącznik do protokołu ustaleń. Gwiazda /MKZ, Nowy Sącz/ czyta komunikat zawierający ustalenia końcowe i wnioski komisji badającej zasadność zwolnień pracowników Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego w 107Gr. /patrz: AS nr 7, s.100/ Pawłowski żąda ogłoszenia komunikatu w środkach masowego przekazu. Strona rządowa twierdzi, że nie ma takich możliwości. Komunikat otrzymają dziennikarze, redakcje same podejmą decyzję o publikacji. Pawłowski pyta, jak załatwiono ustalenia zapisu w/s K. Migdy /patrz: AS nr 16, s.305/ Rynkowski informuje, że Migdy odwołano ze stanowiska gł. księgowego i biegłego sądowego, a sprawa naruszenia przepisów została skierowana do prokuratury. Następnie omawiano sprawę rekultywacji gruntów rolnych w dolinie rzeki Dunajec oraz budowy kolektora i oczyszczalni ścieków w Mszanie Dolnej. Pawłowski proponuje przejść do spraw inwestycji. Rynkowski czyta pismo, w którym sekretarz KW PZPR informuje, iż KC przekazuje hotel "Tatry" na Ośrodek Senatoryjno-Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży. W wyniku dyskusji zapadają ustalenia: do 30.06 nastąpi przejście obiektu przez ZOZ, dalsza budowa będzie wykonywana przez dotychczasowego wykonawcę, z środków KC, w II kw. 1982 r. obiekt zostanie oddany do użytku. Rozmowy są kontynuowane 10.06, Rynkowski czyta telex i sekretarza KM PZPR w Nowym Targu o zaakceptowaniu przez konferencję miejską przekazania 2/3 powierzchni budynku KM na potrzeby służby zdrowia, z pozostawieniem biał. KM PZPR na pierwszym piętrze. Pawłowski przypomina, że na partorze mieszczą się sala audiowizualna i konferencyjna, które zostały wyłączone przez KM przy obliczaniu powierzchni budynku, co powoduje, że ZOZ w propozycji konforancji miejscowej otrzymuje ok. 50% budynku. Domaga się aby ZOZowi przekazano 1 i 2 piętro. Rynkowski zgadza się wyłącznie na powtórzenie zapisu o przekazaniu 2/3 powierzchni budynku dla ZOZ w Nowym Targu. /patrz AS nr 16, s.305/

Pawłowski mówi, że sekretarz KM twierdził, iż zgodnie oddania 2/3 budynku jest atakiem na partię, a w uchwale KM znalazło się stwierdzenie, że umieszczenie w budynku KM poradni zdrowia psychicznego uwłacza Komitetowi Miejskiemu.

Dr Mroczko wymienia przychodnie, które proponuje się przenieść: zdrowia psychicznego, antyalkoholowa, internistyczna, laryngologiczna, kardiologiczna i gabinet ERG.

Pawłowski pyta czy jest ktoś z KW. /nie ma/ To szkoda - mówi - bo chciałem zapytać dlaczego te przychodnie mają uwłaczać Komitetowi Miejskiemu?

Rynkowski proponuje przejść do następnego punktu. Omawiana jest sprawa pomieszczenia na przedszkole w Zakopanem.

Bożuszek /nacz. Zakopanego/ mówi, że lokal wskazany przez "Solidarność" jest nieodpowiedni. Jest dla lokalizacja, a koszt modernizacji wynosi ok. 3 mln. Proponuje wybudowanie siłni miasta z Tatrzańkiego Funduszu Rozwoju 4-ro oddziałowego przedszkola w okolicy Stacji Klimatycznej.

Gościel /MKZ, Zakopane/ nie zgadza się z podanymi zastrzeżeniami, uważa, że naczelnik miasta może znaleźć inny lokal, nie musi to być budynek wskazany przez "Solidarność".

Bożuszek mówi, że wszystkie fundusze są rozdyktowane, a każda adaptacja wymaga nakładów i wykonawców. Trzeba by skreślić inne zadania z planu społeczno-gospodarczego.

Pawłowski stwierdza, że nowa inwestycja oznacza odłożenie sprawy do 85r., co jest nie do przyjęcia.

Gwiżdż mówi, że sprawa została uzgodniona w poprzedniej turze rozmów. Realizacja zapisu należy do naczelnika miasta.

Pałuch /przew. Kom. Plan. Urz. Woj./ uważa, że powinno się zbudować nowe przedszkole.

Pawłowski proponuje pozostawić treść zapisu bez zmian.

Sadowski /Kom. Rząd./ przedstawia wyniki pracy komisji badającej obiekt w Zakopanem, pod kątem przydatności na dom dziecka. DW "Świerk" - nadaje się, bez potrzeby prac adaptacyjnych; DW "Antałówka" - obiekt przeznaczony do generalnego remontu; DW "Lwówianka" - nie nadaje się, prowadzone są prace remontowe.

Rynkowski informuje, że URM wyraził zgodę na przekazanie DW "Patria" po 15.10.81r. Obiekt jest po remoncie generalnym.

Pawłowski proponuje aby wysłana została komisja, która oceni, czy obiekt nadaje się na przedszkole.

Stwierdza, że dopiero po wizji lokalnej można dokonać zapisu do protokołu ustaleń.

Marcinkowski /dyr. przedś. budowl./ referuje sprawę budowy obiektu URM w Krynicy. Inwestycja składa się z 3 obiektów: tzw. "Dyrektorówka", zaplecze w Rogoźniku, budynek przy ul. Puławskiego. Stwierdza, że w obiekcie przy ul. Puławskiego przeprowadzone zostały tylko prace przygotowawcze, zaplecze w Rogoźniku można użytkować, na wykończenie "Dyrektorówki" potrzeba jeszcze ok. 42 mln zł. Koszt wykonania tych obiektów w cenach z 78r. wynosi 550 mln. "Dyrektorówka" ma mieć 60 miejsc, a obiekt przy ul. Puławskiego 100.

Pawłowski mówi, że 1 łózko kosztuje ponad 3 mln. Przypomina, że 550 mln stanowi 1/3 budżetu województwa. Jego zdaniem jest to przykład "pomnika gąpoty". Postuluje aby ustalić winnych wprowadzenia tej inwestycji do planu i podać ich nazwiska do publicznej wiadomości w środkach masowego przekazu.

Następnie zabiera głos przedstawiciele służby zdrowia i inwestycji z ramienia MSW. Opisują trudną sytuację resortowej służby zdrowia. Mówią o małej ilości miejsc sanatoryjnych i wypoczynkowych. Wnoszą o cofnięcie zapisu wstrzymującego budowę "Dafno-2". Przedstawiciele Związku nie zgadzają się na cofnięcie zapisu. Mówią, że decyzję wstrzymania budowy podjął wojewoda nowosądecki jeszcze przed rozpoczęciem robót i dalsze decyzje będzie podejmowała administracja pod kontrolą Komisji Roboczej.

Pawłowski czyta teledziesiątka z wynikami wizji lokalnej w Zakopanem. Komisja uznała, że DW "Patria" może być przeznaczony na dom dziecka dla ok. 50 dzieci.

Stwierdza, że propozycja nie może być przyjęta, bo Zakopane potrzebuje domu dziecka na 120 miejsc.

Rynkowski uważa, że Związek powinien wyrazić zgodę na "Patrię" i nie walczyć o "Antałówkę".

Pawłowski proponuje, aby np. Ministerstwo Energii-etyki przejęło "Patrię", a swój DW oddało na dom dziecka.

Gwiżdż proponuje powtórne wysłanie komisji dla sprawdzenia DW "Antałówka", "Wanda", "Świerk".

Rynkowski stwierdza, że miał upoważnienie tylko do oddania "Patrii" i nic więcej nie może zrobić.

Zapala decyzja o wysłaniu komisji do proponowanych DW.

Dyr. Wydz. Ocar. Środ. /Urz. Woj./ omawia nowe inwestycje w Krynicy. Przy budowie obiektu URM przeprowadzone prace na 2. 8. 81., co spowodowało wydobycie

się dwutlenku węgla i obniżenie jakości złóż wody mineralnej /źródła Jan i Józef/. Jeżeli fundamenty pozostaną odkryte przez 2 - 3 lata to zmiany będą nieodwracalne. Naruszenie przepisów polegało na tym, że w terenie najbliższych ujęć wód mineralnych było sprzeczne z zasadami geologii. Odpowiedzialność za to ponoszą władze górnicze, do nich należy troska o trwałość i właściwą eksploatację złóż.

Pawłowski proponuje skierowanie sprawy do prokuratury, ze względu na szkodliwość społeczną.

Cwirko /dyr. dep. MZIOS/ czyta raport opracowany przez MZIOS dotyczący stanu sanitarnego woj. nowosądeckiego. Rozmowy wznowiono 11.06. Kontynuowano dyskusję nt. przydziału dla ZOZ w Nowym Targu 2/3 powierzchni budynku Komitetu Miejskiego PZPR, Komisja Robocza

Szczubla Centralnego stwierdza, że nie jest upoważniona do zajmowania stanowiska w sprawie ustaleń konferencji miejskiej PZPR w Nowym Targu. "Solidarność" domaga się, aby ZOZ otrzymał 1 i 2 piętro a parter został dla KM, ewentualnie, żeby znajdujące się na parterze sale audiowizualną i konferencyjną wzięli KM i oddał w zaiman równorzędną powierzchnię na 1 piętrze. Komisja Rządowa twierdzi, że budynek jest własnością Partii i nie może się na ten temat wypowiedzieć. Zdaniem Związku uchwała konferencji miejskiej, nie jest wiążąca dla "Solidarności". Pada propozycja aby zaprosić użytkowników budynku i z ich udziałem podjąć decyzję.

Zembrzowski /w-ce dyr. TPN/ mówi o DW URM zlokalizowaną na granicy Tatrzańkiego Parku Narodowego. Rada TPN wydała opinię, że ze względu na bezpośrednią

bliskość parku lokalizacja może być przyjęta wyłącznie pod warunkiem zachowania jak najpełniejszego widoku na Tatry. Natomiast wojewódzki konserwator przyrody wyraził opinię, że lokalizacja nie wyjdzie się niszczna.

Pawłowski oskarża władze wojewódzkie, że nie interesują ich odbywające się rozmowy. Składają tylko słowne deklaracje o współpracy, a w rzeczywistości uchylają się od niej.

Następnie omawiane są problemy służby zdrowia w woj. nowosądeckim. Przedstawiciele ZOZ-w: Zakopano, Limanowa, Rabka, Nowy Targ, Gorlice, Krynica i Nowy Sącz przedstawiają sytuację na swoim terenie.

Rynkowski stwierdza, iż w świetle uchwały RM o poprawie warunków lokalowych służby zdrowia, Komisja Robocza Szczubla Centralnego nie posiada kompetencji do podejmowania decyzji w poruszanych sprawach. Może je podejmować tylko wojewoda.

Po dłuższej dyskusji zostają podjęte następujące ustalenia: do roku 1985 zostanie zbudowany szpital wojewódzki w Nowym Sączu; wojewoda przekaże kilka budynków na potrzeby służby zdrowia /nowy hotel OHP w Nowym Sączu, budynek po WRZZ/; wydatki zostaną pozwolenie na budowę pawilonu typu "Lipsk" w sądzieństwie

szpitala; dla potrzeb budownictwa szpitalnego i kultury od 1.01.82r. powołano zostanie przedsiębiorstwo budowlane "Eudopol"; powstanie lecznica psychiatryczna w woj. nowosądeckim, do 1.09.81r. oddział w Gorlicach, a następne 3 oddziały do 31.12.81r. /województwo przedstawi do konsultacji lekarzom psychiatrom

propozycje lokalizacji tych oddziałów/; utworzona zostanie Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży w Nowym Sączu.

WSS "Społem" z własnej inicjatywy przekazała całe piętro pawilonu na osiedlu Millennium w Nowym Sączu na przychodnię.

Na zakończenie powołano Komisję Mieszana d/s nadzoru i kontroli realizacji porozumień w składzie: po 5 osób z Urzędu Wojewódzkiego i NSZZ "Solidarność".

Składy imienne zostaną ustalone do 30.05.81r.

Oprac. Z. Zegarski

KZ płockiej Petrochemii ws. programu Związku - 12.06. KZ Petrochemii w Płocku podjął uchwałę, w kt. apeluje do wszystkich ogniw Związku o opracowanie założeń programowych i poprawę do Statutu w związku ze zbliżającym się I Krajowym Zjazdem "Solidarności". W uchwale czytamy: "NSZZ "Solidarność" Petrochemii Płock uznaje za nadrzędną sprawę aktualnej sytuacji Związku i kraju maksymalizację konstruktywnych wysiłków prowadzących do okrzepnięcia naszego związku, przeprowadzenia demokratycznych wyborów organów przedstawicielskich Związku oraz wypracowania najlepszych założeń programu działania.

Protest prezydium Regionu "Pobrzeże" 15.06. Prezydium Zarządu Regionalnego w Koszalinie zaprotestowało przeciwko sposobowi wytypowania przedstawicieli ich regionu na wyjazd do Japonii. Dokonano tego bez uzgodnienia z Zarządkiem Regionu, nie

został on nawet o wyjeździe E. Potykyas poinformowany. Prezydium stwierdziło: "Nie wypowiedzieliśmy się co do trafności wyboru kandydata, ale protestujemy przeciwko niejawności i decydowaniu o nas bez naszej wiedzy". /tlx/

Spotkania L. Wałęsy ze związkowcami.

11.06 Lech Wałęsa spotkał się z KZ "Solidarności" i załogą FSO. Na wieceu w krótkim wprowadzeniu L. Wałęsa stwierdził m.in., że decyzja odwołania strajku ostrzegawczego była słuszną, wypowiedział się za "tatyka uników", nawet za "cofanem się", ponieważ "Solidarności" nie wolno przegrywać. Zdaniem Wałęsy należy skończyć z politykowaniem, gdyż ludzie chcą spokoju. Związek musi zajmować się bytowymi potrzebami swoich członków, sprawić, żeby kolejni byli mniejsze i kontrolować rozdysponowanie żywności, aby nie dopuszczać do umyślnego jej marnowania.

Następnie Wałęsa odpowiadał na pytania załogi. Wiele z nich dotyczyło aktualnej sytuacji politycznej. Mówca stwierdził, że nie widzi podstaw do alarmów. Wystąpienie premiera Rakowskiego wygłoszone było - jego zdaniem - "pod przyjaćią". Interwencja nie będzie, gdyż Polska nie zagraża nikomu. Związek nie powinien się zajmować rozliczaniem Partii, która to załatwi we własnym zakresie. Pytany o radykalne skrzydło Związku, Wałęsa powiedział, że widzi potrzebę jego istnienia, choć nie można dopuścić do tego, aby zdobyło ono przeważający wpływ. Zasługą radykałów jest zwracanie uwagi na "drobne błędy popełniane przez kierownictwo Związku" przez ich wyupukanie.

Odpowiadając na pytania o KOR, przewodniczący "Solidarności" stwierdził, że spełnił on pozytywną rolę przed Sierpniem, obecnie zaś jego działacze powinni pracować dla Związku, ale nie wprowadzać własnej linii politycznej. Wiele pytań dotyczyło osobistej pozycji L. Wałęsy w Związku. Oświadczył on m.in., że chętnie odejść w chwili, gdy upewni się, że Związkiem pokierują ludzie rozsądni. On sam na Związek się nie wzbogacił. Dostaje miesięcznie 9100 zł. wraz z dodatkami rodzinnymi. "Powodzenie do głowy mu nie uderzyło" i jest zawsze gotów podporządkować się demokratycznie przełożonym woli większości. Obecnie w biera się w podróż do USA, by w związku z katastrofalnym brakiem leków zorganizować przesyłanie ich do Polski. Pytany o ocenę realizacji umów społecznych stwierdził, że jest ona kiepska, ale "położenie rządu jest b. trudne i go wciąć zdejmujemy". Wypowiedział się również o "przeźrzeniu" porozumień, których podpisano już ponad 200. Na pytanie dotyczące umów zawieranych przez zw. branżowe powiedział, że nie ma w tej sprawie pełnego rozczarowania, ale uważa, że należy się dogadać z innymi związkami. W wieceu uczestniczyli również ks. Jankowski i prof. Kukolowicz. Zgromadzeni odpowiadali na zakończenie hymn oraz "Boże coś Polskę".

Po wieceu L. Wałęsa i członkowie prezydium Komisji Zakładowej spotkali się z dyrekcją FSO. Rozmawiano o współdziałaniu dyrekcji ze Związkiem i o roli samorządu w realizacji reformy gospodarczej. /AS/.

12.-13.06. przebywał w Lublinie L. Wałęsa, który 13.06. wziął udział w wieceu na stadionie, gdzie odpowiadał na pytania mieszkańców miasta. /BIPS/.

13.06. wieczorem przyjechał na Śląsk L. Wałęsa. W niedzielę rano wziął udział w mszy św. w Katedrze, po której gościł na śniadaniu u biskupa. Następnie spotkał się z zarządem i pracownikami MKZ-ów oraz zaproszonymi gośćmi. Po obiedzie uczestniczył w spotkaniu z członkami "Solidarności" na Stadionie Śląskim w Chorzowie. W późnych godzinach wieczornych Zarząd z jego udziałem omawiał aktualne sprawy regionalne, m.in. sprawę wyborów /tlx/.

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODUWE

Gospodarka SKR-ów. Regionalny Zespół Koordynacyjny NSZZ "Solidarność" Pracowników Spółdzielni Kółek Rolniczych woj. zielonogórskiego informuje, że zaplanowane na 3.06. rozmowy z prezesem Centralnego Związku Kółek i Org. Rolniczych p. Koziołem nie odbyły się. Nie przybył na nie ani prez. Kozioł, ani żaden jego przedstawiciel wyposażony w pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów i podejmowania decyzji. Tematem rozmów miały być sprawy gospodarki w SKR-ach m.in. przyczyny strat i sposoby poprawy warunków gospodarowania, polityka inwestycyjna i budowlana WZKIOR w Zielonej Górze, niewłaściwy pobór środków na pokrycie strat z lat poprzednich, sprawy kadru-

we, sprawy przejmowania gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. RZK zarzuca WZKIOR wiele nieprawidłowości i nadużyć /falszowanie sprawozdań i bilansów, dzikie inwestycje, działanie na niekorzyść usług dla rolników indywidualnych, wymuszanie zakupów niewłaściwego sprzętu, niewłaściwa polityka kadrowa i placowa, likwidacja hodowli zamrożenie funduszy/. RZK oczekuje, że czynnik państwowy spowodują przyjazd prez. Kozioła i wicem. Kacały na rozmowy / BI Zielona Góra/.

W sprawie odpisów na fundusz socjalny.

7.06. Ogólnopolska Sekcja Włókniarzy "Solidarności" zaprotestowała przeciwko zaakceptowaniu przez KRP rządowego rozporządzenia, zmniejszającego odpisy na fundusz socjalny do 2%. Zarządzenie to - jak stwierdzają protestujący - zostało skonsultowane ze związkami, wzbudza sprzeciw i nie jest honorowane przez KZ-y. W sytuacji stałego spadku wartości pieniądza prowadzi ono do zmniejszenia świadczeń z funduszu socjalnego, co jest nie do przyjęcia, zwłaszcza wobec konieczności ochrony stopy życiowej najniższej uposażonych. /AS/.

Zawieszenie gotowości strajkowej w zakładach Geodezyjno-Kartograficznych w Ostrołęce

Strajkowy przy Okręgowym Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym w Ostrołęce podjął uchwałę dot. zawieszenia gotowości strajkowej oraz odwołania strajku ostrzegawczego planowanego na 16.06. /patrz AS 19, s.202/. Uchwała ta podjęta została na skutek apelu FFP o uczczenie pamięci zmarłego Prymasa Polski oraz ze względu na trudną sytuację polityczną i gospodarczą kraju. Nie oznacza ona odstąpienia od realizacji żądań pracowniczych wynikających z porozumienia ostrołęckiego z 22.05. /patrz: AS nr 17, s.206/. W lipcu br. Komitet Strajkowy ponownie określi formy działania Związku na rzecz zabezpieczenia realizacji porozumień ostrołęckich. /tlx/

Protest w sprawie sekcji branżowych - 10.06.

A. Jordan /MKZ Mazowsze, odp. za sprawy sekcji branżowych/ wysłał na ręce A. Słowika, J. Kłusa i Klementowskiego protest przeciwko przedstawieniu KKP do zatwierdzenia projektów uchwał w/s sekcji branżowych /patrz: AS nr 18 s.302/ bez uprzedniego skonsultowania z MKZ-ami. "Jest to niezgodne z ustaleniami zjazdu z dn. 24.04.81 dot. ustalania ram działalności sekcji. Żądamy zwolnienia zjazdu przedstawicieli MKZ-ów d/s sekcji w celu ustalenia poglądów na tę sprawę i zawieszenia do tego czasu uchwały dot. sekcji" - czytamy w depeszy. /AS/.

W sprawie porozumienia branżowego Z w. Zaw. Metalowców z Rząd

do m. Na podstawie dwustronnego porozumienia Zw. branżowych metalowców z Rządem /patrz: AS nr 18 s.301/, wicepremier zarządził wypłacanie wyrównań placowych. Na terenie Fabryki Narzędzi w Jeleniej Górze KZ po konsultacji z załogą postanowił 10.06. wstrzymać wypłaty, żądając jednocześnie natychmiastowej nowelizacji zbiorowego układu pracy w przemyśle metalowym i "wprowadzenia uzgodnionych z NSZZ "Solidarnością" porozumień placowych we wszystkich zakładach branży metalowej." KZ traktuje dwustronne porozumienie jako próbę rozbięcia jedności ruchu związkowego /BIPS/.

Rozmowy kolejarzy - 11.06. w Przemyśle

rozpoczęły się rozmowy Międzyokręgowej Komisji i miewawczej kolejarzy NSZZ "Solidarność" z przedstawicielami min. komunikacji pod przewod. dyr. dep. zatrudnień. Przedłożony przez Ministerstwo projekt systemu plac wzbudził protest Komisji, jako sprzeczny z treścią porozumienia warszawskiego. Punkt ten, w związku z tym nie był dyskutowany, natomiast zobowiązano min. komunikacji do przedstawienia nowej wersji projektu do 30.06. Kolejne ustalenia dotyczyły: opracowania przez ministerstwo do 16.07. nowego projektu zasad premiowania uwzględniającego nowe stawki i rozszerzony wykaz stanowisk, na których przysługują premie /poprzedni termin realizacji tego punktu minął 30.12.1980 r./ MKPK zastrzegła, że kolejne niedotrzymanie terminu może doprowadzić do podjęcia przez załogi statutowych akcji protestacyjnych. Uzgodniono, że Ministerstwo wystąpi do Rady Państwa o zmianę zasad przyznawania odznaczeń państwowych oraz o zmianę obowiązujących w tym zakresie formalności. Ponadto wyjaśniono, że problem weryfikacji emerytur musi być rozpatrzony w skali kraju i ministerstwo nie ma w tym zakresie kompetencji. Sprawa świadczeń kolejowych dla kobiet na bezpłatnych urlopiach macierzyńskich nie została rozstrzygnięta. Zdaniem ministerstwa świadczenia takie nie przysługują pracownikom wychowującym dzieci. Jednocześnie Ministerstwo zobowiązało się do 20.06. przesłać do DOKP i DRKP zarzą-

dzienia wykonawcze dotychczas wypłaty nagród jubileuszowych dla pracowników odchodzących na emeryturę przed 1.09.1981. Następnie przyjęto z poprawkami proponowany przez Ministerstwo Rozszerzony wykaz stanowisk, na których może być stosowana praca w systemie okresowym. Uzgodniono projekt zmiany zarządzenia w sprawie dodatku do wynagrodzeń w przedsiębiorstwach PKP. MKPK złożyła protest w związku z adaptacją budynku /dokonaną przez kierownictwo administracyjne PDORP/ w Hołubii dla potrzeb rekreacji. Ponownie powołano mieszaną komisję ministerstwa i "Solidarności", która niezależnie od komisji NIK - do 1.09.81 przedtawi wniosek ws. celowości adaptacji i ew. skieruje sprawę na drogę sądową. Omawiano również nierozwiązaną mimo ustaleń z 29.04. sprawę fikcyjnych etatów sekretarzy POP i ZMS. MKPK zażądała od ministerstwa wykonania zarządzeń wydanych w tej sprawie. Poinformowano także Ministerstwo, że w związku z tym, iż osoby pracujące w systemie turnusowym w ZNTE nie otrzymują dodatków do płac wojnych - od dnia 15.06. pracownicy tego przedsiębiorstwa pracować będą ściśle z obowiązującymi przepisami. /tix/

powołanie Krajowej Komisji Porządkowej i Wydziałowej Sekcji Transportu. 12.06. na ogólnopolskim zjeździe transportowców NSZZ "Solidarności" powołano do życia KKST przy KKP. Zarządca przedsiębiorstwa KKST znajduje się w Katowicach. W skład komitetu KKST wchodzi 13 osób. Ustalono program działania, który obejmuje m.in. zdefiniowanie i sformułowanie dotychczasowych porozumień branżowych w zakresie transportu, opracowanie raportu o stanie transportu i przedstawienie go rządowej Komisji ds reformy gospodarczej, ocena interesów pracowników sekcji transportu.

Drugi zjazd transportowców NSZZ "Solidarności" odbędzie się 10 i 11.07. w Katowicach. /tix/

INICJATYWY SPOŁECZNE

odwołanie KZ Przy POIE w Grudziądzu. 4.06. KZ NSZZ "Solidarności" przy Pomorskiej Odlewni i Emalierni wyraża oświadczenie, w którym powołując się na fakty ujawnione przez prasę - żąda ukarania osób odpowiedzialnych za niewłaściwe przeprowadzenie akcji ratowniczej w Karlinie, co spowodowało straty w wysokości ok. 33 mln. zł. KZ domaga się też odebrania odznaczeń i nagród państwowych i odznak, które podejmowały błędne decyzje ws. sposobu zahamowania erupcji ropy. /BIPS/

Przeciwko marnotrawstwu. KZ NSZZ "Solidarności" przy Przedsiębiorstwie Połowów Dalekonośnych "Gruf" w Szczecinie przesłała do premiera informację, że z powodu braku paliwa 7 statków rybackich od 6.05. unieruchomionych jest w porcie Cape-Town /Pd. Afryka/. Koszty przestoju wynoszą ok. 1 mln. dolarów. Straty - ok. 3 mln. dolarów /taka byłaby wartość złowionych ryb/. KZ zwróciła się do premiera z prośbą o interwencję w tej sprawie. /BIPS/

W sprawie eksportu węgla. W związku z wypowiedzią Sędziowskiego jakoby od stycznia br. Polska zaprzestała eksportu węgla koksownego, Rejonowa KK "Solidarności" przy Dyrekcji Regionalnej Północnej Fabrycznych w Międzywodziu wystosowała pismo do KRP. Wskazywano, że tylko w kwiecieniu i maju przez granicę praniczną w Toru polski wyeksportowano do ZSRR 4 180 wagonów węgla. /BIPS/

Żądanie dyscyplinarnego zwolnienia kierownictwa zakładu. 2.06. na zjeździe pracowników w Fabryce Samochodów Rolniczych "Tarpan" w Antoninku przedstawiono wyniki kontroli NIK i Ministerstwa Przem. Maszynowego, przeprowadzonej na wniosek "Solidarności". Stwierdzono wiele nieprawidłowości w pracy zakładu /kradzieże i marnotrawstwa/. KZ podjęła uchwałę żądającą zwolnienia dyscyplinarnego kilku najbardziej skorumpowanych członków kierownictwa zakładu, z dyr. nac. A. Robińskim. /Solidarność 84/.

Budynki na potrzeby służby zdrowia. Inicjatywa przekazania budynków w Warszawie Roszar ZOMO na cele społeczne powstała w sierpniu, przy starostwie wykonawczym. Wzięli w niej udział: Rejonowa KZ "Solidarności" w Budorolu i ten samże zarządca 11.04. przedstawiona na zebra-

niu Kół req. Mazowsze i spotkała się z jednostronnym poparciem.

25.05. Rejon wystąpił do MSW z pisemnym wnioskiem o przekazanie przez MO tej inwestycji na rzecz społeczeństwa.

9.06. Komendant Stożeczny MO w piśmie skierowanym do NSZZ "Solidarność" reg. Mazowsze stwierdził, że przekazanie na cele służby zdrowia budynków obiektów milicyjnych przy ul. Włocłowskiej jest niemożliwe, wobec czego uważa za niecelowe przeprowadzenie rozmów na ten temat.

11.06. KZ "Solidarności" w Przem. Inst. Pomiarów i Automatyki podjęła uchwałę, w której czytamy m.in.: "Rozległy teren położony stosunkowo blisko centrum miasta, znaczne środki materialne, potencjał przedsięwzięcia - biorstw budowlanych - wszystko to potrzebne jest dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb społecznych w dziedzinie budownictwa, w szczególności obiektów służby zdrowia. Dlatego decyzja o zmianie przeznaczenia w. obiektu powinna być podjęta bezwzględnie." /tix, AS/

Budynek KM PZPR na przedskole. 11.06. przedst. mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego, zebrani w Urzędzie Miasta i Gminy - w obecności Rady Narodowej, naczelnika miasta i gminy oraz reprezentanta wojewody łomżyńskiego - uchwalili rezolucję, w której zwracają się do KW PZPR w Łomży o przekazanie 18.06. budynku Komitetu Miejsko-Gminnego na przedskole. /tix/

Przeciwko likwidacji kolejowej służby zdrowia. KK "Solidarności" przy Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Bielsku-Białej w imieniu załogi i dyrekcji zaprotestowała przeciwko likwidacji kolejowej służby zdrowia uznając, że "specyfika pracy na PKP wymaga statusu samodzielności kolejowej służby zdrowia". /BIPS/

O usunięciu ze stanowiska przew. Społecznej Rady Budowy Centrum Zdrowia Dziecka. 1.06. Kom. Kordynacyjna Służby Zdrowia reg. Mazowsze uchwaliła rezolucję domagającą się ustąpienia b. szefa URM J. Wierczorka ze stanowiska przewodniczącego Społecznej Rady Budowy Centrum Zdrowia Dziecka. J. Wierczorek firmował w Komitecie udział ludzi skompromitowanych, a ponadto związany jest z szeregiem posunięć niekorzystnych dla służby zdrowia /lecznica Min. Zdrowia w Aninie, rozdział zarezerwowanych dla sanatoriów działek w Konstancinie/. Rezolucję przekazano na ręce Przewodniczącego Rady Państwa. /"Niezależność" nr 60 z 9.06/.

W sprawie J. Cyrankiewicza - KZ NSZZ "Solidarności" przy Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego w Warszawie wydała uchwałę popierającą pracowników Zakładów im. Cegielskiego w Poznaniu /patrz: AS nr 15.5.205/ domagających się usunięcia ze stanowiska przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Pokojowego szefa Cyrankiewicza oraz zmiany nazwy ulicy J. Cyrankiewicza w Warszawie.

Rocznica radomskiego protestu. 10.06. Komitet Organizacyjny Obchodów V Rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego z dn. 25.06.1976 r. przy MKZ NSZZ "Solidarność" Złemia Radomska ogłosił program obchodów uroczystości rocznicowych /patrz: s306/. /tix/

Reaktywowanie towarzystwa gimnastycznego "Sokół" 10.06. odbyło się w Poznaniu 3 plenarne posiedzenie Komitetu Reaktywującego Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół". Omawiano projekt statutu i kodeksu honorowego organizacji. Komitet działający przy MKZ Wielkopolska oczekuje na zgłoszenia żyjących członków "Sokoła" oraz ich dzieci w kraju i za granicą /tix/.

WŁADZA A SPOŁECZYSTWO

Opuszczenie "Solidarności" z władzami miasta w Częstochowie. 8.06. w Częstochowie odbyło się spotkanie KZ NSZZ "Solidarność" z władzami miasta i województwa. Dyskutowano m.in. sprawy przekazania budynku KW PZPR na cele społeczne, zwiększenia bazy lokalowej, żłobków, przedszkoli i szkolnictwa oraz nadania Częstochowie statusu miasta turystycznego. Omawiano też kwestie organizacyjne związane z wizytą papieża Jana Pawła II w Jasnej Górze w 1982 roku. /BIPS/

"Solidarność" w Wyszkuwie do władz wojewódzkich. Oddział w Wyszkuwie regionu Mazowsze kontynuuje starania, aby nawiązać kontakt z władzami /patrz: AS nr 19, s.204/ w celu wdrożenia omówienia problemów służby zdrowia, oświaty i budownictwa w województwie. Wiceprzewodniczący oddziału "Solidarność" w Wyszkuwie zaprosił władze wojewódzkie i przedstawicieli ministerstwa zdrowia na spotkanie 22.06. 12.06. pełnomocnik wojewody d/s zw. zawod. poinformował Zarząd Oddziału, że władze wojewódzkie proponują odbycie zainicjowanego przez "Solidarność" spotkania nie 22.06. a 29.06.

Apel "Solidarności" plockiej Petrochemii. 12.06. organizacja NSZZ "Solidarność" plockiej Petrochemii zwróciła się do Sejmu z apelem o nieprzerwaną pracę wszystkich organów sejmowych, przejęcie przez Sejm uprawnień najwyższego trybunału narodowego i zapewnienie przez komisje sejmowe kontroli oraz koordynacji pracy wszystkich ministerstw i urzędów centralnych /tlx/.

Podwołanie posłów. 11.06. MKZ-Katowice podjęło uchwałę, zobowiązującą Zarząd Regionalnej "Solidarności" w Katowicach do wystąpienia do Woj. Komitetu PNL z wnioskiem o natychmiastowe odwołanie z Sejmu PRL następujących posłów: R.Stachania /b.przew. WRZZZ/, Z.Grudnia /b.I sekretarza KW PZPR/, S.Ekuburyki /przewa Centralnego Związku Spółdzielni Pudołnictwa Mieszkańczego/ A.Delicha /b. doradcy E.Giełki/, J.Maciszewskiego /Kier. Wydziału Oświaty i Nauki KC PZPR/, J.Nawrockiego /b.rektora IZ/, J.Lokaj /b.przew. WSS "Społem"/, J.Lesia /b.przew. WZZZ/, E.Koboldzicza /czł.Rady Państwa/, W.Szewczyka /red. nac. miesięcznika "Poglądy"/, Z.Legomskiego /b.wojewodę katowickiego/ /tlx/.

W sprawie rezygnacji Ministra Kowalika - 15.06. przew. MKZ Bydgoszcz J.Rulewski i przew. Krajowej Komisji d/s żywności M.Jarociński prześlali na ręce nowomianowanego Min. Handlu Wewn. i Usług Z.Lakomca telex, w którym stwierdzają, iż wiadomość o rezygnacji A.Kowalika ze stanowiska ministra przyjęli z przykrością "min. Kowalik prowadził z nami z powodzeniem partnerski dialog na gruncie porozumień społecznych" - czytamy w Teleksie. J.Rulewski i M.Jarociński przestali min. Kowalikowi podziękowanie za współpracę. /tlx/

List otwarty KZ przy FSR "Polmo" w Poznaniu. KZ NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Maszyn Rolniczych "Polmo" w Poznaniu wystosował list otwarty do Sejmu PRL, premiera Jaruzelskiego, St.Kani, w którym pisze, iż w wyniku kontroli NIK-u i Min.Przemysłu Maszynowego wykryto w FSR szereg przypadków zagarnięcia mienia, niegospodarności i nadużyć. Komisja Zakładowa wnosi w związku z tym o wszczęcie postępowania wyjątkowego w stosunku do niżej wymienionych osób, które swoją postawą przyczyniły się do arobobania niewłaściwego postępowania i jego tolerowania. Wiele z nich piastuje nadal wysokie funkcje w aparacie gospodarczo-politycznym naszego kraju". Są to: A.Jedynak /wicepremier Rządu PRL/, A.Kopce /b.v-premier Rządu PRL/, J.Szostek /Min.Przemysłu Maszynowego/, W.Grzeszkowiak /Min.Maszyn Ciężkich i Rolniczych/, I.Maciejewski /dyr.generalny ZEMOT/, S.Platek /radaca ambasady PRL w Berlinie/, Sierniak /prac.KW MO w Koninie/, J.Zasada /b.I sekretarz KW PZPR w Poznaniu/, A.Kowalski /b.I sekretarz KW PZPR w Pile/, Kasztelan /b.prac. KW PZPR w Poznaniu/

SAMORZĄD PRACOWNICZY

W sprawie ustawy o samorządzie pracowników. 10.06. 27 warszawskich zakładów pracy wystosowało apel do Sejmu, w którym domaga się szerokiej konsultacji projektów ustaw o samorządzie i o przedsiębiorstwie państwowym /patrz: Dokumenty, s.303/. Liczne Komisje Zakładowe z terenu regionu skierowały do Sejmu uchwały popierające ten apel.

11.06.1981 r. odbyło się w Warszawie spotkanie preds. Prezydium Polskiej Akademii Nauk pod przewodnictwem profesora PAN prof.A.Głogowskiego z delegacją Ogólnokrajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" w PAN - przew.Prezydium OKP, doc.J.Milewskim. Zapoznali się z Prezydium PAN z działaniami Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy oraz wręczył pismo, apelujące o poparcie dla społecznych projektów ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie. Czytamy w nim: "Należy uznać, że żadni inni projekt, opracowany w zakresie oderwanych od życia gabinetów ministerialnych nie może konkurować pod względem treści,

stopnia akceptacji społecznej z tym, co powstaje bezpośrednio w wielkich zakładach pracy i od razu realizowane jest w praktyce. Czas bezskutecznego oczekiwania na reformy i brak inicjatyw władz już minął i obecnie wybór inicjatyw, autentyczni przedstawiciele ludzi pracy zdali sobie sprawę ze spoczywającej na nich odpowiedzialności za losy kraju i obowiązku natychmiastowej realizacji reformy społeczno-gospodarczej, gdyż wiii za nich nie jest w stanie tego dokonać. Naszym obowiązkiem jest poczynania te ze wszelkich starań wspierać oraz propagować postulat, że byłoby bardzo niebezpiecznym dla losów kraju, gdyby aparat administracyjny działaniem tym uniemożliwiał się przeciwdziałaniu". 11.06. przedstawiciele Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy złożyli na ręce Marszałka Sejmu PRL projekt ustawy o przedsiębiorstwie państwowym opracowany przez pełnomocnych delegatów sieci. /AS. tlx/

MKZ Olsztyn o reformie gospodarczej. MKZ w Olsztynie wystosował do Sejmu PRL protest przeciwko nieprawidłowościom w pracach nad reformą gospodarczą. Zarzucił on Rządowi rozpatrywanie wyłącznie własnej propozycji reformy, pominięcie elementów demokratyzacji życia gospodarczego, wprowadzenie dwuwładzy w przedsiębiorstwach przez ograniczenie kompetencji samorządów pracowniczych. Olsztyński MKZ postuluje utworzenie Sejmowej Komisji ds. Zarządzania Przedsiębiorstwami, która będzie rozpatrywać projekty zgłaszane przez społeczeństwo; stosowanie zasady szerokiej konsultacji społecznej wszystkich wpływających propozycji i projektów uchwał /BIPS/.

Wybór dyrektora PKS w Kielcach. 4.06. wręczona została A.Szymańskiemu nominacja na dyrektora PKS w Kielcach, co oznacza zakończenie trwającego od stycznia konfliktu między "Solidarnością" a kierownictwem zakładu. 23.01.dyr.Oddziału PKS w Kielcach S.Czaplarski rozpedził zebranie "Solidarności", zaś 9.04.zabronił nadawania przez radio wózel związkowego serwisu informacyjnego. Załoga wyraziła wolę niego votum nieufności. Powołano specjalną komisję, kt.stwierdziła, że S.Czaplarski wszedł jako dyrektor w konflikt z prawem, w zwiz. z czym 23.04.został odwołany ze stanowiska. 28.05. Rada Pracownicza Zakładu wybrała na stanowisko dyrektora dotychczasowego jego zastępcę. Wybór został zatwierdzony przez jednostkę nadrzędną /tlx/.

List do ministra komunikacji i w. dyrektora LOT-u. Społeczny Komitet ds. Reformy Gospodarczej wystosował list do min.komunikacji, A.Kajfydy, w kt.wyraża poparcie dla KSR w PRL "LOT". Konferencja ta zdecydowała, że dyr.naczelny powinien być powołany przez samorząd. Komitet apeluje o zaakceptowanie kandydata wysuniętego przez załogę i proponuje, że może wystąpić w roli mediatora /BIPS/.

W OBRONIE KONSUMENTA

Rozmowy w/s reklamentacji 11.06. odbyło się ostatnie spotkanie grupy roboczej d/s żywności NSZZ "Solidarność" /przew. M. Koczwaro/ z przedstawicielami MHWIU /przew. T. Sniadowski/. Omawiano projekt uchwały RM w/s reklamentowania i sprzedaży mięsa, i jego przetworów. Strona związkowa uważała, że obecne normy zaopatrzenia powinno się traktować jako minimalne. Ponieważ wg danych polnych przez stronę rządową należy spodziewać się pogorszenia zaopatrzenia w mięso, przedstawiciele "Solidarności" wyrazili przekonanie, że konieczne jest uruchomienie dodatkowych mechanizmów ekonomicznych wpływających na zwiększenie skupu oraz nadanie priorytetu importowi mięsa i jego przetworów. Na zakończenie podpisane zostało wspólne oświadczenie /patrz: Dokumenty, s.303/. Grupa robocza NSZZ "Solidarność" przedstawi wyniki negocjacji na najbliższym posiedzeniu KKP. /AS/

Deficytowe towary w magazynach 4.06. komisja d/s kontroli zapasów magazynowych dokonała przeglądu magazynów WSS "Społem" w Gnieźnie i stwierdziła obecność wielu deficytowych towarów, m.in: oleju jadalnego /9000 kg/, koncentratu pomidorowego /16785 szt./, miodu naturalnego /600 kg/, orzeszków arachidowych /2400 kg/, mączki ziemniaczanej /1000 kg/, humany /2900 kg/, herbaty granulowanej, dżemu /9300 sztukowy/. Stwierdzono również świeże dostawy, m.in. 8000 kg galanterii czekoladowej. Komisja poleciła przekazanie deficytowych artykułów do sklepów. (Ś Wielkopolska/

W s badania stanu magazynów.

8.06. MKZ Wielkopolska wydał oświadczenie /patrz: Dokumenty, s.301/ protestujące przeciwko wypowiedzi wicepremiera Rakowskiego, który powołanie mieszanej komisji badającej stan magazynów uznał za element walki o władzę.

O pełne zaopatrzenie dla górników w 3.06. "Solidarność" przy Dąbrowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego w Sosnowcu podjęła uchwałę, w której domaga się zwiększenia przydziału żywności na kartki dla regionu Śląska i Zagłębia z powodu ciężkich warunków pracy i przekraczającego dopuszczalne normy zanieczyszczenia środowiska naturalnego. W przypadku nie zrealizowania tych żądań od 10.06. zapowiedziana jest gotowość strajkowa. Powołano sztab akcji protestacyjnej, którego siedzibą jest kopalnia "Sosnowiec". /"Wiadomości Dnia" MKZ Wielkopolska nr 74 z 5.06./.

9.06. przedstawiciele 10 kopalni i 4 zakładów Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego podjęli uchwałę w której postulują: 1. zawieszenie działalności sztabu i akcji protestacyjnej przy KWK "Sosnowiec", powołanego uchwałą z dn.2.06.br., 2. zawieszenie gotowości strajkowej ustalonej na dzień 10.06. br. do czasu podjęcia ustaleń przez KKP, 3. z uwagi na niedostateczne zaopatrzenie w artykuły żywnościowe i systematyczne pogarszanie żywienia załóg zobowiązuje się MKR Regionu Śląska i Zagłębia do zwołania zebrania przedstawicieli KZ-ów "Solidarności" i dyrekcji zakładów z władzami administracyjnymi województwa w sprawie pełnego zaopatrzenia w podstawowe artykuły konsumpcyjne. Zebranie winno się odbyć przed 17.06. br. /BIPS/.

4.06. na zebraniu załóg trzech oddziałów kopalni węgla kamiennego "Kazimierz - Juliusz" zażądano zapewnienia realizacji kartek żywnościowych, dostatecznej ilości mleka dla dzieci, osób starszych i kobiet karmiących oraz urealnienia i ścisłego ustalenia dostaw artykułów spożywczych do sklepów. Jeśli do 20.06. zaopatrzenie sklepów w woj. katowickim nie ulegnie poprawie, a przedstawiciele MHW nie przybędą na rozmowy, od 3.07. produkcja kopalni pozostanie na terenie zakładu. Po zapełnieniu zwałów węglowych praca zostanie przerwana. /BIPS/

Poza reglamentacją. Z inicjatywy MKZ Zielona Góra Okręgowy Inspektorat PIH przeprowadził kontrolę w stołówce Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze i w Ośrodku Doskonalenia Kadr Urzędu Woj. w Przełazach. Ujawniono sprzedaż mięsa, wędlin i drobiu pracownikom Urzędu Woj. i KW PZPR, w sposób sprzeczny z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług w sprawie reglamentacji. PIH skierował sprawę do Prokuratury Rejonowej w Świebodzinie celem wszczęcia postępowania przygotowawczego. /Niezależność, nr 64/.

Zaopatrzenie w papierosy.

8.06. wicewojewoda toruński poinformował ministra Handlu Wewnętrznego i Usług, wiceprezesa WSS "Społem" oraz naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Tytoniowego o napiętej sytuacji w społeczeństwie w związku z ujawnieniem przez MKZ Grudziądz stanu zapasów w składnicy tytoniowej /patrz: AS nr1977/. Zaproponował jednocześnie, by zwiększyć przydział papierosów dla województwa do stanu pierwotnego oraz zwolnić z rezerw zlokalizowanych w Grudziądzu część papierosów /BIPS/.

9.06. odbyło się spotkanie prezydium MKZ w Elblągu z dyrektorem Wydziału Handlu i Usług ws. zaopatrzenia województwa w papierosy. Ustalono, że sprzedaż papierosów prowadzona będzie we wszystkich zakładach pracy i w jednostkach rolnictwa uspołecznionego /po 10 sztuk dziennie na palacza/. Pozostała część puli papierosów przeznaczona dla województwa skierowana będzie do kiosków "Ruchu" dla zaopatrzenia niepracującej części ludności i rolników indywidualnych.

10.06. wojewoda podjął decyzję - bez konsultowania jej z MKZ-em - o zmianie zasady reglamentacji papierosów. Sprzedawane one będą na kartki na cukier /C-2/. Od 12.06. do końca bm. można będzie kupić 6 paczek papierosów.

10.06. przedstawiciele Prezydium Zarządu Regionalnego MKZ Ziemi Łódzkiej uzgodnili z prezydentem m.Łodzi, że znaczna część papierosów z puli województwa rozprowadzana będzie w bufetach zakładowych.

Marnotrawstwo mleka 11.06. rzecznik prasowy MKZ NSZZ "Solidarność" w Bielsku-Białej poinformował, że wskutek złej organizacji skupu, produkcji i dystrybucji wyrobów mleczarskich przez Związek Spółdzielni Mleczarskich ze Skoczowa skwaśniało 10650 l mleka. /tlx/

Talony na prakki automatyczne 9.06. KZ NSZZ "Solidarność" w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu wysłała telex do przewodniczącego Reg. Świętokrzyskiego informujący o tym, że ZSMP w zakładzie rozdziela

wśród członków organizacji talony na prakki automatyczne. KZ "Solidarność" Huty wyraża obawę, że podobne przypadki zdarzają się też w innych zakładach /tlx/.

PRAWORZADNOŚĆ

Od nowa w milicji. 2.06. KZ NSZZ Funkcjonariuszy MO przekazał do Sejmu petycję w sprawie rejestracji związku. Rozpoczęły się rozmowy z Komisją Rządową, której przewodniczy gen.Kiszczak.

4.06. zatrzymano kilku członków prezydium KZ - zwolniono ich następnego dnia.

9.06. na terenie garaży Pogotowia KS MO w Warszawie, ul. Stalingradzka 30 zebrało się prezydium KZ. Uchwalono, że komisariaty popierające utworzenie związku funkcjonariuszy MO wysłał do Sejmu petycję domagającą się jego rejestracji. W nocy obrady przerwano na wieść o spodziewanym ataku sił bezpieczeństwa. Zebrani opuścili garaże. Najbardziej aktywna jednostka MO /Pogotowie milicyjne z ul. Stalingradzkiej 30/ została rozwiązana, a jej pracownikom zaproponowano pracę w innych jednostkach.

10.06. po południu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie KZ NSZZ Funkcjonariuszy MO złożył wniosek o rejestrację związku funkcjonariuszy MO /wraz z projektem statutu/ z siedzibą w Warszawie, ul. Stalingradzka 30. Władze resortu prowadzą kampanię propagandową przeciwko powstającemu związkowi, grożą zwolnieniami z pracy, próbują rozmów indywidualnych z milicjantami. Twierdzą, że działacze związkowi prowadzą działalność antysocjalistyczną, są finansowani przez "Solidarność" i KOR. Przedłożono milicjantom nowy, zmieniony projekt rad milicyjnych, który nie znalazł jak dotychczas zwolenników, natomiast KZ funkcjonariuszy MO poparło już 37 województw, a na liście założycielskiej zebrano ok. 10000 podpisów. /AS/

Komendant KM MO w Kielcach o wzroście przestępczości. Komendant KM MO w Kielcach ppłk. M. Podgórski w kieleckim "Magazynie niedzielnym" z dn. 5.06. oświadczył, że: wzrost przestępczości jest tylko statystycznym złudzeniem, gdyż liczbę przestępstw ujawnia się obecnie w miarę rzetelnie. Tworzona w środkach masowego przekazu psychoza strachu osłabiła tylko jego zdaniem przestępców. /tlx/

Zjazd interwentów Mazowsza 10-12.06. odbył się zjazd Komisji Interwencyjnych Regionu Mazowsze. Było to pierwsze spotkanie w organizowanym przez Komisję Interwencyjną Mazowsza cyklu szkoleniowym dla interwentów pracujących w oddziałach terenowych Zarządu i w tych wielkich zakładach pracy, które podjęły się koordynowania działalności interwencyjnej na swoim terenie. W zjeździe uczestniczyło ok. 100 osób. /AS/

Strajki głodowe w więzieniach 1.06. zastrajkowała część więźniów z zakładu karnego dla recydywistów w Czarnem /woj.koszalińskie/ pracujących w przedsiębiorstwie prefabrykacji. Strajkujący domagali się przyjazdu przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości oraz NSZZ "Solidarność" do dnia 4.06. Wobec niespełnienia tego warunku 4.06. około 2 tys. więźniów rozpoczęło strajk głodowy /SIM, BIPS/.

8.06. rozpoczęli strajk głodowy więźniowie ZK w Nowym Sączu. Solidaryzują się oni z postulatami głodujących w innych więzieniach. /MKZ Małopolska/.

8.06. głodówkę protestacyjną podjęli więźniowie aresztu śledczego w Bytomiu. Wg potwierdzonych informacji głoduje 160 więźniów, a prawdopodobnie całe więzienie.

8.06. więźniowie ZK w Koronowie rozpoczęli protest głodowy. Zwrócili się oni do "Solidarności" z prośbą o przysłanie im na miejsce swoich przedstawicieli.

Od 9.06. trwa głodówka w ZK w Barczewie. Wg informacji przekazanych przez rodziny skazanych więźniowie żądają m.in.: ukarania poprzedniego naczelnika więzienia oraz innych funkcjonariuszy, zapewnienia im postępu religijnych.

10.06. zakończył się strajk głodowy w więzieniu w Płocku. Głodujący solidaryzowali się z protestującymi w innych więzieniach. Po strajku skazanym umożliwiono cotygodniowy udział w mszy św., zorganizowano na terenie więzienia szkołę średnią oraz podniesiono stawki żywieniowe do 17zł dziennie dla pracujących i 14 zł dla niepracujących.

11.06. zakończył się strajk głodowy w więzieniu w Chełmie. /patrz AS nr 19, s. 206/. Władze więzienne zgodziły się wypełnić większość postulatów wysuwanych przez skazanych. Powołana będzie społeczna rada penitencjarna w skład której wejdą m.in. przedstawiciele "Solidarności". Kierownictwo ZK zostało też zobowiązane do zapewnienia więźniom postępu religijnych. Zapowiedziano w najbliższym czasie amnestię.

11.06. władze więziennictwa wyraziły zgodę na podjęcie przez przedstawicieli "Solidarności" rozmów z więźniami głodującymi w areszcie śledczym w Radomiu /patrz AS 19, s.206/. W Radomiu głoduje ok. 500 osób, ich postulaty

obejmują weryfikację wyroków z lat 1970-81, ukaranie odpowiedzialnych za wypadki czerwcowe w 76 r., zaprzestanie znęcania się nad więźniami, poprawę warunków socjalno-bytowych i pracy więziennej służby zdrowia, gwarancje bezpieczeństwa dla uczestników strajku. Głodujący solidaryzują się z postulatami innych zakładów karnych.

12.06. trwał ciągle strajk głodowy w więzieniu w Strzelcach Opolskich /patrz AS nr 19, s.206/. Głoduje ponad 1000 więźniów, wielu jest bardzo wycieńczonych. Mają oni aby w negocjacjach brał udział przedstawiciel MKZ Opolę, władze więzienne zgadzają się natomiast wyłącznie na udział prokuratorów i sędziów członków "Solidarności". Obecny na miejscu przedstawiciel Centralnego Zarządu Zakładów Karnych nie otrzymał z ministerstwa odpowiednich pełnomocnictw, co spowodowało impas w rozmowach. Więźniowie gotowi są przerwać głodówkę w momencie dopuszczenia do negocjacji przedstawicieli "Solidarności". Ministerstwo Sprawiedliwości, mimo licznych interwencji nie chce wyrazić na to zgody.

15.06. podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości T.Skóra skierował na ręce A.Gwiazdy telex, w kt. stwierdza, że włączanie się "Solidarności" do negocjacji z więźniami "świadczy o występującym nadal wkraczaniu w sprawy nie przewidziane statutem Związku".

16.06. A.Gwiazda wysłał do T.Skóry list w sprawie pomocy medycznej "Solidarności" dla osób uwięzionych.

W OBRONIE WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

Proces KPN - 15.06. w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko czterem działaczom KPN oskarżonym o działalność na szkodę państwa polskiego. Zespołowi sędziowskiemu w składzie: H.Grudzień, J.Smaga przewodniczył sędzia SW Cz.Szablowski. Sąd powołał biegłych dra M.Ceradę, dra J.Michalczyka i mgra J.Sokoła. Oskarżają: Nacz.Wydz.Śledczego, prok.Bardonowa i prok. Gonciarz. L.Moczulskiego bronią adwokaci: T.de Virion, E.Wende, J.Woźniak; R.Szeremetiewa-J.Biejał i M.Dubois; T.Stańskiego - K.Piesiewicz i J.Gorzowska; T.Jandziszaka - W.Perfet, Z.Węgliński.

Przewodniczący składu sędziowskiego rozpoczął od sprawdzenia tożsamości oskarżonych. Nie zgodzili się oni z wartym w akcie oskarżenia sformułowaniem "niepracujący" mówiąc, że w ostatnim okresie pracowali w Konfederacji Polski Niepodległej.

Prof. Gonciarz odczytał akt oskarżenia, który zarzuca popełnienie przestępstw z art. 123, z art.128 § 1 oraz z art. art. 132, 133, 271 §§ 1 i 2, 272 §§ 1 i 2, 276 §§ 1 i 3, 282 kk. Zarzut najpoważniejszy dotyczy prowadzenia przygotowań do obalenia przemocą ustroju PRL oraz wcielenia w porozumieniu z osobami występującymi z ramienia obcych organizacji w celu działania na szkodę interesów Polski Ludowej. Następnie prok. Bardonowa przedstawiła bardzo obszerne uzasadnienie aktu oskarżenia powołując się m.in. na tekst wywiadu L.Moczulskiego dla tygodnika "Der Spiegel" z 15.09.1980 r., artykuły publikowane w pismach KPN-u "Droga" i "Gazeta Polska" oraz w prasie emigracyjnej m.in. w kanadyjskim tygodniku "Czas" /a także na treść kolportowanych w kraju ulotek. Oskarżonym zarzuca się "współdziałanie z organizacjami emigracyjnymi ekstremistów pozostających pod kontrolą służb specjalnych FBI", współpracę z ośrodkami o charakterze dywersyjno-terrorystycznym, organizowanie w kraju i za granicą publicznych demonstracji o charakterze antyrządowym, agitacji na rzecz wstrzymania kredytów zachodnich dla PRL oraz prowadzenie kampanii propagandowej wymierzonej przeciwko ustrojowi Polski i organom jej władzy państwowej.

Zgodnie z oceną biegłych politologów, na którą powołuje się oskarżenie działalność Konfederacji Polski Niepodległej organizacji o strukturze paramilitarnej doprowadzić miała do obalenia siłą ustroju PRL i przejęcia władzy. Prokuratura wskazała tutaj na podjętą podczas ostatniej kampanii wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych bezskuteczną próbę wysunięcia przez KPN własnych kandydatów.

Dowody, na które powołuje się oskarżenie to treść listów i rozmów telefonicznych zarejestrowanych na taśmie magnetofonowej. Zostały one zakwestionowane podczas rewizji w mieszkaniach oskarżonych i ich współpracowników. Jednym z dowodów jest również mikrofilm zawierający opracowaną na Zachodzie instrukcję zbudowania alternatywnej struktury władzy w Polsce. Mikrofilm ten przesłała Ambasada polskiej w Sztokholmie osoba anonimowa podpisująca się "Patricia".

Ok. godz.11. przewodniczący Cz.Szablowski ogłosił przerwę w rozprawie do godz.10.00 dnia następnego. Po wyjściu z sali rozpraw L.Moczulski odpowiadając na pytania dziennikarzy oświadczył, że proces ten trudno traktować poważnie i potwierdził, że KPN dąży do legalnego przejęcia władzy w Polsce w oparciu o art.100 Konstytucji PRL.

Posel J.Szczepański ws. uwolnienia braci Kowalczyków. 13.06 poseł J.Szczepański wystąpił do Przewodniczącego Rady Państwa H.Jabłońskiego o rozpatrzenie na jej najbliższym posiedzeniu wniosku o uwolnienie braci Kowalczyków /tlx/.

Strajk głodowy w PBMH w Katowicach. 13.06 posłanka regionu katowickiego B.Mager-Matecka w towarzystwie członków prezydium Komisji Koordynacyjnej Sekcji Prac.Służby Zdrowia NSZZ "Solidarność" przybyła na miejsce strajku głodowego do hotelu pracowniczego Przeds.Budowlano-Montażowego Hutnictwa w Katowicach. Posłanka oświadczyła, że postulat ulaskawienia braci Kowalczyków będzie rozpatrywany na posiedzeniu Rady Państwa 19.06./BIPS/. Jak podaje rzecznik głodujących, 14.06 lekarze stwierdzili u wszystkich głodujących nasilające się objawy ogólnego osłabienia. U A.Białonia stwierdzono również niewydolność krążenia oraz zaburzenia pracy nerek i wątroby. Przewidywano, że zostanie on prawdopodobnie przewieziony do szpitala. U M.Moczulskiej stwierdzono obrzęk podudzi. Stan zdrowia pozostałych uczestników głodówki - jak informuje ich rzecznik - na razie nie budzi poważniejszych zastrzeżeń /tlx/.

MKZ Katowice ws. głodówek. 11.06 katowicki MKZ wydał oświadczenie, w kt.apeluje do władz o ulaskawienie braci Kowalczyków. Głodówka w PBMH trwa nadal, gdyż - jak stwierdza oświadczenie - uwolnienie członków KPN stanowi jedynie częściowe rozwiązanie problemu więźniów politycznych /tlx/.

Apel Komitetu Więzionych za Przekonania przy MKZ Ziemi Łódzkiej. 10.06. Komitet Więzionych za Przekonania przy MKZ Ziemi Łódzkiej oraz Studencki Komitet Więzionych za Przekonania zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z apelem o rozstrzygnięcie sprawy L.Moczulskiego i członków KPN - zgodnie z prawem oraz z punktem czwartym Porozumienia Gdańskiego. /SI Ziemi Łódzkiej/.

PRZECIW "SOLIDARNOŚCI"

Utrudnienie organizacji walnego Zjazdu Delegatów w Zielonej Górze. 12.06. Przewodniczący MKZ w Zielonej Górze poinformował, że w wyniku sprzecznych decyzji podejmowanych przez władze administracyjne i partyjne województwa w sprawie rezerwacji miejsc noclegowych dla uczestników Zjazdu delegatów Regionu /13-14.bm/ organizacja Zjazdu została poważnie utrudniona, a organizatorzy ponieśli dodatkowe koszty /tlx/.

Włamanie do lokalu "Solidarności" 15.06. w FPA "Ponar-Plasomat" stwierdzono włamanie do kilku pomieszczeń na terenie fabryki, w tym do pokoju zajmowanego przez KZ. Z kasy związkowej skradziono ok. 4 tys. zł. /tlx/

Śledztwo w sprawie niemieckojęzycznych ulotek. 8.06. na zebraniu Prezydium MKZ Wielkopolska B.Ciszak - przew. KZ w zakładach im. H.Cegielskiego poinformował, że wezwano go na komisariat MO i przesłuchano w charakterze świadka. W marcu br. w czasie gotowości strajkowej rozrzucono w Poznaniu prowokacyjne niemieckojęzyczne ulotki. B.Ciszak i sekretarz KZ PZPR skierowali wówczas do władz list, w którym domagali się wszczęcia śledztwa w tej sprawie. Przesłuchujący pytali Ciszaka czy wie, kto rozprowadzał ulotki. /SI Wielkopolska/

Zbaczanie pomnika żołnierzy radzieckich. 13.06. w czasie pobytu w Lublinie L.Wałęsa nieznanymi sprawcy oblali białą farbą pomnik wdzięczności armii radzieckiej, stojący w centrum miasta. Przedstawiciel Zarządu regionu wraz z pracownikami MKZ-u udał się pod pomnik z transparentem "Solidarność nie prowokuje" i oczyścił go. L.Wałęsa złożył w tej sprawie oświadczenie. Stwierdził on, że Związek nie występuje przeciwko ZSRR, a obalenie pomnika jest prowokacją wymierzoną w "Solidarność". Jesteśmy przede wszystkim ludźmi wierzącymi i nie niszczyliśmy mogli tych, którzy polegali" - powiedział przewodniczący KKP. /BI Lublin/.

Profanacja cmentarza żołnierzy radzieckich. 15.06. Zarząd Regionu Pojezierze w Głęczku poinformował, że 14.06. na cmentarzu żołnierzy radzieckich w pobliżu Głęczka zauważono szereg

antyradzieckich napisów. 21 płyt nagrobkowych zostało wywróconych. "Solidarność" Regionu Pojezierza zdecydowanie odciega się od tej akcji i oświadczyła, że uważają za niepoważny i nieetyczny wybrzyk chuliganów bądź też za kolejną prowokację wymierzoną w Związek /tlx/

KONFLIKT BYDGOSKI

Posiedzenie bydgoskiego MKZ, 10.06. Początek obrad godz. 10.30. Przewodniczący J. Rulewski. W pierwszej części obrad z ważnych przyczyn osobistych nieobecny jest K. Gotowski. Po omówieniu kilku spraw interwencyjnych J. Rulewski przedstawił przebieg ostatnich wydarzeń w sprawie bydgoskiej. Mówi, że 8.06. w Warszawie zabrakło kilku osób, wyznaczonych przez KKP do rozmów w sprawie bydgoskiej. Po omówieniu przebiegu rozmów w dn. 8.06. /patrz: AS nr. 19, s. 001/ stwierdza, że rozmowy przerwano, gdyż rząd miał takie obawy co do dalszego rozwoju sytuacji, iż nie chciał negocjować /"Rząd był galaretowaty" - mówi Rulewski/. Delegacja powróciła do hotelu "Solec", dokąd przybyli też L. Wałęsa, T. Mazowiecki, mec. Olszewski. Rulewski mówi, że Mazowiecki i Olszewski wielokrotnie rozmawiali z delegacją, wywierając na nią nacisk, natomiast L. Wałęsa potraktował Rulewskiego b. niezyczliwie, wręcz obelżywie. Wieczorem, po rozmowie telefonicznej z prem. Jaruzelskim, K. Gotowski powiedział, że istnieje możliwość rozmów. W związku z tym - mówi Rulewski - poproszono red. Mazowieckiego, aby ułatwił delegacji kontakt z Episkopatem, gdyż wcześniej delegacja uznała, że konieczne są porządowe gwarancje i porozumienie winno być podpisane w obecności jednego z biskupów. Wraz z Mazowieckim i Gotowskim hotel opuścili też Nowicki /Wrocławek/ i doradca MKZ Bydgoszcz, Filek. Już o północy agencja UPI podała, że podpisane porozumienie i strajk jest odwołany. Potwierdziło się to, gdy Gotowski, Nowicki i Filek powrócili do hotelu po 4 godzinach nieobecności, o 2.30 w nocy, z podpisanym porozumieniem. Rulewski mówi, że nie stawia Gotowskiemu zarzutu zdrady, uważa jednak, iż grupa była manipulowana. Odpowiadając na pytanie Szydłowskiego /Swiecie/ mówi, że grupa już w piątek ustaliła taktykę rozmów i z chwilą ich rozpoczęcia nie było w grupie różnicy zdań. Buczkowski /Chojnice/ uważa, że skoro te 4 osoby wyjechały, aby po znalezieniu biskupa wrócić do hotelu, a zamiast tego wróciły z porozumieniem, należy to uznać za zdradę. Popiera go Gedowski /Inowrocław/.

Rulewski odpowiada: "To jest żala, którą musimy przełknąć." Kilka osób zarzuca Rulewskiemu, że w Bydgoszczy nie wiadomo, co się dzieje. Rulewski mówi, że wysłał z hotelu kilka komunikatów tekstem.

Boczański krytykuje decyzję KKP z 4.06. jako podjętą bez Wałęsy i nie uwzględniającą apelu Episkopatu. Twierdzi też, że brak było czasu na konsultację z załogami. Rulewski podkreśla, że już 15.04. znany był ostateczny termin - 10.06, czasu było więc dość. Podiera go kilka osób z sali. Wobec braku dalszych pytań Rulewski proponuje dyskusję nad ew. przyjęciem stanowiska grupy roboczej KKP ws. odwołania strajku ostrzegawczego.

Czapryniak /Tuchola/ wnosi o zaniechanie dyskusji i przegłosowanie tej kwestii, gdyż każdy z obecnych przyszedł z gotowym stanowiskiem swojej załogi. Po kilku głosach polemicznych w wyniku głosowania zaniechano dyskusji /28 za, 26 przeciw/. Po kilkunastu głosach, komentujących wynik tego głosowania i jego możliwe efekty, Rulewski ponownie odczytuje stanowisko grupy roboczej i poddaje je pod głosowanie. Za jego przyjęciem opowiada się 32 delegatów; 24 jest przeciw, a 3 osoby wstrzymały się od głosu. Rulewski otwiera dyskusję nad innymi formami protestu.

Krygier /Belma - Bydgoszcz/ uważa, że zaufanie do skuteczności działań prof. Szczepańskiego jest błędem, tak jak błędem jest wiara w marcowe oświadczenie Wałęsy, iż konflikt będzie rozwiązany. Podkreśla, że MKZ może liczyć tylko na siebie. Obawia się, że wobec odwołania strajku ostrzegawczego nie będzie już okazji do skutecznego protestu.

Winarski /Bydgoski Komb. Budowl./ mówi, że MKZ powinien wystąpić do KKP z wnioskiem o nacanę dla tych członków KKP, którzy zlekceważyli rozmowy. Proponuje następnie, aby MKZ wniosł do sądu oskarżenie przeciwko winnym zajęć w WSN.

Buczkowski /Chojnice/ i Pulikowski /Pomet - Bydgoszcz/ proponuje wznieść akcję propagandową i zaapelować o ogólnopolski protest w formie kilkuminutowej ciszy. Bryzgalski /Szpital XX-lecia/ wąpi, czy akcja taka przyniesie jakikolwiek efekt w postaci działań rządu. Inny głos podkreśla, że należy się wstrzymać od akcji protestacyjnych, skoro oświadczenie mówi o zaufaniu dla Komisji Sejmowej.

Magierowski proponuje wydać oświadczenie ws. poczynił wiceprem. Rakowskiego.

M. Filek czyta przygotowany na wniosek Prezydium MKZ projekt oświadczenia /patrz: Dokumenty, s. 303/. Tekst przyjęto /4 gł. przeciw, 1 wstrz./.

Po kolejnej przerwie J. Rulewski zgłasza dymisję ze stanowiska przewod. MKZ. Motywuje decyzję poczuciem odpowiedzialności za to, że grupa negocjacyjna "uchyliła jawności" i "chyła dała się stero- wać". Sprawa bydgoska nie jest załatwiona, grupa popełniła błąd proceduralny. Pragnąc dotyczący go fragmenty z wystąpienia Rakowskiego w tym celu - mówi, że na tej sesji w związku i podję- zymy zmianę nazwy z "Solidarność" na "Solidarność I". Przypomina, że w nocy w siedzibie Biłoga powiedział mu, że jego nazwisko jest na liście ostatnich "solidarnych na straty".

Szereg głosów z sali zgłasza sprzeciw wobec decyzji Rulewskiego. M.in. Winarski uważa, że byłoby to sukces Rakowskiego i tych, którzy mówią, że nazwisko Rulewskiego "spisano na straty". Buczkowski proponuje wydanie oświadczenia MKZ, popierającego stanowisko Rulewskiego wobec władz, zamiast głosowania jego wniosku. Na prośbę Bryzgalskiego Rulewski zgadza się, aby zamiast wniosku o dymisję głosować votum zaufania. Prowadzenie obrad przejmują A. Tokarczuk, który zarządza tajne głosowanie. Wszystkie oddane głosy /47/ wyrażają votum zaufania dla Rulewskiego.

Następnie Rulewski czyta projekt uchwały, przygotowany poprzedniego dnia przez Prezydium MKZ /patrz: Dokumenty, s. 303/. Wyjaśnia, że zdaniem Prezydium nie należy określać terminów akcji protestacyjnych; oświadczenie uzależnia dalsze działania od wyników prac Komisji Sejmowej. Po niewielkich poprawkach tekst przyjęto /przy i głosie wstrzymującym się/ jako wyrażający stanowisko zajęte przez MKZ we wcześniejszym głosowaniu, gdy przyjęto /32:24/ stanowisko grupy roboczej o odwołaniu strajku.

Wypowiadają się przedstawiciele sąsiednich regionów. Łęczycki /Płock/ informuje, że wczoraj poszerzony zarząd Regionalny postanowił uznać stanowisko MKZ Bydgoszcz za wiążące dla siebie.

K. Siemkiewicz /Toruń/ przypomina, że 3.06 przedstawiciele 61 zakładów jej regionu poparli 2-godzinny strajk ostrzegawczy.

E. Wilk /Wrocławek/ informuje, że Prezydium jego MKZ odwołało strajk.

Przedstawiciele Regionalnej Komisji Wyborczej przedstawiają niezadowolający, ich zdaniem, stan wyborów w regionie.

K. Gotowski, który właśnie przyszedł, mówi, że podpisał porozumienie, gdyż chciał skorzystać z ostatniej drogi - Komisji Sejmowej.

Wyraża zaufanie dla Prof. Szczepańskiego. Podkreśla, że nie był przedmiotem niczyjej manipulacji. Uważa, że Rulewski musi pozostać na stanowisku przewod. MKZ. Informuje, że na nast. posiedzeniu KKP zrezygnuje z przewodniczenia grupie roboczej d/s bydgoskich i prosi Komitet o przyjęcie rezygnacji z funkcji wiceprzew. MKZ i członka jego Prezydium.

Buczkowski prosi o wyjaśnienie, dlaczego z Episkopatu Gotowski pojechał do Urzędu Rady Ministrów zamiast do "Solca" po Rulewskiego.

Gotowski mówi, że była noc, napięta sytuacja, że przedstawiciele "Solidarność" obudzili bp. Miziołka, który jest starszym człowiekiem; nie ustalono zresztą, że na pewno wrócił po Rulewskiego.

Gotowski przypomina, że grupa robocza ustaliła, iż wystarczą ustne gwarancje ze strony rządu. Udzielił ich w wieczornych rozmowach premier Jaruzelski, który powiedział, że sytuacja jest bardzo ciężka, a sprawa bydgoska będzie załatwiona "po uregulowaniu spraw społeczno-politycznych w kraju". Mimo że na posiedzeniu KKP 4.06. ustalono - mówi dalej - iż grupa robocza spotka się w niedzielę w Warszawie oraz pomimo zaproszeń teleksowych, nie przybyli Rozpłochowski z Katowic, który przebywał w Szczecinie na wyborach, oraz Lis, przygotowujący się do wyjazdu do Rzymu.

Bartczak z Lublina przyjechał dopiero w poniedziałek po południu i nie wziął udziału w rozmowach, zaś Domińczyk z Kielc nie można było dobudzić w poniedziałek rano.

W dyskusji wiele osób protestuje przeciwko dymisji Gotowskiego.

Padają głosy, że Gotowski nie powinien czuć się winny, gdyż przed chwilą Komitet przyjął oświadczenie; kilka osób uważa, że nie załatwiono nic, lecz nie należy obarczać winą Gotowskiego, gdyż sprawa bydgoska została przegrana już w porozumieniu warszawskim.

Cierzniakowski sądzi, że podpisanie oświadczenia było błędem.

Na prośbę Tokarczuka Rulewski mówi, że ma zastrzeżenia do Gotowskiego w związku z procedurą postępowania /odizolowanie jego i Bartczaka/, błędem politycznym było powtórzenie sytuacji z marca.

Mówi, że grupa chciała uzyskać coś więcej niż w marcu, tymczasem podpisała się pod stanowiskiem Rakowskiego. Podkreśla, że MKZ przyjął oświadczenie nie dlatego, że je akceptuje, lecz wobec braku innego wyjścia. Po zerwaniu rozmów porannych grupa uzgodniła, że wobec twardego stanowiska Rakowskiego nie odwołać strajku; ewentualnie miało to nastąpić 10.06., na posiedzeniu MKZ po plenium.

Sytuacja zmieniła się, gdy powstała możliwość rozmów z Jaruzelskim, po których Rulewski oczekiwał zawarcia tajnych klauzul ws. winnych zajęć. Nie przewidywał, że w oświadczeniu znajdzie się sformułowanie o zobowiązaniach, podjętych przez grupę roboczą.

Buczkowski pyta Gotowskiego, czy nie znajdował się pod presją Episkopatu, aby udać się do URN bez Rulewskiego.

Gotowski raz jeszcze podkreśla, że nikt go do niczego nie zmuszał. Mówi, że nie spodziewał się takiej reakcji Rulewskiego, i nie przywiązywał wagi do tej sprawy.

Po kilku dalszych głosach nastąpiło tajne głosowanie, w którym wzięło udział 53 delegatów. 46 osób głosowało za votum zaufania dla K. Gotowskiego, zaś 7 - przeciw.

Obrady zakończyły się o godz. 17.00.

Opr. K. Leski

Wokół konfliktu bydgoskiego 10.06 Zarząd NSZZ "Solidarność" MKZ Małopolska wydał oświadczenie /patrz: Dokumenty, s. 302/, w którym między innymi domaga się wyjaśnienia sprawy bydgoskiej i realizacji porozumienia bydgoskiego. /tlx/

11.06. Komisja Zakładowa "Solidarność" przy Łódzkiej Izbie Handlu Zagranicznego w Warszawie wydała dezaprobatę dla wypowiedzi przewod. MKZ Bydgoszcz J. Rulewskiego. W Dzienniku TVP dn. 10.06. na temat możliwości strajku w związku ze sprawą bydgoską. KZ uznała wypowiedź tę za

arogancą i lekceważącą wobec Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej. /tlx/.

11.06. KZ przy warszawskim przedsiębiorstwie Megadex skierowała na ręce KKP protest przeciwko nieodpowiedzialnemu wystąpieniu przew. MKZ - Bydgoszcz J. Rulowskiego w dniu 10.06. Wykorzystywanie strajku jako straszaka - czytamy w uchwale - uważamy za niebezpieczną zabawę w czasie kiedy ważą się losy ojczyzny. /SiM/.

11.06. KZy "Solidarności" przy przedsiębiorstwie przemysłu chłodniczego w Łodzi oraz przy Centrali Rybnej w Łodzi zaproteowały przeciwko decyzji KKP z dnia 4.06.81. odnośnie sprawy bydgoskiej. Związkowcy w/w zakładów uważają, że nie wykorzystano możliwości działań konstytucyjnych w tym zakresie /nacisk na posłów, którzy mają prawo odwołania ministrów i wyrażania wotum nieufności w stosunku do całego rządu/ wyrażają też opinie, że decyzje KKP jest "działaniem przeciwko procesowi odnowy" /BIPS/.

12.06. Prezydium MKZ Wrocław poparło decyzję MKZ Bydgoszcz odwołania strajku ostrzegawczego oraz wyraziło dezaprobatę dla wypowiedzi J. Rulowskiego w DTW w dn. 10.06. /tlx/.

12.06. Zarząd oddziału ostrołęckiego NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze wyraził zaniepokojenie stanowiskiem wiceprem. M.F. Rakowskiego, który na Miejskiej Konferencji Partyjnej 6.06. w Bydgoszczy odrzucił możliwość ukarania winnych prowokacji bydgoskiej. Żądał jednocześnie, aby prezydium MKZ NSZZ "Solidarność" Mazowsze wypowiedziało się w tej sprawie /tlx/.

Serwis Informacyjny Ziemi Łódzkiej podał informacje, że wydany został biuletyn zawierający materiały i dokumenty dotyczące sprawy bydgoskiej /BIPS/.

O ZACHOWANIE SPOKOJU SPOŁECZNEGO

Apel MKZ - u w Zielonej Górze. 9.06. MKZ w Zielonej Górze zwrócił się do społeczeństwa o zachowanie spokoju w czasie trwania Festiwalu Piosenki Radzieckiej, aby nie dopuścić do jakichkolwiek prowokacji. /tlx/.

Protest międzyzakładowego zebrania elektorów w Katowicach 10.06. zebranie wyborcze elektorów NSZZ "Solidarność" przy Transportowo-Spedycyjnej Spółdzielni Pracy "Transmot" oraz Przedsiębiorstwie Sportowym Przemysłu Metali Nieżelaznych "Transmet" w związku z przemówieniem I sekretarza KC PZPR na XI plenum wystosowało do St. Kani pismo, w którym protestuje przeciwko używaniu pod adresem "Solidarności" sformułowań sugerujących, że Związek chce pełnić rolę partii opozycyjnej. "Dlaczego ciągle się nas straszy obcą interwencją, a tak mało się robi w celu wyjścia z kryzysu gospodarczo-społecznego?" - pytają autorzy protestu. /tlx/.

Uchwała KZ NSZZ przy Hutce "Zabrze" 10.06. KZ NSZZ "Solidarność" Hutki "Zabrze" w Zabrze podjęła uchwałę protestującą przeciwko wytworzeniu przez władze "psychozy totalnego zagrożenia" i straszeniu interwencją radziecką. Uchwała nawiązuje do wystąpienia M.F. Rakowskiego 6.06. w Bydgoszczy, wypowiedzi T. Grabskiego w czasie XI plenum KC PZPR i listu KC PZPR do KC PZPR. W uchwale czytamy m.in.: "Żądamy gwarancji ze strony rządu, że nie dojdzie do wydarzeń znanych nam z lat ubiegłych - Poznań 1956, Węgry 1956, Czechosłowacja 1968, Wybrzeże 1970, Ursus - Radom 1976". /tlx/.

Odezwa KZ - ów przy EMA - Elester i ORAM w Łodzi 10.06. KZ-y przy Zakładach Urządzeń Elektrycznych EMA-Elester i ORAM skierowały do wszystkich załóg kłódkich zakładów pracy odezwę piętnującą prowokacyjne roszczenia płacowe oraz wystąpienia polityczne, które "potęgują trudności zaopatrzeniowe, odwracają uwagę społeczeństwa od realizacji porozumień społecznych, a nawet mogą sprokocować interwencję obcych wojsk". /SI Ziemi Łódzkiej/.

Oświadczenie Zarządu Regionu Śląska i Zagłębia 11.06. Zarząd Regionu Śląska i Zagłębia NSZZ "Solidarność" wydał oświadczenie, w którym domaga się realizacji porozumień zawartych przez władze z przedstawicielami Związku. Podkreślają w nim, że zamiast praktycznych działań przedstawiciele władz występują z ogólnikowymi oświadczeniami i apelami, a także z nieuzasadnionymi oskarżeniami o działalność antysocjalistyczną zmierzającymi do sparaliżowania inicjatyw Związku. "W tych warunkach - czytamy w oświadczeniu - społeczeństwo wykazuje jak dotąd niebывале oporną i cierpliwość, ale ma one swoje granice. Ich przekroczenie może doprowadzić

do masowych, nie dających się kontrolować samoobronnych form protestu społecznego". /tlx/.

Uchwała Zarządu MKZ Katowice 11.06. MKZ Katowice podjął uchwałę, w kt. stwierdza, że ostatnie wypowiedzi M. Rakowskiego, S. Kani, A. Żabińskiego zostały przyjęte przez członków "Solidarności" z głębokim zaniepokojeniem. Oceniając sytuację polityczną i gospodarczą w regionie uchwała podkreśla, że nadal ma miejsce "sztucznie wytwarzana i sterowana akcja, mająca wpędzić społeczeństwo w atmosferę chaosu, anarchii i bezprawia. Oficjalne środki masowego przekazu odegrały w tym niepołednią rolę". Katowickie Forum Partyjne - zdaniem autorów uchwały - jest prowokacją polityczną. Jednocześnie dzięki manipulacjom poszczególnych wojewodów wzrastają braki w zaopatrzeniu w podstawowe artykuły spożywcze. Wszystkie te działania mają na celu powstrzymanie procesu demokratyzacji. W uchwale czytamy dalej: "Wyrażamy przekonanie, iż to nie list KC PZPR do KC PZPR stał się przyczyną gwałtownej zmiany postaw. Stanowczo domagamy się dalszej realizacji demokratycznych zmian" /tlx/.

Oświadczenie delegatów okręgu wyborczego 144 w Regionie Mazowsze 11.06. delegaci okręgu wyborczego nr 144 NSZZ "Solidarność" zebrani na walnym zebraniu delegatów w ZM "Ursus" zajęli stanowisko wobec ataków przeciw Związkowi podejmowanych w czasie XI plenum KC PZPR. W oświadczeniu czytamy: "Stoimy na gruncie rozwiązywania wszystkich spraw konfliktowych na drodze negocjacji i porozumień i domagamy się bądźmy konsekwentnego realizowania wszystkich obustronnych zobowiązań nie rezygnując ze statutowych form ich egzekwowania." /tlx/.

Uchwała KKK przy zamajskich fabrykach mebli 12.06. Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" zamajskich fabryk mebli w Zamościu wyraziła zaniepokojenie listem KC PZPR do KC PZPR, gdzie ocenia się Działalność Związku jako wystąpienia o charakterze kontrowersyjnym. Autorzy oświadczenia wzywają KKK NSZZ "Solidarność" do zajęcia w tej sprawie stanowiska widząc w tej ocenie zagrożenie dla Związku. /tlx/.

List przywódców radzieckich wywołał protesty różnych instancji Związku, m.in.: MKK Grudziądz, MKZ-u Małopolska, WZD Zarządu Fortu Gdańsk, KZ-y przy ZSO Polana w Gostyninie, KZ-y przy MPK w Płocku. /BIPS/.

Rezolucja przewodniczących KZ - ów woj. piłskiego 13.06. przewodniczący KZ-ów NSZZ "Solidarność" województwa piłskiego podczas spotkania w Piłie uchwalili rezolucję domagającą się konsekwentnego rozliczenia skompromitowanych funkcjonariuszy partyjnych i państwowych oraz sformułowania konkretnego programu przezwyciężenia kryzysu ekonomicznego. Autorzy rezolucji wyrażają zaniepokojenie wobec: "niebezpieczeństwa rozwiązania polskich problemów metodami budzącymi ostry sprzeciw całego patriotycznego narodu" i apelują do członków Związku o odpowiedzialność za słowa, a także o ujawnienie prowokacji. /tlx/.

OŚRODEK PRAC SPOŁECZNO-ZAWODOWYCH

Dyskusja o bezrobociu 12.06. odbyło się posiedzenie Rady Programowej OPSZ nt. "Solidarność" wobec bezrobocia i zmian w zatrudnieniu". Podstawą dyskusji były opracowania doc. J. Walukowej /patrz: Opracowania, s. 401/ oraz T. Tuory, który w referacie pt. "O ekonomicznych warunkach walki z bezrobociem w Polsce" stwierdza, że doraźny program uniknięcia bezrobocia powinien polegać przede wszystkim na dostarczeniu tych środków produkcji, których deficyt uniemożliwia wykorzystanie zatrudnionych sił roboczych. T. Tuora proponuje więc m.in.: 1. zwiększenie importu /w oparciu o uzyskane matorium długów/, racjonalizację jego struktury /sprawdzenie tych dóbr, których brak powoduje ogromne, kumulujące się straty/, przekazanie przedsiębiorstw pewnych uprawnień do samodzielnej gospodarki dewizowej; 2. racjonalizację zużycia deficytowych środków przez oparcie działalności przedsiębiorstw na zasadzie rentowności i przez stopniową modernizację struktury gospodarczej /m. in. likwidacja nadmiernie materiało- i energochłonnych kierunków produkcji/; 3. skupienie środków inwestycyjnych na tzw. wąskich gardłach produkcji /energetyka/; 4. stworzenie warunków zwiększenia deficytowej produkcji w sektorach niepaństwowych; 5. likwidacja nieopłacalnego eksportu i uruchomienie nowych mechanizmów poszuki-

wania dewiz /m.in. przez poparcie emigracji zarobkowej/ W końcowej części referatu Tuora krótko omawia możliwość tworzenia nowych miejsc pracy, przede wszystkim w sektorze prywatnym /powołuje się tu na program NSZZ IRZ/, w drobnej wytwórczości /proponuje rozwój różnego typu firm i spółek, także z udziałem kapitału zagranicznego i z prawem do zaciągania kredytów z zagranicą/.

prof. A. Polańska uważa, że problem bezrobocia został ostatnio wywołany sztucznie, w pewnym stopniu jako straszak przeciwko "Solidarności". Z jednej bowiem strony mamy zjawisko deficytu zatrudnienia, z drugiej - bezrobocie utajone, z którym borykamy się od ponad 30 lat. Jego źródła tkwią m.in. w ogromnym marnotrawstwie czasu pracy /ok. 1/3 jest nieproduktywna/, w tworzeniu nieużytecznych stanowisk itd. Bardzo ostrożnie szacunki wskazują, że na 12 mln zatrudnionych w gospodarce społecznej - aż 3 mln. obejmuje utajone bezrobocie.

Biorąc pod uwagę fakt, że w Polsce koszty pracy stanowią niewielki odsetek całości kosztów produkcji /1-35%/ nie stanowi więc dominującego czynnika produkcji, nie ma sensu - kontynuuje prof. Polańska - zajmować się bezrobociem. Problem ten nie jest wg niej naszym "problemem na dziś", obecnie należy robić wszystko, aby wyciągnąć kraj z kryzysu. Sprzeciwiła się przemieszczaniu, oznaczają one bowiem burzenie dotychczasowych struktur zatrudnieniowych /zwłaszcza teraz, gdy wyzwalają się inicjatywy pracownicze/. Mówi, że w samodzielnym, samorządym i samofinansującym się przedsiębiorstwie Rady Pracownicze muszą mieć uprawnienia do zwalniania pracowników nie w pełni wykorzystanych, a związek zawodowy nie powinien się tego typu inicjatywom sprzeciwiać. Zasada pełnego zatrudnienia, akceptowana przez Związek, powinna być równoznaczna z zasadą zatrudnienia racjonalnego.

prof. J. Rosner /OPSZ/ omawia zagadnienia, które - jego zdaniem - winny znaleźć się na liście żądań przedstawionych władzom przez Związek. Należy opracować pełny raport o stanie zatrudnienia, który uwzględniłby również deficytowe działy gospodarki /np. usługi dla rolnictwa/. Trzeba też sporządzić program pomocy dla najbardziej dotkniętych bezrobociem. Wkrótce ujawni się ono na rynku pracy. Zastanawia się, czy rzeczywiste najniższym środkiem pomocy dla zwolnionych są zasiłki. Z ekonomicznego punktu widzenia jest to niekorzystne: powiększa siłę nabywczą ludności, bez odpowiedniego zwiększenia produkcji. Poza tym nie może powstać w Polsce grupa ludzi, którym bardziej opłaca się żyć z zasiłku niż pracować. Zasiłki - zdaniem prof. Rosnera - trzeba traktować jako złe konie czarne.

prof. A. Tymowski /OPSZ/ dodaje, iż najważniejsza jest kwestia aktywnej polityki zatrudnienia, a nie rozwiązywanie problemu bezrobocia przez świadczenia. Zgadza się z prof. Rosnerem, iż rozwinięcie systemu zasiłków spowoduje powstanie licznej grupy ludzi, zainteresowanych w ich pobieraniu. "Byłoby źle, gdyby Związek miał patronować takiej polityce".

dr. J. Auleytner /Instytut Pracy/ proponuje, aby zastanowić się nad taktyką i strategią Związku w kwestii przemieszczeń i bezrobocia. Należy odpowiedzieć na pytanie, jaka ruchliwość społeczna sprzyja reformie gospodarczej. Czy ma to być model dotychczasowy - statyczny, zakładający, że praca na jednym stanowisku przez całe życie ma dać człowiekowi satysfakcję, czy też model dynamiczny, preferujący wielozawodowość. Uważa, iż w świadomości ludzi utkwiał ten pierwszy, boją się oni każdej perspektywicznej zmiany. Należałoby więc uznać, że naturalna tendencja to trzymanie się kurczowo jednego zawodu, ale dążenie do zdobywania nowych. Trzeba jednak stworzyć ku temu odpowiednie warunki. Związek Zawodowy, zd. dr. Auleytnera, powinien popierać działania, które sprzyjają konwersji gospodarki. Uważa, że nie można utrzymywać dotychczasowego zatrudnienia. Państwo powinno stworzyć społeczne i ekonomiczne środki sprzyjające zmianom pracy /i zawodu/ w skali masowej. Musi np. powstać model służb, które realizowałyby ten kierunek. Powinni to robić ludzie bardzo wykształceni, mający duże doświadczenie. Takich dzisiaj nie mamy. Dalej dr. Auleytner porusza problem absolwentów wyższych uczelni. Wielu z nich już obecnie jest bez pracy. Co gorsza, zakłady przemysłowe zaczynają odbierać stypendia fundowane. Ostrzega, iż młodzież pewnego dnia mogą wyjść na ulicę.

St. Broniewski /OPSZ/ uważa, iż nie wolno akceptować ukrytego bezrobocia. Powinna je zlikwidować reforma gospodarcza. Rzecz w tym, że nie ma jeszcze opracowanej metody, przebudowywania gospodarki.

R. Bugaj /OPSZ/ uważa, że związek powinien wypracować jasne i wyważone stanowisko w kwestii zatrudnienia. Obecnie ujawniają się duże rozbieżności poglądów i opinii, tymczasem stan wiedzy o problemie nie uzasadnia tego różnicowania. Porusza sprawę terminologii. Uważa, że np. pojęcie "ukrytego bezrobocia" warto by zarezerwować dla sytuacji na wsi polskiej przed wojną, ludzie nie mieli wtedy co robić i z czego żyć. Obecnie można mówić jedynie o niepełnym wykorzystaniu zasobów pracy ludzi zatrudnionych. Wprowadzenie nieprecyzyjnych pojęć w obieg społeczny wywołuje zamieszanie i może być niebezpieczne. Wyrażone stanowisko Związku wymaga także uznania konieczności gospodarczych. Wkrótce trzeba będzie zamykać konie-

czności gospodarczych. Wkrótce trzeba będzie zamykać niektóre zakłady. Związek jasno i otwarcie powinien przekonywać o potrzebie takich decyzji. W przeciwnym razie zakłady /zwłaszcza w dużych zakładach pracy/ je zablokują. W pierwszym etapie porządkowania gospodarki nie to jest zdaniem R. Bugaja najważniejsze, że pojawi się grupa ludzi żyjących z zasiłków. Trzeba - mówi dalej - unikać twierdzeń, jakoby groziło nam masowe bezrobocie. Problem jest bolesny, ale nie ma podstaw do takich sądów. Poszerza problem coraz powszechniejszego hasła: "Urządzimy się sami". Uważa, że do czasu kompleksowego zreformowania struktur gospodarczych i ustanowienia nowych reguł gry ekonomicznej, intensyfikacja produkcji poprzez inicjatywy oddolne może wprowadzić chaos. Działania atomizowane, wyrwykowe mogą być najwyższej komplementarne w stosunku do reformy, nie ma bowiem dla niej alternatywy. W ciągu najbliższych miesięcy pojawi się fala tych inicjatyw, ich skutki mogą jednak nie być wesołe. Proponuje, aby Związek wystąpił z inicjatywą ustawodawczą w sprawie wiążącej interpretacji konstytucyjnego prawa do pracy w sytuacji, gdy nie ma jej pod dostatkiem.

J. Rosner przypomina, że swego czasu na Zachodzie rozwiązano problem bezrobocia przez uruchomienie tzw. robót publicznych. Pyta, czy nie można np. w ten sposób rozwiązać naszych kłopotów z ochroną środowiska.

W. Kuczyński odpowiada, iż kryzys gospodarczy w Polsce ma inne źródła, nie ma charakteru popytowego, jak na Zachodzie, ale podażowy. W ostatnim czasie - mówi dalej - nastąpiło gwałtowne zmniejszenie pewnej grupy czynników produkcji, pozostał natomiast majątek trwały, materiałowy i energochłonny oraz nadwyżka siły roboczej. W przeciwieństwie do prof. Polańskiej Kuczyński twierdzi, iż marnotrawstwo surowców odgrywa tu mniejszą rolę. Kryzys gospodarczy i walka z nim spowodują powstanie bezrobocia. Trzeba koniecznie zamknąć pewne inwestycje oraz niektóre fabryki. Reforma zaś powinna zrodzić mechanizmy powodujące, iż kierując się rachunkiem ekonomicznym przedsiębiorstwo usuwa nadmiar siły roboczej lub przy wzroście produkcji, nie będzie przyjmować nowych pracowników. Omawiając techniki likwidowania nadwyżek zatrudnionych, Kuczyński wyraża opinię, iż Związek powinien kłaść nacisk na ponowną produktywizację siły roboczej /poszukiwanie rezerw, zmiana struktury zatrudnienia, stworzenie jednolitego rynku pracy itd/.

prof. Tymowski zastanawia się, czy nie należałoby popierać tylko tych inwestycji, które mogą być realizowane bez użycia środków importowanych /np. budownictwo mieszkaniowe/. Apeluje jednak o ostrożność; stosunek do inwestycji powinien być zindywidualizowany, nie można do nich podchodzić jako do globalnej kwoty, którą należy zdekompresować. Było już tak - przypomina - że zbyt łatwo podejmoowano decyzje o zamykaniu fabryk /"małe cegielnie"/. Uważa także, iż system płacenia zasiłków powinien stymulować ludzi do szukania pracy. Każda suma przerzucona na świadczenia społeczne tego typu przyniesie szkody, spowoduje poważne straty ekonomiczne, a fundusz wydany na te cele trzeba będzie ponownie wypracować.

dr. Kurczewski podkreśla, iż ruchliwość zawodowa powinna być skorelowana z ruchliwością przestrzenną. Oznacza to, iż trzeba m.in. znieść ograniczenia meldunkowe. Podnosi problem tzw. drugiego obiegu gospodarczego, który powinien być uwzględniony w koncepcjach Związku wobec bezrobocia.

prof. A. Polańska jeszcze raz stwierdza, iż przed wprowadzeniem reformy gospodarczej nie ma potrzeby martwić się problemami bezrobocia i zatrudnienia. Stworzy je dopiero nowa struktura gospodarcza - decyzje o zwolnieniach nie będą wówczas należały do Związku, lecz do Rad Pracowniczych Związek powinien jedynie określić charakter swego uczestnictwa.

doc. Bogusławski zwraca uwagę m.in. na bariery typu dogmatyczno-ustrojowego: w rzemiośle, zakładach prywatnych i agencjach. Chodzi o dopuszczenie możliwości zwiększenia zatrudnienia w tych jednostkach /do 50 osób/. W tej sferze kryją się ogromne pokłady ludzkiej przedsiębiorczości. Jednak rozmowy, które obecnie prowadzi się na ten temat, stoją w martwym punkcie.

Na zakończenie dyskusji A. Wielowieyski proponuje aby wnioski z posiedzenia zostały sformułowane na piśmie w formie tezy. Opracuje je grupa: prof. J. Rosner, R. Bugaj, prof. A. Polańska. Zostaną one w najbliższym czasie przedstawione Krajowej Komisji Porozumiewawczej.

Oprac. M. Włostowski

Posiedzenie Komisji Ochrony Pracy. 11.06. odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Pracy OPSZ NSZZ "Solidarność". Omawiano problemy organizacji przemysłowej służby zdrowia w projektach reformy opieki zdrowotnej oraz zagadnienia ochrony środowiska i ochrony pracy w aspekcie reformy ekonomicznej. Temat społecznej inspekcji pracy wobec znaczącej rozbieżności poglądów będzie omawiany w końcu czerwca br.

KULTURA

Dofinansowanie dla zakładów i placówek kulturalnych.

3.06. na zakończenie trzeciego spotkania delegacji "Solidarności" i in.zw.zaw. z przedstawicielami Ministerstwa Kultury i Sztuki podpisano wspólny komunikat przewidujący natychmiastową doraźną pomoc finansową dla tych zakładów i placówek kulturalnych /w tym zespołów artystycznych/ którym trudności pieniężne uniemożliwiają dalszą pracę. /tekst komunikatu zostanie przesłany przez Mazowsze do wszystkich zarządów regionalnych/.

Komisja Kultury "Mazowsza" apeluje do MKZ-ów, aby natychmiast zawiadomiły zakłady i placówki kulturalne /domy kultury, świetlice, kluby, zespoły artystyczne/ i ich instytucje patronackie o możliwości dofinansowania. Zwraca się również do MKZ-ów by powołały komisje "Solidarności", kt. uczestniczyłyby w weryfikacji wniosków o dofinansowanie w wydziałach kultury Urzędów Wojewódzkich.

Zakłady i placówki kulturalne winny określić wysokość minimalnej kwoty niezbędnej do podtrzymania ich działalności do końca br. Na tej podstawie patronackie zakłady pracy zgłoszą wnioski do wydz. kult. urzędów wojewódzkich. Wnioski powinny być zaopiniowane przez wszystkie związki zawodowe, działające w zakładzie pracy, a ich odpisy przekazane do MKZ-ów. Pieniądzy jest mało, przeznaczone być mogą tylko dla najbardziej potrzebujących.

Komisja Kultury "Mazowsza" przypomina: sprawa jest pilna, istnienie wielu zakładów i placówek kulturalnych jest zagrożone, a ustalona z Ministerstwem pomoc finansowa musi być wykorzystana do końca 1981 roku.

Spotkanie Cz. Miłosza z "Solidarnością". 12.06. na dziedzińcu KUL w Lublinie w ramach uroczystości wręczenia doktoratu honoris causa Czesławowi Miłoszowi odbyło się spotkanie poety z "Solidarnością". Poetę przywitał prof. J. Kłoczowski, następnie zabrał głos J. Bartczak /przew. Regionu Środkowo-Wschodniego/, który mówił o znaczeniu twórczości Miłosza dla robotników. L. Wałęsa podkreślił, że "Solidarność" wiele zawdzięcza Miłoszowi. Z kolei zabrał głos Cz. Miłosz, mówiąc m.in., że w totalitarnym państwie słowa prawdy brzmią jaśniej i wyraźniej. Poeta czytał swoje wiersze. Następnie Teatr Polski z Bydgoszczy przedstawił program złożony z wierszy Miłosza. Spotkanie zakończyło się wręczeniem pociągów podarunków od regionów. /AS/

W sprawie ustawy o cenzurze 12.06. Wiceprzewodniczący ZR Ziemi Łódzkiej, J. Kropiwnicki zwrócił się z apelem do wszystkich Komisji Zakładowych oraz "wszystkich ludzi, którym leży na sercu dobro kultury polskiej" o kierowanie do Sejmu listów popierających społeczny projekt ustawy o cenzurze. Uważa on, że istnieje poważne niebezpieczeństwo, iż Sejm przyjmie projekt rządowy, który przewiduje cenzurowanie biuletynów związkowych oraz "zbyt swobodną ingerencję cenzury w publikację oficjalną". /SIZL/

Wydawnictwa związkowe. 10.06. kolegium redakcyjne tygodnika "Solidarność Ziemia Sieradzka" podjęło uchwałę o wydawaniu przez pismo niewydawanych dotychczas książek. Cykl publikacji zapoczątkowany zostanie tomem wierszy Cz. Miłosza. /tlx/

Wydawnictwa niezależne w czynie i w prawdzie 10.06. Prezydium MKZ Ziemi Łódzkiej podjęło uchwałę, iż w organizowanej czytelnicy w związkowej będzie istniał dział wydawnictw niezależnych. /SIZL/

Wystawa w ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi. 4.06. w Domu Kultury przy ZPB im. Marchlewskiego otwarto wystawę dokumentów i zdjęć obrazujących kolejne polskie "miesiące" - czerwiec 1956, marzec 1968, grudzień 1970, czerwiec 1976, sierpień 1980. /AS/

Poparcie "Patrolu" dla idei budowy pomnika ofiar Grudnia 30.05. w Gdyni przedstawiciele zespołu propagandowo-artystycznego MO "Patrol" spotkali się z zarządem Społecznego Komitetu Budowy Pomników Ofiar Grudnia 1970. Zespół "Patrol" zobowiązał się przekazywać część swoich honorariów z koncertów na konto budowy pomników w Gdyni oraz rozpowszechniać ideę pamięci o tragedii grudniowej poprzez odpowiedni repertuar w swoich programach. Do 4.06. zespół przekazał już kilkanaście tysięcy zł /BIPS/.

Ogłoszenie

W kinie związkowym przy ZPB Marchlewskiego zainicjowano cykl pokazów pt. "Kino nieznane". W dn. 13-14.06. prezentowano zestaw filmów krótkich reż. Marka Koterskiego, poświęconych problemom społecznym i zjawiskom młodej kultury lat minionych.

KZ przy ZPB im. Marchlewskiego informuje, iż jest w stanie udostępnić zestaw filmów tego cyklu wszystkim zainteresowanym placówkom kulturalnym "Solidarności". Kontakt: KZ przy ZPB im. Marchlewskiego, 1562, ul. Ogrodowa 24. /Klub Zakładowy/.

NSZZ RI "SOLIDARNOŚĆ"

Realizacja porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich.

14.06. w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji d/s Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Ustalono na nim m.in., że sekretariat Komisji w jak najkrótszym terminie zorganizuje kolejne spotkanie z Zespołem Międzyresortowym d/s współpracy ze związkami zaw. Poświęcone ono będzie spekulacyjnym cenom artykułów rolnych, realizacji porozumień w terenie, zarządzeniu o podatku górskim, produkcji maszyn rolniczych. Powołano zostały grupy negocjacyjne do rozmów z poszczególnymi resortami. Ustalono stanowiska, jakie przedstawiciele Komisji będą prezentować w rozmowach /cyt. za Uchwałą Komisji/:

"W sprawach rozmów z PZU:
1/ żądać odrębnych negocjacji bez udziału CZKIOR,
2/ przedłużenie terminu zajęcia stanowiska o 6 tygodni, aby można było skonsultować temat w terenie.

3/ kategorycznie przeciwstawić się ubezpieczeniom obowiązkowym.

W sprawie cen projektów typowych: - zamrozić ceny na projekty typowe do czasu przedłożenia propozycji kompleksowego opracowania tych spraw przez resort.

W sprawie kontroli cen skupu ustalono, że wojewódzkie organa związkowe będą wydawać jednorazowe upoważnienia dla przeszkolonych ludzi na przeprowadzanie społecznej kontroli punktów skupu. Odnosnie emerytur związek będzie domagał się włączenia przedstawicieli Komisji d/s Realizacji Porozumień Rzeszowskich w skład kolegium redakcyjnego, opracowującego projekt nowej ustawy emerytalnej.

W sprawie Funduszu Rozwoju Rolnictwa: - wystąpienie do Rządu o zmianę ustawy z grudnia dot. rozdysponowania FRR do końca czerwca, - zgodnie z Porozumieniem Rzeszowskim przekazanie FRR do dyspozycji Walnego Zebrania Rolników Wsi".

15.06. odbyły się w Warszawie rozmowy grupy negocjacyjnej Komisji z przedst. PZU nt. zmian przepisów o ubezpieczeniach indywidualnych gospodarstw rolnych. Uczestniczyli w nich także przedstawiciele CZKIOR, co spotkało się ze sprzeciwem delegacji NSZZ RI. Przekazała ona pismo do Biura Ubezpieczeń Rolnych PZU, w którym czytamy: "Związek nasz nie uznaje przedstawicieli CZKIOR-u jako reprezentantów związku zawodowego rolników /.../ Następne konsultacje w tej sprawie winny odbywać się na płaszczyźnie NSZZ RI "Solidarność" a PZU". W rozmowach ustalono, że - w zw. z koniecznością szybkiego wprowadzenia zmian w systemie ubezpieczeń gospodarstw indywidualnych - konsultacje z członkami Związku zostaną przeprowadzone w ciągu 4 tyg. Po tym terminie nastąpią negocjacje właściwe. /AS/

15.06. odbyło się w Warszawie ostatnie spotkanie grupy negocjacyjnej NSZZ RI ws. projektu ustawy o scalaniu gruntów. Przedst. Komisji oświadczyli, że projekt zawiera większość postulowanych przez nich rozwiązań. W wyniku rozmów w protokole rozbieżności znalazła się tylko jedna pozycja. /AS/.

Sprawa zespołu dworskiego w Olszanie - 10.06. odbyło się w Olszanie spotkanie przedst. Centralnego Zarządu Zakładów Karnych Min. Sprawiedliwości z delegacją NSZZ RI "Solidarność" Regionu Bieszczadów i in. regionów. Dotyczyło ono przekazania zespołu dworskiego w Olszanie, będącego własnością Ministerstwa Sprawiedliwości, na "Szkołę życia" Państwowego Zakładu Wych. w Lesku /patrz: AS nr 18, s.210 nr 19, s.210/. Utrzymanie tego obiektu przez resort było poprzednio motywowane dużym wkładem pracy załogi zakładów karnych w jego renowację, brakiem ośrodków rekreacyjnych dla pracowników więziennictwa na terenie Bieszczadów, potrzebą organizowania w Olszanie resortowych spotkań międzynarodowych. Na spotkaniu przedstawiciele więziennictwa proponowali przejęcie na "szkołę życia" DW "Zelmer" Rzeszów w Bystrym, sanatorium pracowników rolnictwa "Plon" w Polańczyku, ośr. wypoczynkowego "Siarkopol" w Polańczyku, ośr. FSO w Krasiczynie. Ponadto przedstawił oni protest załogi Zakładu Karnego w Uhercach przeciwko ewentualnemu przekazaniu zespołu dworskiego w Olszanie użytkownikom spoza resortu sprawiedliwości, w kt. czytamy: "Resort Sprawiedliwości, a w szczególności Służba Więzienna na terenie kraju dysponuje bardzo ograniczoną bazą wypoczynkową. Biorąc pod uwagę specyficzną pracę funkcjonariuszy SW /praca w stanie ciągłego stresu/, sprawa prawidłowej rekreacji oraz regeneracji sił psychofizycznych nabiera szczególnej wagi. Należy zaznaczyć, że funkcjonariusze SW nie korzystają, a co za tym idzie nie obciążają ogólnodostępnej puli miejsc FW. W tej sytuacji, kiedy ponawiane są ataki na i tak znikomą naszą bazę wypoczynkową przy jednoczesnym pozostawianiu w spokoju tego typu komfortowych ośrodków jak: "Zelmer" w Bystrym koło Baligródu, "Siarkopol" w Polańczyku, Ośrodek FSO w Krasiczynie i inne - i te zakusy możemy traktować tylko i wyłącznie jako części trwającej obecnie ogólnokrajowej nagonki na organy organizacyjne państwowej, a w szczególności MO, SB, Prokuraturę, Sądownictwo i Służbę Więzienną. Uważamy, że sprawa Ośrodka Wypoczynkowego w Olszanie jest tylko pretekstem, który służy do manipulowania opinią publiczną i ustosunkowania jej wrogo do władzy państwowej. /.../ We wszystkich deklaracjach

"Solidarności" podkreśla się, że są one podjęte po szcze-
gółowych konsultacjach z zainteresowanymi. W tej sytuac-
ji pomijano ogólny sprzeciw funk. jonariuszy SW, a w
szczególności załogi ZK w Uherce, możemy traktować jako
nieodpuszczalne lekceważenie naszego trudu i wysiłku
oraz zaprzeczenie własnych deklaracji "Solidarności".
Po dokonaniu pobieżnych oględzin pałacu i pozostałych
obiektów ekspart NSZZ "Solidarność" stwierdził, że nada-
je się on na "szkołę życia". Przdst. Min. Sprawiedliwości
zgłosił zastrzeżenia do tej opinii, stwierdzając, że
na niekt. ścianach pałacyku występuje pleśń. Reprezentan-
cy Związku postanowili w zw. z tym powołać specjalistę
nykologa, kt. wypowie się o jej szkodliwości i możliwo-
ści zwalczania /AS/.

NSZZ TRZ "SOLIDARNOŚĆ"

Rejestracja NSZZ Indywidualne-
go Rzemiosła "Solidarność" 9.06.
Sąd wojewódzki w składzie: 2. Kościelna /przewodniczący/
J. Dąbrowski, M. Cyran dokonał rejestracji NSZZ Indywidual-
nego Rzemiosła "Solidarność".
Związek reprezentowany był przez Komitet Założycielski w
składzie: J. Rogala-Lewicki, K. Seklecki, K. Nowak, J. Koł-
dziejski i T. Nowak.
Sąd odczytał upoważnienie dla osób reprezentujących Komitet
Założycielski oraz pismo NSZZ Indywidualnego Rzemiosła
"Solidarność" z dn. 1.06.81. dotyczące autopopravki do
statutu w § 1 /zmiana nazwy związku "Solidarność" Rze-
mielnicza w NSZZ Indywidualnego Rzemiosła "Solidarność"
Następnie odczytany został Statut związku /patrz: Dokumen-
tv. a.../. Po wprowadzeniu uzgodnionej poravki w § 7 uści

dającej przynależność do Związku /wykreślenie zwrotu "i
osoby współpracujące" / i złożeniu podpisów pod statutem
przez przedstawicieli Związku - sąd ogłosił rejestrację
nowego związku. Na zakończenie Sędzia Kościelniak wyjad-
nił, że przy rejestracji związku zrzeszającego pracodaw-
ców, Sąd oparł się na konwencji MOP Nr 87 z 9.07.1978 r.
ratyfikowanej przez PRL 14.12.1956/ i Uchwale Rady Państw.
z 13.09.1980 o założeniu rejestracji zgodności Statutu
z obowiązującym prawem i konstytucją PRL/.

Konferencja prasowa po reje-
stracji - 9.06. w siedzibie MKZ "Mazowsze" odbyła
się konferencja prasowa NSZZ Indywidualnego Rzemiosła
"Solidarność". Na pytania dziennikarzy odpowiadali m.in.
J. Rogala-Lewicki, Giż i T. Nowak.
Na wstępie J. Rogala-Lewicki podkreślił wagę dokonanej re-
jestracji. Po raz pierwszy w krajach demokracji ludowej
został zarejestrowany związek zawodowy pracodawców.
Przdst. NSZZ Ind. Rzemiosła wyjaśnił, że głównym celem
Związku jest odnowa interesów jego członków. Liczy on
kilkadziesiąt tysięcy członków oraz ok. 250 tys. sympaty-
ków. Związek jest w trakcie organizowania się, jeszcze
nie ma przewodniczącego. 20.06. w Warszawie odbędzie się
Ogólnokrajowy Zjazd Założycieli, na którym prawdopodob-
nie dokonany zostanie wybór władz Związku. Najważniejszy
problemem Związku jest zniesienie dwutorowości prawnej i
 dyskryminacji rzemieślników. Będzie on ściśle współpracował
z "Solidarnością" robotniczą. Przewidziane formy protestu
zaprzeczenie wykonywania usług, nie wyłączenie się z
zobowiązań nałożonych na rzemieślników.
Związek czeka na rejestrację ok. 2 miesięcy. Akt im nie
robił specjalnych trudności.

oprac. K. Naszkowska

I. Schoen

CZY CENTRALIZM W ZWIĄZKU ?

Młody organizm społeczny, rozwijający się w wyjątkowo
niekorzystających warunkach zawsze jest narażony na za-
łamanie antydemokratycznymi wirusami. Warunki zewnętrzne
w jakie skomponowana jest "Solidarność", były wielokrot-
nie analizowane, tak że wszyscy powinni już znać dia-
gnozę choroby toczącej naszą "demokrację socjalistyczną".
Jednym z najbardziej niebezpiecznych elementów dotych-
czasowego życia politycznego była, obowiązująca głównie
w partii / ale nie tylko tam/, leninowska zasada "centra-
lizmu demokratycznego". W praktyce oznacza ona całkowite
podporządkowanie wszelkich przejawów życia publicznego
hierarchicznie ustanowionej władzy. Wszelka inicjatywa,
przynośząca nawet ewidentnie korzyść dla władz, w momen-
cie gdy nie pozwalała się kontrolować, skazana była na
nieścisłość. Następstwem był zanik przedsiębiorczości, akty
wrości - czyli totalna bierność społeczeństwa.
Czy ta choroba nie grozi naszemu Związkowi?
Niestety pewne jej objawy możemy już dostrzec, oto kilka
refleksji przykład 1 - rozszerzenie uprawnień KKI.
Tuż po sierpniu gdy "Solidarność" organizowała się w re-
gionach w MKZ w Gdańsku trwały spory czy powołać stałe
ciasto ogólnopolskie czy porozumiewać się na zasadzie
swobodnych co jakis czas zjazdów. Powołano stałą Krajo-
wą Komisję Porozumiewawczą, która miała uzgodnić wspo-
lne stanowisko Związku wobec władz. Statut dodał jeszcze
parę punktów, określił których najistotniejszym jest ko-
ordynowanie działań regionalnych organizacji. W okresie
atrakcji i napiętej sytuacji kryzysowej KKP apelowała,
aby podporządkować się jej zaleceniom w imię dyscypliny
związkowej i jedności działania. Obecnie KKI zaleca, za-
zwala i nabrania bez jakichkolwiek uzasadnień.
Przykład II centralizacja w praktyce czyli dysfunkcjona-
lizacja.

Trzy KKP został powołany tryonobowy zespół ds. rozdziału
maszyn poligraficznych. Zespół ten, a w praktyce jego
przewodniczący, ma kompetencje nie tylko do rozdziału
zbędnych maszyn, które przyniży na adres KKP, lecz rów-
nież do kontrolowania i dystrybucji wszelkich przesyłek
poligraficznych adresowanych do poszczególnych MKZ.
Skutkiem tego był fakt, że nasz MKZ przez ponad 2 miesią-
ce prowadził starania, żeby odebrać z urzędu celnego
adresowany do nas powielacz. Jedyną przeszkodą był brak
zezwolenia odpowiedniej komisji KKP. Inna sprawa. Gdy
po paromiesięcznych bezskutecznych staraniach uzyskania
od KKP maszyny offsetowej z licznych darów zagranicznych
prywatnymi kontaktami zwróciliśmy się do związkowców w
Norwegii i gdy okazało się, że takie maszyny są i czekają
na odbiorców w Polsce, komisja KKI snów miała zasadnicze
opinie czy można te maszyny sprowadzić bez jej bezpo-
średniego udziału. Na tej samej zasadzie KKP korzystając
z nudnych samą sobie uprawnień nie zezwoliła na przyję-
cie zaproszenia wyświeconego przez lokalny oddział fran-
cuskich związków zawodowych dla delegacji MKZ Małopo-
lska. Czy wynika to z głupoty czy z totalnej nieufności
do rządzących? Właściwie obie alternatywy są równie
okardinalne.

Przykład lokalny, czyli jak zabezpieczyć jedność myśle-
nia.

Przykłady centralizmu - czyli dążenia do kontrolowania
wszystkiego przez "centrum dyspozycyjne" bez trudu
odwołujący się w naszym MKZ. Słynie jest już zapytanie p.o.
przewodniczącego, jakim prawem zebrała się na dyskusję
o ordynacji grupa delegatów na Walne Zbranie? Zmierzona
też stała się dyskusja na temat statusu "nie-
cenzurowanych" pism związkowych. Można powiedzieć, że

o ile cenzura państwowej nasza plama wymknęły się za-
two, to nie unikniemy cenzury ze strony MKZ. Początko-
wo nad "Gołcem" próbowano roztoczyć "opiekę" pod hasłem
"pismo musi się trzymać linii związku". Nie polonizując
z tym twierdzeniem, można zapytać kto ma tę linię wyzna-
czyć /czy już Komitet Założycielski? Ponadto wiadomo,
że Związek buduje dopiero swój program, czyli że tak
zwanej linii jeszcze nie posiada. Warto również przypo-
mnieć, że demokracja wymaga od siebie zdrowe mecha-
nizmy /naukowe po przestąpieniu/ nie cenzura przewencyjna.
W tej kwestii ustalono, że udział red. naczelnego w pre-
zydium MKZ i jego odpowiedzialność przed zarządem gwa-
rantują prawidłowe oblicze pisma. Tak skończyła się
pierwsza runda walki o wolność słowa w Małopolsce.
Następna rozpoczęła się od nekantu. Ciężo nie do odpa-
ria okazał się zarzut o tendencji do uprawiania z
połudzeniem zarządu. Nie pomogły prośby, aby pokrzywde-
ni pisańi sprontowania. Odrzucono również propozycję
pisania dwóch konkurencyjnych protokołów, bo jest nie-
wyobrażalne aby związkowiec "czytał w jednym co innego,
a w drugim co innego" /?/

Również KZ nie są wolne od tendencji centralizac-
yjnych. Wyrażają się one m.in. w układzie, w którym po-
dział kompetencji pomiędzy członków KZ następuje rozdział
zadani, a odpowiedzialność każdego członka KZ przed wybo-
rcami zastępuje odpowiedzialność przed przewodniczą-
cym. Tak się dzieje gdy przewodniczący rościł sobie
prawo do akceptowania i kontrolowania wszelkiej dzia-
łalności pozostałych członków Związku. Znam przykład
gdzie osoba, która zażądała powielacz dla KZ, dostała
naganę, że się wcześniej nie skonsultowała z przewodni-
czącym. Liczne konflikty dotyczące zakresu autonomii
Dekcji Informacji w zakładach pracy są również chara-
kterystyczne dla omawianej tendencji. Informacja po-
winna być niezależna zarówno od "władzy" jak i od tzw.
układów. Niezależna i wielostronna informacja jest
niezbędnym warunkiem funkcjonowania demokracji.
Związek nasz ciągle tworzy swoją strukturę. Nie ma
ustalonych zasad szczegółowych określających uprawie-
nia i sposoby działania poszczególnych instytucji.
W tej sytuacji wiele "sił" dążyć będzie do centraliza-
cji będą to ci związkowcy, którzy uważają, że tylko
ocentralizowany Związek może funkcjonować operatywnie.

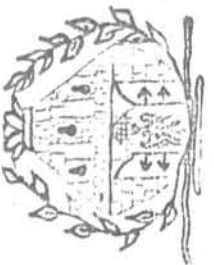
Jest to nonsense, jeśli się weźmie pod uwagę, że Zwią-
zek musi realizować swoje liczne cele na wielu pla-
szczyznach, w tysiącach miejsc naraz i jedno centrum
nie jest w stanie nad tym skutecznie zapanować;
- będą to ci związkowcy, którzy mają nieograniczone
ambicje sprawowania władzy,
- będą to ci związkowcy, którzy bądz z nieudolności,
bądz ze strachu przed odpowiedzialnością będą się
starałi odsunąć decyzje na wyższy szczebel,
- będą to również ci wrogowie Związku, którzy będą
chcieli przejąć panowanie nad "Solidarnością".
/W strukturze scentralizowanej wystarczy przejąć wła-
dze centralne, aby panować nad resztą, natomiast gdy
całość składa się z autonomicznych części, żeby skut-
ecznie zapanować, trzeba spacyfikować każdy szczebel
i każdą samodzielną strukturę osobno/.

Hasłem ideologicznym, które najlepiej służy spra-
wie centralizacji jest hasło "Jedność". Myślę, że
spokojnie możemy zareserwować dla P.W. My powinniśmy
się między sobą różnić. A łączyć nas powinny idea i
zasady demokracji.

I.S. Jak dowiedziałem się po napisaniu tego artykułu
w KKP powiał liberalniejszy wzór i zasady dysponowa-
nia maszynami poligraficznymi zostały wymienione wraz
z przewodniczącym komisji ds. rozdziału maszyn.

Tomasz Schoen

Nr 33
ŚRODA
3 czerwiec
1981r.
KRAKÓW



GONWIEC

14. MAŁOPOLSKI

STATUT

NSZZ INDYWIDUALNEGO RZEMIOSŁA "SOLIDARNOSC"

Działalność produkcyjna i usługowa indywidualnego rzemiosła stanowi cenny element życia gospodarczego Polski, a dotychczas istniejące organizacje nie reprezentowały tego rzemiosła w sposób należyty.

Uznając potrzebę powołania takiej reprezentacji tworzy się niezależny, samorządny związek zawodowy jednoczący rzemieślników indywidualnych. Związek ten przestrzegać będzie zasad określonych w Konstytucji PRL, będzie on bronić społecznych i materialnych interesów rzemieślników i nie zamierza pełnić roli partii politycznej.

Związek stoi na gruncie zasady społecznej własności podstawowych środków produkcji stanowiącej podstawę istniejącego w Polsce ustroju socjalistycznego. Uznając, iż PZPR jest przewodnią siłą polityczną w państwie, ani nie podważając ustalonego systemu sojuszu międzynarodowych dań, będzie do zapewnienia rzemieślnikom indywidualnym odpowiednich środków kontroli, wyrażania opinii i obrony swoich interesów.

Rozdział I Nazwa, Siedziba, zakres i terytorium działania
§ 1. W oparciu o Konwencję Nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy, powołany został związek zawodowy pracodawców pod nazwą: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Indywidualnego Rzemiosła "Solidarność" zwany dalej Związkiem.
§ 2. Związek w swojej działalności opiera się na Konstytucji PRL i ratyfikowanych przez PRL konwencjach międzynarodowych.

§ 3. Związek rozwija działalność na rzecz obrony interesów indywidualnych rzemieślników, realizacji ich potrzeb materialnych, bytowych, kulturalnych, doskonalenia zawodowego i społecznych.

§ 4. Siedziba Związku jest Warszawa.

§ 5. 1. Terenem działania Związku jest obszar Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rozdział II. Postanowienia ogólne i cele.

§ 6. Związek jest niezależny od organów administracji państwowej i organizacji politycznych oraz samorządny w granicach określonych prawem.

§ 7. Związek zrzesza indywidualnych rzemieślników - pracodawców jeżeli akceptują zasady niniejszego statutu przez podpisanie deklaracji członkowskiej.

§ 8. Celem Związku w ramach obowiązującego prawa jest:

1. Ochrona interesów członków Związku i ich rodzin w zakresie ich praw i godności.

2. Działanie na rzecz pogłębienia i umocnienia demokracji w środowisku rzemieślniczym oraz obrona swobód demokratycznych i praw obywatelskich.

3. Ochrona interesów materialnych, zdrowotnych, społecznych i kulturowych rzemieślników i ich rodzin.

4. Umocnianie rodziny i ochrona życia rodzinnego.

5. Rozwój samorządności i autonomii rzemiosła.

§ 9. Związek realizuje swoje cele w ramach obowiązującego prawa przez:

1. Reprezentowanie swoich członków wobec władz i organów administracji państwowej oraz organizacji politycznych i społecznych.

2. Udział wybranych przedstawicieli Związku i doradców Związku we władzach organizacji związanych z rzemiosłem z prawem głosu.

3. Udzielanie pomocy i podejmowanie interwencji w przypadku, gdy zagrożone są prawa rzemieślnika lub grupy rzemieślników.

4. Organizowanie akcji protestacyjnych rzemieślników w przypadku naruszenia praw lub interesów społeczności rzemieślniczej, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach proklamowania strajku.

5. Inicjowanie, popieranie i prowadzenie działalności kulturalnej, oświatowej i doskonalenia zawodowego.

6. Zapewnienie swobody twórczej rzemieślników przez popieranie racjonalizacji, postępu technicznego i ekonomicznego oraz programowanie i prezentację ich pomysłów.

7. Prowadzenie stałych niezależnych badań o charakterze: a/ ekonomicznym i socjalnym nad poziomem życia rzemieślników i ich rodzin,

b/ merytorycznym i metodycznym nad warunkami działalności rzemiosła.

8. Organizowanie, programowanie i popieranie samopomocy rzemieślniczej.

9. Współdziałanie z władzami administracyjnymi i organizacjami w realizacji celów Związku.

10. Prowadzenie działalności wydawniczej, informacyjnej i propagandowej.

11. Podejmowanie działań dla rozwoju turystyki i rekreacji wśród rzemieślników.

12. Zwalczanie alkoholizmu i podnoszenie etyki zawodowej wśród członków Związku.

13. Prowadzenie i podejmowanie innych działań dla realizacji celów Związku.

Rozdział III. Członkowie, ich prawa i obowiązki.

§ 10. Członkiem Związku może być każdy rzemieślnik pracodawca, który:

1. Akceptuje zasady niniejszego statutu i podpisał dekla-

rację przystąpienia do Związku.

2. Nie należy do innych związków zawodowych.

§ 11. Członek Związku ma prawo:

1. Wybierać i być wybieranym do wszystkich władz Związku

2. Brać udział we wszystkich formach działalności Związku.

3. Korzystać ze wszystkich form działalności Związku.

4. Występować z wnioskami i postulatami do władz Związku wszystkich szczebli i otrzymać odpowiedź.

5. Być na bieżąco informowanym o wszystkich formach działalności Związku.

6. Opiniować i krytykować działalność Związku w każdej dziedzinie i w tym celu korzystać z wydawnictw Związku.

7. Osobiście brać udział w omawianiu we władzach i organach Związku spraw dotyczących jego osoby.

§ 12. Członek Związku jest obowiązany:

1. Przestrzegać postanowień Statutu i Uchwał władz Związku.

2. Solidarnie uczestniczyć w działaniach podejmowanych przez Związek.

3. Regularnie płać składki członkowskie.

§ 13. 1. Osobom dla realizacji programu Związku szczególnie zasłużonym Związek może nadać tytuł Członka Honorowego.

2. O przyznanie członkostwa honorowego decyduje Krajowy Zjazd Delegatów lub walne zebranie członków /delegatów/ organizacji terytorialnej.

3. Członkowie honorowi korzystają z praw wyszczególnionych w § 11 p. 4+6.

§ 14. Ustanie członkostwa następuje:

1. Przez wystąpienie ze Związku.

2. Przez wygaśnięcie, które następuje po upływie 12 miesięcy od przerwania działalności gospodarczej lub 6 miesięcy od likwidacji działalności gospodarczej.

3. W wyniku wykluczenia ze Związku za ciężkie naruszenie etyki członka decyzją właściwego organu Związku w trybie określonym regulaminem organizacji terytorialnej.

Rozdział IV. Struktura i władze Związku.

§ 15. 1. Podstawowym ogniwem Związku jest organizacja terytorialna, zrzeszająca wszystkich rzemieślników danego terytorium, będących członkami Kół Związku.

2. Władzami organizacji terytorialnej są:

1/ Walne zebranie członków lub delegatów.

2/ Komitet organizacji terytorialnej.

3/ Komisja rewizyjna.

3. Do kompetencji walnego zebrania członków lub delegatów należy:

1/ Wybór komitetu terytorialnego - terytorialnej komisji rewizyjnej.

2/ Uchwalenie regulaminu organizacji terytorialnej Związku.

3/ Uchwalenie programu działania organizacji terytorialnej.

4/ Udzielenie absolutorium komitetowi terytorialnemu.

5/ Sprawowanie innych funkcji określonych w regulaminie.

6. Do kompetencji komitetu organizacji terytorialnej należy:

1/ reprezentowanie organizacji terytorialnej wobec władz państwowych, administracyjnych i innych organizacji.

2/ działanie w imieniu organizacji terytorialnej Związku w obrocie prawnym.

3/ sprawowanie innych funkcji określonych w regulaminie.

5. Do kompetencji terytorialnej komisji rewizyjnej należy:

1/ kontrolowanie działalności komitetu terytorialnego,

2/ kontrolowanie zgodności działania komitetu terytorialnego ze Statutem Związku i regulaminem.

3/ przedstawianie walnemu zebraniu członków lub delegatów wniosków w przedmiocie udzielania absolutorium komitetowi terytorialnemu.

6. Strukturę i sposób funkcjonowania organizacji terytorialnej określa regulamin.

§ 16. 1. Komitety terytorialne mogą powoływać międzyterytorialne komisje koordynacyjne /regionalne komisje koordynacyjne/ z określonego terytorium w celu zrealizowania określonych przedsięwzięć.

2. Zakres działania międzyterytorialnej lub regionalnej komisji koordynacyjnej określają zainteresowane komitety terytorialne Związku.

§ 17. 1. Władzami Związku szczebla krajowego są:

1/ Krajowy Zjazd Delegatów,

2/ Krajowa Komisja Koordynacyjna.

3/ Krajowa Komisja Rewizyjna.

2. Krajowy Zjazd Delegatów odbywa się co najmniej raz na rok. Zwołuje go Krajowa Komisja Koordynacyjna z własnej inicjatywy, na wniosek Krajowej Komisji Rewizyjnej lub na żądanie co najmniej 1/3 komitetów terytorialnych.

3. Ilość delegatów określa Krajowa Komisja Koordynacyjna zapewniając proporcjonalną reprezentację wszystkich organizacji terytorialnych. Sposób wyboru delegatów określają walne zebrania członków lub delegatów organizacji terytorialnych.

4. Do kompetencji Krajowego Zjazdu Delegatów należy:

1/ uchwalanie zmian w Statucie Związku.

2/ uchwalanie programów działania Związku.

3/ wybór Krajowej Komisji Koordynacyjnej i Krajowej Komisji Rewizyjnej oraz udzielanie absolutorium Krajowej Komisji Koordynacyjnej.

4/ uchwalanie wysokości składek członkowskich i zasad ich podzielenia.

5/ podejmowanie uchwał we wszystkich sprawach Związku nie

zastrzeżonych do kompetencji innych organów.

5. Do kompetencji Krajowej Komisji Koordynacyjnej i Krajowej Komisji Rewizyjnej stosuje się odpowiednio postanowienia o kompetencjach komitetów terytorialnych i terytorialnych komisji rewizyjnych.

6. Każda organizacja terytorialna ma prawo składać postulaty do Krajowej Komisji Koordynacyjnej i uzyskać odpowiedź w ciągu dwóch tygodni.

§ 18. 1. Władze Związku wszystkich szczebli pochodzą z wyboru.

2. Wszystkie wybory w Związku odbywają się tajnie, przy nieograniczonej liczbie kandydatów.

3. Nie można łączyć pełnienia funkcji w organizacjach politycznych z udziałem we władzach Związku.

4. Szczegółowe zasady wyborów do władz terytorialnych określa regulamin organizacji terytorialnej.

5. Kadencja wszystkich władz terytorialnych trwa dwa lata.

6. Nie można pełnić tej samej funkcji we władzach Związku dłużej niż dwie kolejne kadencje.

§ 19. 1. Uchwały władz Związku szczebla krajowego z wyjątkiem uchwał o zmianie Statutu, zapadają zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej 1/2 uprawnionych do głosowania.

2. Walne zebranie członków lub delegatów organizacji terytorialnej może z własnej inicjatywy uchwały władz Związku szczebla krajowego w stosunku do tej organizacji, którą reprezentuje, z wyjątkiem uchwały o zmianie Statutu. Uchwała ta może być podjęta nie później niż w dwa tygodnie od podjęcia uchwały przez władze szczebla krajowego.

3. Uchwały o zmianie Statutu zapadają większością 3/4 głosów przy obecności co najmniej 2/3 uprawnionych do głosowania. Uchwała o zmianie Statutu ma się prawomocna po upływie jednego miesiąca od dnia jej podjęcia, chyba, że co najmniej 1/4 walnych zebrani organizacji terytorialnych zgłosi w tym czasie sprzeciw do Krajowej Komisji Koordynacyjnej. Zażalenie takiego narzeczenia jest równoznaczne z uchYLENIEM uchwały o zmianie Statutu.

4. Warunki prawomocności władz terytorialnych Związku określają ich regulaminy.

§ 20. Związek może zawierać porozumienia o współdziałaniu z innymi organizacjami krajowymi i zagranicznymi, jeżeli Statuty i działy 36 tych organizacji odpowiadają podstawowym zasadom określonym w niniejszym Statucie.

Rozdział V. Protest.

§ 21. W razie naruszenia praw lub interesów społeczności rzemieślniczej, po wyczerpaniu innych środków protestu komitet terytorialny Związku może proklamować protest na zasadach określonych przez obowiązujące prawo.

§ 22. Protestem i nieszczęściami kieruje komitet terytorialny.

Rozdział VI. Osobowość prawną, fundusze i majątek Związku.

§ 23. 1. Osobowość prawną posiada Związek jako całość.

2. Organizacje terytorialne /regiony/ działają w oparciu o pełnomocnictwo udzielone przez władze Związku.

§ 24. Majątek osób prawnych, o których mowa w § 23 tworzący jest z:

1/ składek członkowskich

2/ darowizn, zapisów i dotacji

3/ innych legalnych źródeł.

§ 25. Fundusze Związku przeznaczone są na finansowanie działalności organizacyjnej Związku we wszystkich jej przejawach określonych Statutem.

§ 26. Zasady gospodarki finansowej organizacji terytorialnej ustala walne zebranie członków lub delegatów.

Rozdział VII. Postanowienia przejściowe i końcowe.

§ 27. 1. Rozwiązanie organizacji terytorialnej następuje jedynie w wypadku zmniejszenia się liczby jej członków poniżej:

2. Związek rozwiązuje się na skutek rozwiązania się wszystkich organizacji terytorialnych.

§ 28. 1. W przypadku rozwiązania się organizacji terytorialnej majątkiem jej wyposażeniu Krajowa Komisja Koordynacyjna.

2. W przypadku rozwiązania się Związku w myśl § 27 p.2 o sposobie przeznaczenia majątku decyduje komisja składająca się z byłych członków ostatnio wybranej Krajowej Komisji Koordynacyjnej.

§ 29. 1. Do czasu wyboru władz Związku szczebla krajowego ich funkcje pełni Ogólnopolski Komitet Założycielski.

2. Do czasu wyboru władz organizacji terytorialnych ich funkcje pełni terytorialne komitety założycielskie.

§ 30. 1. Wybory do władz organizacji terytorialnych przeprowadza się nie później niż w ciągu trzech miesięcy od zarejestrowania Związku.

2. Pierwszy Krajowy Zjazd delegatów należy zwołać najpóźniej w terminie sześciu miesięcy od zarejestrowania Związku.

1. Krzysztof Jazarski, 2. J. Banaś-Lewicki, 3. Jerzy Bartoszewski, 4. Henryk Samozwań, 5. Tadeusz Klimkiewicz,

6. Zdzisław Nieczyński, 7. Stanisław Kujawa, 8. Tadeusz Nowak, 9. Bogdan Schleb, 10. Kazimierz Soklicki, 11. Ryszard Nowak, 12. Threl Jan, 13. Przemysław Talar, 14. Henryk Czarny, 15. Miłkowski Jan, 16. Piłkietka Gryś.

5.6.81 r.

Jestem zdziwiony stanowiskiem zajęтым przez wicepremiera Rakowskiego, szczególnie interpretacją szeregu działań w naszym Związku, jako zmierzających od osiągnięcia władzy lub walki politycznej.

Wystąpiliśmy w naszym regionie o stworzenie wspólnej z władzami administracyjnymi komisji, która miałaby badać stan magazynów. Czynimy to na wyraźne wnioski członków i komisji zakładowych. Chcemy przy pomocy udziału w tej komisji wiarygodnie i publicznie stwierdzić, czy braki na rynku spowodowane są trudną sytuacją gospodarczą, niekompetencją, czy sabotażem gospodarczym. Nie będzie dla nas związkowców wiarygodne żadne ustne lub pisemne stwierdzenie przedstawicieli władz w tej sprawie.

Pan wicepremier musi się przyzwyczaić do sytuacji, w której społeczeństwo nie wierzy władzom na słowo - bo na taki brak zaufania zasłużyły się władze polskie latami. Uważamy, że możemy pomóc władzom oświadczeniem o stanie magazynów. Jeżeli jednak wicepremier nazywa takie sprawdzenie śledzeniem po metody niedopuszczalne dla związku za wodocięgie, lub przechodzeniem na platformę polityczną, to obawiamy się, że władze rzeczywiście mogą okrywać artykuły żywnościowe, gdyż dopiero stwierdzenie tego faktu mogłoby mieć znaczenie polityczne, nie jako nasza działalność, ale jako polityczna kompromitacja władz.

Podobny charakter mają słowa wicepremiera dotyczące rozwiązania konfliktu w Bydgoszczy. Spodziewamy się, że zgodnie z prawem oczekujemy się ujawnienia winnych bez względu na stanowiska. W imieniu setek tysięcy związkowców naszego regionu domagamy się tego od marca br. Nie jesteśmy zadowoleni z opieszalego śledztwa, ale do 10 czerwca będziemy czekać cierpliwie, zgodnie z ustaleniami warszawskimi. Nie dziwi nas rosnące w Bydgoszczy napięcie, bo wiąże się ono z narastającą niewiarą we wszelkie obietniki obecnego Rządu. Dla prostych ludzi niewykonalnie wspólnych ustaleń w tak ważnej sprawie oznacza moralną upadłość tych, którzy się zobowiązali do wyjaśnienia w spokoju i bez nacisku okoliczności przestępstwa dokonanego w Bydgoszczy na naszych działaczach. Cały kraj pod tym warunkiem wycofał się z ogólnopolskiego strajku. W takiej sytuacji wicepremier mówi, że żądania rozliczenia winnych mają charakter polityczny. My uważamy, że ukaranie przestępców kryminalnych staje się problemem politycznym dopiero wtedy, kiedy kryminaliści zajmują stanowiska polityczne.

Przyjdzie MKZ Wielkopolska oświadczać z całą stanowczością, że zwróci się do członków z propozycją wsparcia kolegów w Bydgoszczy wtedy, kiedy władze będą starały się uchronić przestępców przed odpowiedzialnością karną.

Poznań 8.06.81 r. Prezydium MKZ Wielkopolska

Uchwała MKZ - Małopolska w Bydgoszczy

Zarząd MKZ NSZZ "Solidarność" - Małopolska, po rozważeniu sytuacji wytworzonej na tle nie załatwienia do dnia dzisiejszego sprawy bydgoskiej oświadcza, co następuje:

1. Oświadczenie grupy robotniczej KRP z dnia 9.06.br. uznajemy za jedyne jedno przejaw dobrej woli ze strony naszego Związku. Domagamy się jednak wyjaśnienia sprawy bydgoskiej i realizacji porozumienia warszawskiego z dnia 30.03.br. zgodnie z ustaleniami zawartymi w oświadczeniu Odrzucamy kategorycznie insynuacje i tendencyjne interpretacje działań związkowych daną przez p.wicepremiera M.Rakowskiego na konferencji partyjnej w Bydgoszczy, w dniu 7.06.br. Uważamy, że obrona praw działaczy związkowych napadniętych i pobitych przez ludzi wykonujących polecenia władz administracyjnych w dniu 19.03.br. w Bydgoszczy wynika ściśle z treści § 11 pkt.4 Statutu Związku i żadna instancja związkowa nie ma prawa obrony tej zaniechanej.

2. Jaskrawym przykładem insynuacji polegającej na przypisywaniu Związkowi intencji prowadzenia walki politycznej przeciw PZPR w celu przejęcia władzy, jest powoływanie się przez p.wicepremiera Rakowskiego na opinię nie wymienionej z nazwiska doradczyni "Solidarności", która postulowała wprowadzenie faktycznej własności społecznej środków produkcji w zakładach. Zwracamy uwagę, że oddanie podstawowych decyzji dot. zakładu w ręce załóg, co przewiduje projekt ustawy o samorządzie robotniczym, pokrywa się z postulatem inkryminowanym przez wicepremiera Rakowskiego. Ignorowanie faktu, że Związek nigdy i w żadnym demokracie nie postulował uzyskania prawa podejmowania decyzji dla siebie lecz dla załóg pracowniczych, jest przekroczeniem zasad uczciwej argumentacji i świadczy o intrzyce wszczęcia walki politycznej, ale nie przez Związek.

3. Rzecznicy najwyższych władz politycznych i państwowych dają wyraz zadowolonej i radosnej zrostem nastrojów antyrządzieckich w społeczeństwie, za co m.in. jak wynika z kontekstu tych wypowiedzi, mają ponosić odpowiedzialność pewne kręgi związkowe. Domagamy się w związku z tym wyraźnej odpowiedzi na pytanie, czy ludzie sprawujący

władzę w Polsce są świadomi tego, że systematyczne wygranie straszaka sojuszniczego przeciw wszystkim zdecydowanym inicjatywom w procesie demokratyzacji życia w Polsce, nie służy sprawie umocnienia uczuć przyjaźni i zaufania dla zewnętrznych sił zainteresowanych trwałością ustroju socjalistycznego w Polsce.

O jakim to dorobku mówił p. Sekretarz KC PZPR St. Kania na XI Plenum KC w dniu 9.06. br., czyżby chodziło tu o 27 mld dolarów długów w bankach zagranicznych, pozostawione społeczeństwu w spadku po tych, którzy już spoza areny jawnego życia politycznego ośmielają się występować jako obrońcy zagrożonego jakoby w Polsce socjalizmu? "Dorobek" ten istotnie kwestionujemy, nie podważając jednak podstaw ustroju politycznego w Polsce. Na sprawujących władzę spada w tej chwili odpowiedzialność za wyjaśnienie - źle, jak widać, poinformowanym siłom sojusznikom, że w Polsce nie ma kontrrewolucji, lecz są działania nacechowane głęboką troską o wyprowadzenie kraju z chaosu i bagna, w które wpędzili nas skompromitowani do dna promineneci. Ci sami, którzy jeszcze dzisiaj próbują ułóż samizm socjalizm z gwarancją dla własnej odpowiedzialności i gwarancji tej poszukują gorączkowo poza granicami kraju.

4. Środki masowego przekazu nie są i nie powinny być własnością partii ani tym bardziej wąskich grup partyjnych, borykających jednego z wielu możliwych poglądów. Są własnością społeczną i tylko społeczeństwu powinny służyć. Jesteśmy zatem głęboko zaniepokojeni zapowiedzią p. Kania że władze polityczne zmierzają drogą decyzji personalnych wpłynąć na treść informacji. Oznaczałoby to powrót do starych metod kształtowania opinii publicznej przez manipulowanie informacją.

Kraków 10.06.1981 r. MKZ "Małopolska"

Uchwała Plenum MKZ Bydgoszcz w sprawie akcji protestacyjnej związanej z nie rozwiązaniem konfliktu bydgoskiego.

MKZ NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego, mając na uwadze aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju i apel Episkopatu oraz widząc w tej sytuacji potrzebę utrzymania spokoju społecznego, po zapoznaniu się ze stanowiskiem grupy roboczej KKP i Przewodniczącego Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej d/s kontroli realizacji porozumień społecznych, posła Jana Szczępańskiego z dnia 8.06.81 r. podpisane w obecności wicepremiera Rządu PRL Mieczysława Rakowskiego i przedstawicieli Episkopatu Polski, oceniając to oświadczenie jako ostatnią już próbę konstruktywnego i bezkonfliktowego rozwiązania sprawy bydgoskiej, nie mając jednocześnie żadnych gwarancji jakie będą efekty tej misji, postanawia:

1. Odwołać 2 godz. strajk ostrzegawczy uchwalony dnia 3.05.81 na dzień 11.6.81.
2. Dalsze decyzje o akcjach protestacyjnych w tej sprawie uzależnić od postępu wyników prac sejmowych Komisji d/s kontroli porozumień oraz od realizacji przez Rząd PRL i prokuraturę PRL rozwiązań przez nią proponowanych.
3. Zobowiązać Prezydium MKZ do koordynowania ewentualnych akcji protestacyjnych z Prezydium MKZ i zarządami regionalnymi w Płocku, Toruniu i Włocławku.
4. Wystosować do Sejmu PRL i Prezydium Rządu PRL oświadczenia dotyczące postawy wicepremiera Mieczysława Rakowskiego wobec prób rozwiązania konfliktu bydgoskiego.
5. Kontynuować w regionie akcję wyborczą.

MKZ Bydgoszcz pokłada duże nadzieje w działaniach Nadzwyczajnej Komisji d/s kontroli realizacji porozumień społecznych.

Bydgoszcz 10.06.81. MKZ NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego

Apel zakładów pracy Warszawy

Przedstawiciele 27 zakładów i instytucji zebranych w dniu 10-go czerwca w siedzibie NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze domagają się od Sejmu przeprowadzenia z załogami pracowniczymi pilnej i szerokiej konstulacji na temat wniesionych przez Rząd o laski marszałkowskiej znowelizowanych projektów ustaw o samorządzie załogi przedsiębiorstw i przedsiębiorstwie państwowym.

Projekty te wraz z założeniami do reformy gospodarczej powinny zostać natychmiast opublikowane w prasie centralnej i w środkach masowego przekazu.

Uważamy, że w obecnej wersji przedstawione przez Rząd projekty są sprzeczne z ideą rzeczywistej samorządności i są modzełnością przedsiębiorstw ponieważ:

1. nie przynajmniej radom pracowniczym prawa powoływania i odwoływania dyrektora przedsiębiorstwa,
2. nadają kompetencje w zakresie współzarządzania a nie zarządzania zakładem pracy przez radę pracowniczą,
3. ograniczają inne kompetencje, bez których rada pracownicza nie może funkcjonować jako samodzielny organ załogi

Ustawa o samorządzie powinna wyraźnie stwierdzić, że: 1. rada pracownicza zarządza przedsiębiorstwem, a dyrektor przedsiębiorstwa jest jej organem wykonawczym przed nią odpowiedzialnym. Podział uprawnień między radą pracowniczą a dyrektorem musi być ścisły i wzajemnie przestrzegany.

2. Dyrektora przedsiębiorstwa powołuje rada pracownicza. Powołanie dyrektora może nastąpić na przykład w drodze konkursu.

3. Rada pracownicza podejmuje decyzje we wszystkich sprawach określających politykę przedsiębiorstwa i kontroluje administrację przedsiębiorstwa, dyrektor zaś bieżąco kieruje przedsiębiorstwem i reprezentuje je na zewnątrz. Domagamy się honorowania uchwał już istniejących rad pracowniczych, a w szczególności zatwierdzenia dyrektorów wybranych decyzją załóg. Byłby to dowód dobrej woli władz państwowych, liczenia się z opinią ludzi pracy oraz przykład posunięć, które mogą wyprowadzić Polskę z kryzysu poprzez wyzwolenie energii i możliwości pracownika. Oświadczenie to podpisali przedstawiciele: FSO, Huta Warszawa, ZWAR, PZO, URSUS, ZNTK, Pruszków, LOT, WM "Warszawa", WSK-PZL II, WZMB "Waryński", OBRKIM, WZT, PKS ZM im. Nowotki, Energomontaż Płn. Wydawnictwo Geologiczne, Instytut Elektrotechniki, Instytut Melioracji i Użytków Zielonych, Centr. Ośrodek Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa, COBR Gosp. Materiałowej, PP SRI T, Instytut Geologiczny, Energoprojekt, PIE, Instytut Energetyki, OBR Mera-Centrum, Politechnika Warszawska, WZR "Rawar".

Prosimy zakłady pracy i instytucje, w których istnieją samorządy pracownicze, komitety założycielskie samorządu /ewentualnie Komisje Zakładowe "Solidarności" jeżeli brak samorządu/ o udzielenie poparcia niniejszym oświadczeniom /do Regionu/ oraz wysyłanie podobnych oświadczeń do Sejmu PRL ul. Wiejska 4 /tlx 812544/ celem uniemożliwienia uchwalenia niekorzystnych ustaw na najbliższej sesji plenarnej Sejmu w dn. 12.06. br.

O ś w i a d c z e n i e

W dniu 11 czerwca 1981 r. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług odbyła się konferencja w sprawie proponowanych zmian systemu reglamentacji mięsa i jego przetworów pod przewodnictwem Tadeusza Śniadowskiego - Dyrektora Biura Reglamentowanej Sprzedaży. W konferencji udział wzięli: Przedstawiciele NSZZ "Solidarność" M. Koczwara /Przewodniczący Krajowej Konferencji d/s Żywności /, M. Jarcioński /OPSZ "Solidarność" Bydgoszcz/, J. Kościeliski, J. Szczeskiwicz /Zarząd Reg. Ziemi Łódzkiej NSZZ "Solidarność"/, J. Diel /ekspert "Solidarność UL"/, K. Hagamajer /OPSZ KKP "Solidarność"/, Przedstawiciele MHWiU E. Abramowicz, Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu S. Jankowski, B. Bobocińska, W. Kamiński i J. Komar /Centrala Przemysłu Mięsnego/, B. Komuda /ZPD "Poldrób"/. W wyniku konferencji uzgodniono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów z następującymi uwagami ze strony NSZZ "Solidarność":

1. Skreślenie pkt. 2 § 2 projektu uchwały.
2. Grupa robocza akceptuje wstępnie normę "E" w wysokości 3,7 kg. Natomiast oficjalne stanowisko w tej sprawie zajmie KKP NSZZ "Solidarność".
3. Przyjmuje się normę "R" w wysokości 2 kg miesięcznie pod warunkiem objęcia w/w normą wszystkich rolników.
4. Przyjmuje się normę A+F dla kobiet w ciąży, matek karmiących pod warunkiem akceptacji normy przez Instytut Matki i Dziecka. Przy najbliższej weryfikacji norm proponuje się przyznanie tej grupie normę w wysokości 2F.
5. Wyłączenie z grupy II mięsa boczku świeżego i przesunięcie do grupy III.
6. NSZZ "Solidarność" proponuje przyznać normę "P" w wysokości 2 kg miesięcznie w strukturze: 1 kg mięsa i wędlin grupy II, 1 kg mięsa i wędlin grupy III dla osób zdolnych do pracy a uchylających się od jej wykonywania.
7. W § 5 pkt 7 skreślić słowa "... ,które ..." do końca, pozostanie zapis "osobom utrzymującym się z dochodów gos podarstwa rolnego".
8. Należy skreślić w § 7 ust. 1, 1 i 1, 3 oraz ust. 2.

Do czasu istnienia drastycznego niedoboru mięsa i jego przetworów w stosunku do potrzeb reglamentacja musi być utrzymana bez względu na poziom zaopatrzenia w mięso i jego przetwory do dnia 31 października 1981 r.

NSZZ "Solidarność" stoi na stanowisku, iż obecnie ustalone normy na karty zaopatrzenia są normami minimalnymi biorąc pod uwagę niezbędne potrzeby w zakresie utrzymania zdrowia narodu. Dlatego też stoi na stanowisku, iż w sytuacji braku podaży krajowej /nawet czasowego/ trzeba uruchomić dodatkowe bodźce w celu zwiększenia skupu uspołecznionego z jednej strony, z drugiej zaś zmienić priorytety importu, stawiając na jednym z pierwszych miejsc import mięsa i jego przetworów. Uważamy ponadto, iż pewne grupy ludności takie jak: chorzy, dzieci i młodzież, kobiety ciężarne i karmiące muszą być szczególnie chronione i w żadnym wypadku nie mogą ponieść konsekwencji wynikających z pogarszających się trudności zaopatrzenia rynku. Przewidywane pogorszenie sytuacji zaopatrzeniowej w mięso i jego przetwory powinno być przede wszystkim społeczeństwu.

Grupa Robocza NSZZ "Solidarność" Za Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług

/-/ podpisany nieczytelnie

Komunikat prasowy z posiedzenia Komisji d/s Realizacji Porozumień Rzeszowskich

Dn. 14.06.81 odbyło się w Warszawie w Domu Chłopa posiedzenie Komisji d/s Realizacji Porozumień Rzeszowskich NSZZ PI "Solidarność".

W sprawach organizacyjnych postanowiono - ze względu na ogrom pracy - poszerzyć skład Komisji o przedstawicieli województw dotychczas nie reprezentowanych w Komisji. Ponadto sformułowano stanowiska, które będą realizowane przez grupy negocjacyjne rozmawiające z poszczególnymi resortami. M.in. poruszono sprawy: budownictwa wiejskiego opracowywanych nowych ustaw o scalaniu gruntów oraz o ochronie i rekultywacji, kompleks spraw ekonomicznych, kredytowych i cen obowiązujących w rolnictwie, kwalifikacji rolników, ubezpieczeń i emerytur, społecznej kontroli punktów skupu.

W dn. 15-16.06. będą podjęte negocjacje w PZPi, Min. Rolnictwa i URM. W wielu kwestiach członkowie Komisji wykazywali niedostateczną realizację Porozumień Rzeszowskich przez stronę rządową. W szczególności dotyczy to: braku jakiegokolwiek konsultacji ustawy emerytalnej, oraz uregulowania sprawy rozdysponowania Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Stwierdzono, że opieszałość w powołaniu międzyresortowego zespołu do współpracy ze związkami zawodowymi rolników indywidualnych opóźnia tok realizacji Porozumień Rzeszowskich, a zwłaszcza Porozumienia Ustrzyckiego.

Warszawa, 15.06.81

Sekretarz Komisji d/s Porozumień Rzeszowskich
Bogdan Duch

Oświadczenie rzecznika prasowego KKP

Z upoważnienia przewodniczącego Związku L. Wałęsy pragnę zakomunikować, że opublikowane teksty jego wypowiedzi na spotkaniu z załogą FSO nie były autoryzowane. Wiele sformułowań zostało wyrwanych z właściwego kontekstu /np. o półrocznym czy też rocznym zawieszeniu strajków/, niektóre wypowiedzi zostały mu przypisane /np. opublikowane w "Trybunie Ludu" jego rzekome wypowiedzi nt. Gwiazdy i Rulewskiego/, a niektóre istotnie wypaczone, jak np. opublikowane w "Słowie Powszechnym" wypowiedzi nt. Z. Bujaka.

Warszawa, 12.06.1981

Rzecznik prasowy
Janusz Onyszkiewicz

Projekt KKW zmian rozdziału IV Statutu.

§ 17. Władzami ogólnozwiązkowymi są:

- 1/ Zjazd Delegatów
- 2/ Komisja Krajowa
- 3/ Prezydium Komisji Krajowej
- 4/ Komisja Rewizyjna

§ 18.1. Do kompetencji Zjazdu należy:

- 1/ uchwalanie zmian statutu,
- 2/ uchwalanie ogólnego programu działania Związku,
- 3/ ustalanie minimalnej wysokości składek członkowskich oraz zasad ich porządku,
- 4/ wybór przewodniczącego Komisji Krajowej, jej prezydium, członków oraz wybór członków Komisji Rewizyjnej,
- 5/ rozpatrywanie sprawozdań Komisji Krajowej oraz Komisji Rewizyjnej,
- 6/ uchwalanie regulaminu obrad.

2. Zjazdy zwyczajne zwołuje się w terminie ust. przez Zjazd Krajowy jednak nie rzadziej niż raz na dwa lata. Zwołuje je Komisja Krajowa.

3. Na wniosek co najmniej 1/3 delegatów lub 1/3 zarządów regionalnych Komisja Krajowa obowiązana jest zwołać nadzwyczajny Zjazd w ciągu 1 miesiąca od daty złożenia wniosku.

4. W Zjeździe biorą udział delegaci organizacji regionalnych Związku wybrani na regionalnych walnych zebraniach. Sposób ich wyborów określa Statut w rozdziale "zasady wyborów władz Związku". Krajowa Komisja ustali liczbę delegatów z poszczególnych organizacji regionalnych proporcjonalnie do liczby członków w poszczególnych regionach /norma przedstawicielska/.

5. Do ważności uchwał Zjazdu niezbędna jest obecność co najmniej połowy liczby delegatów. Uchwały o zmianie statutu, likwidacji Związku oraz wybór władz ogólnozwiązkowych wymagają dla swej ważności obecności co najmniej 2/3 liczby delegatów.

6. Zjazd podejmuje uchwały zwykłą większością oddanych głosów. Uchwały programowe wymagają dla swej ważności większości bezwzględnej. Przy uchwałach o zmianie statutu i o likwidacji Związku obowiązuje większość kwalifikacyjna 11/20 głosów biorących udział w głosowaniu.

7. Uchwały zapadają w głosowaniu jawnym. Na żądanie co najmniej 1/10 obecnych delegatów przewodniczący Zjazdu zarządza głosowanie tajne.

§ 19.1. W skład Komisji Krajowej wchodzi:

- 1/ przewodniczący Związku,
- 2/ członkowie prezydium w liczbie sześciu,

3/ przewodniczący zarządów regionalnych,

4/ członkowie wybrani w oparciu o zasadę proporcjonalności.

2. Przewodniczący Związku oraz członkowie prezydium nie mogą pełnić funkcji przewodniczącego zarządu regionalnego lub członka prezydium Zarządu regionalnego.

3. Nie wchodzi w skład Komisji Krajowej przewodniczący zarządów regionalnych liczących mniej niż 200 000 członków. Regiony liczące więcej niż 200 000 członków Związku reprezentowane są w Krajowej Komisji przez przewodniczącego zarządu regionalnego lub delegowanego członka prezydium tego zarządu.

4. Regiony liczące od 500 000 do 1 000 000 członków Związku posiadają dodatkowo jedno miejsce mandatowe w Komisji Krajowej; od 1.000.000 do 1.500.000 - dwa miejsca; od 1.500.000 do 2.000.000 - trzy miejsca, obsadzone w drodze wyborów na Zjeździe krajowym.

§ 20.1 Do zakresu działania Komisji Krajowej należy:

- 1/ podejmowanie uchwał w sprawie realizacji uchwał programowych Zjazdu Delegatów,
- 2/ podejmowanie decyzji w sprawie strajku oraz innych akcji protestacyjnych na obszarze całego kraju,
- 3/ uchwalanie budżetu,
- 4/ ustalanie zasad tworzenia sekcji branżowych i zawodowych,
- 5/ zawieranie układów zbiorowych,
- 6/ zatwierdzanie porozumień zawartych przez prezydium.

2. Do zakresu działania prezydium należy:

- 1/ reprezentowanie całego Związku wobec władz i organów administracji państwowej i gospodarczej, a także innych organizacji i instytucji,
- 2/ koordynowanie działań organizacji regionalnych Związku,
- 3/ zatwierdzanie decyzji zarządu regionalnego w sprawie strajku w całym regionie/ Od decyzji prezydium odwołać się można do Komisji Krajowej./

4/ czuwanie nad wykonaniem uchwał Komisji Krajowej, kierowanie pracą biura i dokonywanie czynności prawnych.

3. Przewodniczący Związku kieruje pracami Komisji Krajowej i jej prezydium. Z własnej inicjatywy, na wniosek prezydium lub 1/3 członków Komisji Krajowej zwołuje jej posiedzenia. Nadzoruje prace sekretariatu Komisji Krajowej.

§ 21. Komisja Rewizyjna nadzoruje i kontroluje działalność finansową Komisji Krajowej oraz jej działalność organizacyjno-administracyjną.

§ 22. Władzami regionalnymi Związku są:

- 1/ walne zebranie delegatów,
- 2/ zarząd,
- 3/ prezydium zarządu,
- 4/ komisja rewizyjna.

§ 23.1 Do kompetencji walnego zebrania delegatów należy:

- 1/ uchwalenie programu działalności organizacji regionalnej Związku,
- 2/ określenie liczby członków zarządu regionalnego, jego prezydium oraz komisji rewizyjnej,
- 3/ wybór przewodniczącego i członka zarządu oraz członków komisji rewizyjnej,
- 4/ wybór delegatów na Zjazd Związku,
- 5/ rozpatrywanie sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej oraz udzielanie zarządowi absolutorium,
- 6/ ustalanie wysokości składek w granicach określonych przez Zjazd.

2. Zwyczajne walne zebrania delegatów zbierają się w terminach ustalonych przez WZD jednak nie rzadziej niż raz na rok.

3. Nadzwyczajne walne zebranie zwołuje zarząd z własnej inicjatywy bądź na wniosek komisji rewizyjnej albo komisji zakładowych /międzyzakładowych, wydziałowych/ reprezentujących co najmniej 1/4 część członków organizacji regionalnej Związku. Z wnioskiem takim może wystąpić także 1/5 delegatów na walne zebranie regionalne lub 1/3 zarządów oddziałów. Jeśli zarząd nie zwoła nadzwyczajnego walnego zebrania delegatów w ciągu miesiąca od dnia złożenia wniosku, zwołuje je komisja rewizyjna, w ciągu 2 tygodni.

4. W walnym zjeździe delegatów biorą udział delegaci organizacji okręgowych Związku wybrani na okręgowych walnych zebraniach. Sposób ich wyborów określa statut w rozdziale "zasady wyborów władz Związku". Zarząd regionalny ustala liczbę delegatów z poszczególnych okręgów proporcjonalnie do liczby członków.

5. Do ważności uchwał walnego zebrania delegatów niezbędna jest obecność co najmniej połowy delegatów.

6. Walne zebranie delegatów podejmuje uchwały zwykłą większością głosów obecnych delegatów. W sprawie absolutorium dla zarządu regionu oraz innych o istotnym znaczeniu dla regionu wymagana jest większość bezwzględna.

7. Do podejmowania uchwał stosuje się postanowienia §18 ust.6 oraz regulamin obrad walnego zebrania delegatów.

§ 24.1. Do zakresu działania zarządu regionalnego należy:

- 1/ ustalanie generalnej strategii działania organizacji regionalnej oraz ustalanie wytycznych bieżącej działalności prezydium,
- 2/ wybór członków prezydium zarządu regionalnego,
- 3/ okresowa ocena pracy prezydium zarządu,
- 4/ uchwalanie budżetu organizacji regionalnej.

- 5/ na wniosek prezydium podejmowanie decyzji w sprawie strajku na obszarze regionu,
 6/ podejmowanie decyzji w sprawie utworzenia okręgów /terenowych i dzielnicowych/ z własnej inicjatywy lub na wniosek organizacji zakładowych z danego terenu, zrzeszających co najmniej połowę członków Związku.
 2. Do kompetencji prezydium zarządu regionalnego należy:
 1/ reprezentowanie organizacji regionalnej Związku wobec władz i organów administracji państwowej i gospodarczej, a także innych organizacji i instytucji,
 2/ kierowanie bieżącą działalnością regionalnej organizacji Związku zgodnie z uchwałami walnego zebrania delegatów, uchwałami i wytycznymi zarządu regionalnego,
 3/ organizacja i kierowanie wszechnicą, ośrodkiem badań społeczno-zawodowych, wydawnictwem oraz szkoleniem związkowym,
 4/ koordynacja działań organizacji okręgowych,
 5/ występowanie do zarządu regionalnego z wnioskiem o podjęcie decyzji w sprawie strajku, z własnej inicjatywy lub na wniosek organizacji zakładowych,
 6/ dokonywanie czynności prawnych.
 3. W skład zarządu regionalnego wchodzi wybierani przez WZD, w oparciu o zasadę proporcjonalności, przedstawiciele wszystkich oddziałów Związku. Szczegółowe zasady wyboru, zgłaszania kandydatów na listy cząstkowe i głosowanie reguluje rozdział "zasady wyboru władz Związku".
 § 25. Komisja rewizyjna nadzoruje i kontroluje działalność finansową zarządu regionalnego i jego prezydium oraz ich działalność organizacyjno-administracyjną.
 § 26. Władzami oddziałowymi Związku są:
 1/ zebranie delegatów okręgu,
 2/ zarząd okręgu,
 3/ komisja rewizyjna.
 § 27. 1. Do kompetencji zebrania delegatów okręgu należy:
 1/ uchwalanie programu działalności organizacji okręgowej,
 2/ ustalanie liczby członków zarządu oddziału oraz komisji rewizyjnej,
 3/ wybór przewodniczącego i członków zarządu oddziału oraz wybór członków komisji rewizyjnej,
 4/ wybór delegatów na walne zebranie delegatów regionu,
 5/ rozpatrywanie sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej oraz udzielanie absolutorium zarządowi.
 2. Zebranie delegatów oddziału zwoływane jest nie rzadziej niż 2 razy w roku. Do zwołania nadzwyczajnego zebrania delegatów oddziału stosuje się odpowiednie postanowienia § 23 ust. 2.
 3. Do ważności uchwał zebrania delegatów oddziału niezbędna jest obecność co najmniej połowy delegatów.
 4. Do podejmowania uchwał stosuje się postanowienia § 23 ust. 5 i 6..

- § 28.1. W skład zarządu okręgu wchodzi: przewodniczący okręgu i członkowie zarządu wybierani przez zebranie delegatów okręgu. Przewodniczący i członkowie zarządu mogą być równocześnie członkami zarządu regionu.
 2. Do kompetencji zarządu okręgu należy:
 1/ reprezentowanie organizacji oddziałowej Związku wobec władz i organów administracji państwowej i gospodarczej, a także innych organizacji i instytucji na obszarze swego działania,
 2/ uchwalanie budżetu organizacji okręgowej,
 3/ ustalanie wytycznych bieżącej działalności organizacji okręgowej,
 4/ koordynacja działalności organizacji zakładowych zgodnie z uchwałami zebrania delegatów okręgu i wytycznymi zarządu,
 5/ dokonywanie czynności prawnych,
 6/ występowanie z własnej inicjatywy lub inicjatywy organizacji zakładowych do zarządu regionalnego z wnioskiem w sprawie strajku na obszarze okręgu,
 7/ tworzenie stałych komisji społecznych, takich jak interwencyjna, socjalna, do spraw samorządu /terytorialnego, zakładowego/, kultury itp.
 § 29. Komisja Rewizyjna okręgu nadzoruje i kontroluje działalność finansową zarządu okręgu oraz jego działalność org.- adm. W razie potrzeby może ona zwrócić się o pomoc w przeprowadzeniu kontroli do regionalnej Komisji Rewizyjnej.
 Dalsze paragrafy tego rozdziału dotyczące organizacji zakładowej nie ulegają zmianie.
 Gdańsk 12.06.81 r.

Zarządy Regionalne
 Regionalne Komisje Wyborcze

KKW zobowiązuje nowo wybrane Zarządy Regionalne i Regionalne Komisje Wyborcze do bezwzględnego przesłania do KKW na ręce kol. A. Jarmakowskiego pełnego zestawu następujących dokumentów wyborczych:

1. zweryfikowana ilość członków w regionie;
2. spis organizacji zakładowych, które wybrały swych delegatów na Walne Zebranie regionu z zaznaczeniem czy delegaci ci uczestniczyli w Zebraniu;
3. spis organizacji zakładowych, których przedstawiciele nie uczestniczyli w WZD;
4. sprawozdanie Regionalnej Komisji Wyborczej;
5. protokoły z WZD, do którego załącznikami powinny być

6. protokoły wszystkich powołanych na WZD komisji;
6. skład osobowy Zarządu Regionu, Prezydium i Komisji Rewizyjnej;
7. imienna lista delegatów na I Zjazd Krajowy z zaznaczeniem: a/ adresu domowego delegata, b/ nazwy zakładu pracy, c/ danych personalnych delegata /wiek, zawód, stanowisko, przynależność do organizacji społecznych i politycznych/;
8. uchwaloną przez WZD ordynację wyborczą.
 Sprawę prosimy traktować jako pilną.

Za Prezydium KKW
 A. Celiński

»cd za L

W tej konkurencji daleko nam do CRZZ-tu, którego nikt nie uważał chyba za silny związek zawodowy. Siła "Solidarności" jest aktywność członków związku. Tu sytuacja nie wydaje mi się zbyt optymistyczna. Ludzie przyzwyczajeni od lat do bierności, zmęczeni coraz trudniejszymi warunkami życia nie znajdują dość energii i czasu, aby czynnie uczestniczyć we wszystkich działaniach związku. Kryzys gospodarczy powoduje obawy o pracę i płacę, co wzmacnia poczucie zależności od administracji zakładu. Narasta zniechęcenie i zniecierpliwienie sytuacją, w której o wszystko związek musi staczać batalie z władzą, a nadal nie widać konkretnych rezultatów w warunkach pracy i życia pracownika. Niepokojące wydają mi się również pewne oznaki traktowania władz związku jako urzędu, który wszystko może załatwić, o ile petent przekona go o słuszności swojej sprawy. Świadczy to o funkcjonowaniu starego schematu myślowego na temat roli i sposobu działania związku zawodowego. Władze związkowe utożsamiane są z aparatem władzy.
 Te niekorzystne procesy będą się pogłębiać, jeśli w najbliższym czasie nie nastąpią w kraju zmiany polityczne, które odblokują również zmiany gospodarcze i społeczne oraz jeśli nie zmieni się rola Służby Bezpieczeństwa. Związek może hamować te niekorzystne dla siebie procesy tylko poprzez demokrację i uparte wypełnianie swych zadań statutowych, pomimo wszystkich przeciwności. Enklawizm posierpniowy, który obecnie ożywa tylko w chwilach strajku musimy zastąpić wytrwałością.

Joanna Duda-Gwiazda

O g ł o s z e n i e - 9.06. przy "Regionie Mazowsze" powstał punkt konsultacyjno-informacyjny samorządu pracowniczego i reorganizacji przedsiębiorstw. Konsultacji udzielać będą działacze istniejących samorządów. Prosimy powstałe samorządy lub komitety założycielskie o zgłaszanie się do punktu: Mokotowska 16/20 p. 73, 4 piętro, tel. 283461, w. 50

Program obchodów rocznicy radomskiego protestu robotniczego z 25 czerwca 1976 r.
 Wystawy: fotografie ukazujące wydarzenia z 1956, 1968, 1970, 1976, 1980 r. /Z K. Walter, Radom ul. Kościuszki 2, 12.06 - 31.06., godz. 10.00 - 18.00/; prace zgłoszone na konkurs plakatu "Radomski Czerwiec 1976 r." /rozstrzygnięcie konkursu 10.06. godz. 18.00 w świetlicy MKZ-u/ i na projekt pomnika "Czerwiec 1976" /rozstrzygnięcie konkursu 22.06. w ZDK "Walter" godz. 16.00/-wystawa 25.06. w ZDK Walter.

25.06. O godz. 15³⁰ min. ciszy, przerwanie pracy, bicie dzwoń we wszystkich kościołach woj. radomskiego, włączenie syren w fabrykach. O godz. 16³⁰ Msza św. i poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Czerwiec 76. Pod pomnikiem będą też umieszczone urny z ziemią uroczystie pobraną przez delegację MKZ Ziemi Radomskiej w Poznaniu /20.06.br./ i Gdańsku /21.06.br./ w miejscach upamiętniających robotnicze protesty 1956 i 1970 r.
 Zgłoszenia dziennikarzy do obsługi obchodów V rocznicy Czerwca 76 przyjmowane są od 15.06. - tel.: 259-71; 268-07; tlx: 067455; 067691. Biuro prasowe czynne 25.06. od godz. 8 w budynku ZE OW w Radomiu, ul. Żeromskiego 45, tel. 291-71. /tlx/

OGŁOSZENIE

Komitet Wydawniczy przy MKZ Mazowsze informuje o przygotowaniu do druku opracowania Czerwiec 1976, zredagowanego przez MKZ Ziemi Radomskiej. MKZ-y zainteresowane bezpłatnym otrzymaniem książki powinny przysłać do Mazowsza papier kserograficzny A-3 na ww. wydawnictwo w ilości 1 ryza na 3 egz.

Przedstawiony PROGRAM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU MAZOWSZE jest pierwszą na naszym terenie próbą całościowego ujęcia spraw stojących przed Związkiem. Siłą rzeczy jest to projekt niedoskonały, w szczególnych częściach opracowany na różnym stopniu szczegółowości zależnie od posiadanych danych. W toku Walnego Zebrania powinien zostać uzupełniony, zwłaszcza w części szczegółowej, na którą złożą się wnioski przyjęte przez Walne Zebranie Delegatów. Projekt uważamy również za podstawę przygotowania instrukcji dla Delegatów Regionu na Zjazd Związku.

Projekt

UCHWAŁA Nr 2

z dnia W SPRAWIE PROGRAMU DZIAŁANIA ZWIĄZKU W REGIONIE

CZĘŚĆ I PROGRAM NSZZ SOLIDARNOŚĆ REGIONU MAZOWSZE

(Projekt ramowy)

I. Warunki działania, rola i zadania Związku.

1. Związek nasz powstał i organizuje się w okresie ogólnego ostrego kryzysu gospodarczego, społecznego i politycznego godzącego w podstawy bytu całego narodu.
2. Sytuacja w jakiej rodzi się Związek jest przyczyną szerokiego zakrojenia jego roli i nadmiernego obciążenia, któremu musi sprostać. Jest on nie tylko Związkiem chroniącym wąsko pojęte interesy pracobiorców, ale nadto jest masowym ruchem samoobrony społecznej oraz obywatelskim ruchem odnowy.
3. Jako Związek chroniący interesy pracowników musi walczyć o prawo do pracy w odpowiednich warunkach i godziwej zapłaty za nią, oraz o prawo do ludzkich warunków bytowania. Jako ruch społeczny społeczny musi walczyć o prawdę i praworządność, bowiem właśnie one chronią podstawy istnienia Związku. Jako obywatelski ruch odnowy musi poczynać od szczebla najniższego, walczyć o samorządność i demokrację, bowiem poszanowanie ich stanowi niezbędny warunek podźwignięcia kraju z upadku.
4. Spełniając tak szeroko zakrojoną rolę, Związek nie może zastępować państwa, bowiem ani nie jest do tego przygotowany, ani nie posiada po temu warunków, a nadto nie może tego czynić pod groźbą utraty tożsamości. Związek nie może opracowywać planów, metod ich urzeczywistniania ani też przyjmować odpowiedzialności za ich wyniki. Może natomiast i powinien wyrażać społeczne oczekiwania i przedstawiać swoją ocenę sytuacji, określać kierunki przemian i warunki, na jakich mogą się one dokonywać, wysuwać propozycje i wnioski oraz opiniować powstające plany, metody wprowadzania ich w życie i osiągane wyniki. W tym celu musi zdobywać się na własne oceny, ekspertyzy, raporty, na własne projekty i programy działania, musi wypracować własną hierarchię potrzeb i możliwości.

II. Obrona pracy i bytu podstawowym warunkiem przemian.

1. Reforma gospodarcza kosztuje dużo, ale kryzys jeszcze więcej. Mimo to nie może ona prowadzić do pogarszania warunków pracy i warunków życia społeczeństwa. Ponieważ w najbliższej przyszłości możliwe jest dalsze obniżenie poziomu życia, wynikające zarówno z pogłębiającego się kryzysu jak i z kosztów wprowadzania reformy trzeba zatroszczyć się przede wszystkim o te rodziny, których żywiciela zarabiają mniej niż średnia krajowa. W związku z tym należy:
 - A. Ustalić minimum socjalne i wysokość dołotku drożyznianego odpowiednio do wzrostu cen oraz wypracować sposób objęcia pomocą wszystkich potrzebujących. Koszty kryzysu i wprowadzania reformy muszą obciążyć przede wszystkim warszwy dotychczas uprzywilejowane.
 - B. Doprowadzić do sporządzenia przez władze wojewódzkie programów przeciwdziałania bezrobociu i uzgodnienia ich z Regionem przy udziale Oddziałów. Na państwie ciąży obowiązek tworzenia funduszu nowych miejsc pracy oraz pokrywania kosztów przekwalifikowania i przemieszczania pracowników.
 - C. Doprowadzić do wypracowania przez władze takiego mechanizmu cen, który pozwoli na odrzucenie reglamentacji towarów i poprawę rynku.
 - D. Doprowadzić do powstania prawidłowego systemu rozprowadzania towarów, nie dopuszczającego marnotrawstwa, nierówności i nierytmiczności. Region i Oddziały powinny mieć zapewniony udział w nadzorze.

20.

2. Dla umocnienia biologicznych podstaw bytu całego narodu najważniejsze są sprawy produkcji żywności, budownictwa mieszkaniowego, warunków pracy, ochrony środowiska, służby zdrowia i trzeźwości.

A. Wspólnie z „Solidarnością Wiejską” i z „Solidarnością Rzemieślniczą” należy opracować regionalny program pomocy rolnictwu indywidualnemu, który upowszechni i scali doraźne poczynania Oddziałów, Terenowych Komisji Współpracy, poszczególnych organizacji zakładowych i Zarządu Regionu. Również rozprowadzanie produktów rolnych wymaga wspólnego wypracowania nowych sposobów nie dopuszczających marnotrawstwa i spekulacji. Ponadto należy wspierać powstawanie i działania niezależnych od producentów ciał społecznych mających na celu ochronę konsumentów przed produktami szkodliwymi dla zdrowia oraz ściganie sądowe ich wytwórców.

B. Należy doprowadzić do powstania uzgodnionego z Regionem i poszczególnymi Oddziałami programu budowy mieszkań a następnie zapewnić Związkowi uczestnictwo w nadzorze nad jego wykonaniem. Związek musi zapewnić sobie także udział w nadzorze nad rozdziałem mieszkań tak, aby dokonywany był zgodnie z potrzebami społecznymi. Specjalny zespół powinien czuwać nad zaprzestaniem stosowania w budownictwie surowców promieniotwórczych (budownictwo wielkopłytowe) i trujących (wykończenia mieszkań). Przedmiotem oddzielnych prac i wniosków powinny stać się budynki już zasiedlone i ich dalszy los.

C. W dziedzinie ochrony pracy trzeba jak najszybciej stworzyć sieć społecznych związkowych inspektorów pracy współpracujących z zakładowymi komisjami ochrony pracy i z regionalną komisją ochrony pracy. Muszą oni otrzymać zbiór przepisów bhp wydany w masowym nakładzie. W następnej kolejności trzeba opracować i wydać powszechnie dostępny katalog stanowisk pracy z wykazami odpowiednich dla każdego stanowiska zabezpieczeń wraz z wymieleniem skutków ich niesposobienia. Do tego należy wypracować zasady postępowania interwencyjnego. Powinny być zbadane i wykorzystane możliwości pomocy ze strony zagranicznych związków zawodowych i innych organizacji, jaką mogłyby nam okazać w postaci aparatury pomiarowej dla odpowiednich komórek Związku. W skali ogólnokrajowej należy dążyć do uzależnienia wysokości świadczeń ubezpieczeniowych, obciążających zakłady pracy, od warunków pracy na poszczególnych stanowiskach oraz dążyć do stworzenia państwowego organu nadzoru nad warunkami pracy podporządkowanego Sejmowi.

D. Przy Terenowych Komisjach Współpracy i Oddziałach Terenowych powinny powstać Komisje Ochrony Środowiska współpracujące z Regionalną Komisją Ochrony Środowiska. Na użytek tych zespołów roboczych należy wydać zbiór odpowiednich przepisów wraz z komentarzem dotyczącym zasad postępowania interwencyjnego. Wynikiem pracy komisji współdziałających z zainteresowanymi instytucjami powinien być raport o stanie zagrożenia na obszarze Regionu. Wynikające z raportu wnioski będą podstawą do dalszych poczyniń. W skali ogólnokrajowej należy dążyć do stworzenia Głównego Urzędu Ochrony Środowiska podporządkowanego Sejmowi oraz do stworzenia takiego systemu przepisów, który czyniłby i ocalalnym niszczenie środowiska naturalnego.

E. Rozpoznanie potrzeb w dziedzinie opieki zdrowotnej w skali oddziałów i całego Regionu obejmujące pomieszczenia, aparaturę, leki i sprzęt oraz personel jest pierwszym krokiem do tego, by pojedyncze i przypadkowe poczynania obrócić w program ratowniczy dla służby zdrowia. Należy sporządzić wykazy budynków zarówno gotowych, jak i znajdujących się w budowie nadających się do adaptacji, po czym, w przypadkach uzasadnionego dobrem społecznym wykorzystania — powodować zmianę ich przeznaczenia na placówki służby zdrowia. Organizacjom i instytucjom zgłaszającym gotowość niesienia pomocy naszemu Związkowi należy przedstawić zapotrzebowanie na sprzęt i aparaturę medyczną, a nawet proponować obejmowanie patronatu nad poszczególnymi placówkami służby zdrowia — szczególnie poza Warszawą. W skali ogólnokrajowej nieodzowne jest doprowadzenie do udziału Związku w Nadzorze nad Narodowym Funduszem Ochrony Zdrowia a także doprowadzenie do powstania uzgodnionego z Związkiem programu reformy kształcenia i zatrudnienia pracowników oraz programu reformy organizacji służby zdrowia a następnie do wprowadzenia ich w życie.

F. Warunki pogłębiającego się kryzysu powiększyły zagrożenie alkoholowe. Region domaga się pełnego wprowadzenia w życie 10-punktowego planu rządowego walki z alkoholizmem oraz dalszych posunięć w tym kierunku. Należy do nich przede wszystkim zmiana przepisów, która zapewni rzeczywistą swobodę stowarzyszenia się, co sprzyja powstawaniu organizacji trzeźwościowych i abstynenckich, oraz zmiana planowania, która przestanie podburzać do wzrostu produkcji napojów alkoholowych i do zwiększania wpływów z ich sprzedaży. Ponadto należy podjąć wszelkie kroki by nowa Ustawa o Alkoholu została uzgodniona ze Związkiem. Region będzie udziałem wsparcia wszelkim swobodnie tworzącym się, niezależnym i samorządnym organizacjom trzeźwościowym i abstynenckim, a szczególnie ruchom młodzieżowym urzeczywistniającym ideę abstynencji. Dla nadzorowania wykonania przepisów przeciwalkoholowych i dokonywania okresowej oceny oraz przedstawiania wniosków należy powołać Regionalną Komisję Trzeźwości oraz jej odpowiedniki w oddziałach. Do związkowych programów

oświatowych i wydawniczych należy wprowadzić treści obrazujące rzeczywisty stan rzeczy w tej dziedzinie. Komisje Zakładowe muszą tużować społecznie alkoholu na terenie zakładów pracy, a tym bardziej podczas pracy. W pracy i w życiu związkowym każdego związkowca obowiązują pełna wstrzemięźliwość od alkoholu, a w życiu prywatnym przynajmniej trzeźwość.

3. Stajemy w obliczu niedoborów żywności, opału i innych artykułów pierwszej potrzeby. Związek musi być przygotowany do pogłębiania się braków i podjąć odpowiednie kroki zarówno w skali Regionu, jak i w skali Oddziałów oraz Terenowych Komisji Współpracy.

A. Zarząd Regionu musi uzyskać wgląd do przygotowanych przez władze miejskie i wojewódzkie programów zapobiegania niedostatkom a następnie przedstawiać społeczeństwu swoją ocenę.

B. Podobne rozpoznawanie należy przeprowadzić w zakresie przygotowań do sezonu zimowego.

C. Rozwzględnić należy sprawę powołania systemu społecznego nadzoru nad zapisami i rozprawianiem żywności, opału i innych artykułów pierwszej potrzeby. Związek powinien mieć udział w sprawowaniu takiego nadzoru.

D. Za pośrednictwem Komisji Zakładowych, Terenowych Komisji Współpracy i Oddziałów należy przygotować system samopomocy społecznej na wypadek powstania poważnego zagrożenia niedostatkami.

III. Prawda i praworzędność warunkiem trwałości przemian

1. Prawda w życiu publicznym chroni nas przed pozorną demokracją i przed pozorną praworzędnością, pod którymi kryją się rządy siły i bezprawia. Dla samoobrony przed łamaniem demokracji i praworzędności niezbędna jest jawność życia publicznego i wolność słowa, za czym idą uznanie dla wielorakości poglądów oraz dopuszczanie wielości niezależnych źródeł informacji.

A. Pierwszym naszym narzędziem w szerzeniu prawd o życiu publicznym jest praca związkowa. Podstawowym zadaniem jest doprowadzenie do tego, by każdy związkowiec otrzymywał codziennie wydawnictwa Regionu. Ponadto należy zwiększyć dostęp Związku do radiowęzłów zakładowych i rozszerzyć produkcję fonograficzną. W prasie ogólnodostępnej oraz w radiu i TV muszą ukazywać się nasze artykuły i audycje, muszą ukazywać się protesty i sprostowania przede wszystkim tych kłamstw i przemilczeń, które dotyczą Związku a nadto tych fałszów i przemilczeń, które naruszają zasadę jawności życia publicznego i kryją bezprawie. W skali ogólnokrajowej należy dążyć do rzeczywistego upoświadczenia środków masowego przekazu przez poddanie ich nadzorowi społecznemu określonego ustawowo w porozumieniu ze Związkiem.

B. Przedstawiciele prasy związkowej i poszczególnych szczebli organizacyjnych Związku powinni korzystać z jawności obrad organów przedstawicielskich, łącznie z obradami komisji i instancji, aby w przypadkach tego wymagających dzielić się spostrzeżeniami z ogółem związkowców. Region musi dążyć do ustawowego zagwarantowania jawności działań administracji państwowej i gospodarczej oraz do ustawowego zagwarantowania jak najszerszego zakresu swobody wypowiedzi i zebrań, z ścisłym określeniem ograniczeń uzasadnionych najwyższymi względami państwowymi, co winno być poddane nadzorowi organów przedstawicielskich i niezależnych sądów.

C. Prowadzenie i uzgadnianie działań mających na celu rozpowszechnianie prawdy o życiu publicznym w naszym kraju powinno należeć do rzeczników informacyjnych w Regionie i w Oddziałach. Okresowe oceny stanu jawności życia publicznego i prawdziwości informacji o nim powinien sporządzać i udostępniać wszystkim kołom rzecznik informacyjny Regionu.

2. Prawda o naszej przeszłości i teraźniejszości pozwala nam zachować świadomość społeczną i tożsamość narodową na gruncie których powstaje Związek. Podstawowym warunkiem szerzenia tej prawdy jest niezależność oświaty i kultury oraz ich niekrepowany rozwój.

A. Szczególnie dotkliwe straty poniosło społeczeństwo wskutek zakłamania i przemilczania w nauczaniu historii. Los tego przedmiotu przyczynia się szczególnej troski całemu społeczeństwu i obowiązkem Związku jest wspieranie wszelkich poczynań mających na celu przywrócenie szkole historii prawdziwej. W Regionie należy przede wszystkim otoczyć opieką zespoły nauczycieli historyków pracujących nad zmianą istniejącego stanu.

B. Jednym z dostępnych nam sposobów szerzenia prawdy o nas samych jest oświata związkowa. Za jej pośrednictwem należy krzewić wiedzę historyczną oraz upowszechnić znajomość zagadnień samorządności demokracji i życia związkowego, ze szczególnym uwzględnieniem treści pomijanych i wypaczonych w tak zwanym oficjalnym obiegu. Tak prowadzona działalność będzie zarazem bodźcem pobudzającym do zmian w oświacie oficjalnej. Działalność oświatowa wewnątrz Związku należy przede wszystkim do Wszechnicy Robotniczej będącej załącznikiem Uniwersytetu Robotniczego oraz do Komisji Oświaty Związkowej działających na różnych szczeblach. W najbliższym okresie należy stworzyć programy takiej oświaty oraz rozpocząć wydawanie różnych cykli Biblioteki Wszechnicy.

C. W samokształceniu ważną rolę odgrywają biblioteki przy kołach Związku wyposażone przede wszystkim w trudno dostępne wydawnictwa nieoficjalne i związkowe. W obliczu znacznego zapotrzebowania i niedostatków rynku należy powołać zespół roboczy, który zajmie się poprawą zaopatrzenia tych bibliotek oraz ich regulaminem. Przedmiotem oddzielnych starań powinno być zwiększenie produkcji wydawnictw niezależnych i przeznaczanie jej w całości na potrzeby bibliotek związkowych, być może drogą stworzenia powiązań organizacyjnych.

D. Zarówno Komisjom Zakładowym jak i szeregowym związkowcom należy umożliwić rozeznanie i ułatwić wybór w świecie kultury niesionej przez dzień bieżący. W tym celu należy: wydawać Informator kulturalny w nakładzie umożliwiającym jego otrzymanie nie tylko kołom ale i zainteresowanym związkowcom; stworzyć ośrodek bieżącej informacji kulturalnej w Regionie; doprowadzić do tego, by polecenie wyderzenia kulturalnego przez Związek było równoznaczne z gwarancją wartości; ułatwić nawiązywanie bezpośredniej łączności między zalogami a twórcami.

E. W skali ogólnokrajowej należy wspierać wszelkie dążenia do samorządności i niezależności od wpływów politycznych występujące zarówno w szkolnictwie, jak i w środowiskach twórczych, oraz dążyć do dalszych reform w tym kierunku. Ponieważ nakłady na oświatę i kulturę są wypracowywane przez całe społeczeństwo, administracyjna czynność ich rozdziału nie uprawnia państwa do rozstrzygnięcia o treści działań oświatowych i kulturalnych. To winno być poddane nadzorowi wyłącznie społecznemu. W powyższym należy się również prawo rozstrzygnięcia o formach naszej architektury mieszkaniowej, w której należy powstrzymać dalszą produkcję przyzłych słumszów. Szczególnych starań wymaga stopniowe zwiększanie nakładów na rozwój szkolnictwa oraz kultury.

3. Praworzędność jest podstawą ładu społecznego dającego warunki istnienia i działania naszego Związku oraz zapewniającego możliwość korzystania ze swobód obywatelskich i praw ludzkich każdemu związkowcowi. Dbałość o praworzędność jest zatem niczym innym jak samoobroną przed bezprawiem zagrażającym zarówno każdemu z nas, jak i całemu społeczeństwu.

A. Zasadnicze znaczenie dla utrzymania praworzędności na powszechny nadzór obywatelski, a ten z kolei jest zależny od świadomości prawnej społeczeństwa. Dlatego do programu oświaty związkowej należy włączyć zagadnienia związane z ważniejszymi normami prawnymi i z zasadami ich przestrzegania. Odpowiednie opracowania powinny się znaleźć również wśród wydawnictw związkowych.

B. Ze strony Związku stały nadzór nad stanem praworzędności i udzielanie pomocy dotkniętym bezprawiem należy do Regionalnej Komisji Interwencyjnej oraz jej odpowiedników w oddziałach. Materiały zebrane przez komisje powinny stanowić podstawę do sporządzania przez Komisję Regionalną okresowej oceny sytuacji w Regionie, która będzie publikowana w nakładzie umożliwiającym przekazanie jej wszystkim kołom. Należy poszukiwać sposobów na objęcie działaniem Komisji także więźniów.

C. W skali ogólnokrajowej starania o podporządkowanie władz administracyjnych przedstawicielskim organom wybieralnym na różnych szczeblach muszą być czynione równoległe ze staraniami o ustanowienie nowej ordynacji wyborczej do rad narodowych i do Sejmu. Rozszerzeniu powinny ulec uprawnienia posiadane przez terytorialne organa przedstawicielskie. Do kręgu tych uprawnień należy wprowadzić m.in. sprawy dotyczące porządku publicznego i więziennictwa. Na oddzielne wymienienie zasługuje prokuratura. Jej włączenie do resortu wymiaru sprawiedliwości, a tym samym oddanie nadzorowi ze strony Sejmu jest niezbędne.

D. W dziedzinie porządku prawnego należy doprowadzić do: rzeczywistego uznania praw przyjętych przez społeczność międzynarodową ze zwrotem szczególnej uwagi na ich stosowanie w postępowaniu karnym i w więziennictwie; ścisłego określenia zasad, warunków i sposobów użycia przemocy; zwiększenia swobody w dziedzinie samoorganizacji społeczeństwa; przywrócenia niezależności sądom przez uznanie przywileju nieusuwalności sędziów; rzeczywistego rozdziału władzy sądowniczej od władzy wykonawczej. Ponadto należy dążyć do powołania Sądu Konstytucyjnego i Trybunału Stanu oraz do rozszerzenia uprawnień sądownictwa administracyjnego na orzekanie o naruszeniach politycznych praw obywateli.

E. Ogromną rolę w walce z bezprawiem odgrywa Komitet Obrony Więzionych za Przekonania oraz Patronat nad więźniami. Należy im się wsparcie i opieka oraz współdziałanie ze strony wszystkich związkowców i władz związkowych. Region powinien podejmować systematyczne starania o uznanie obu instytucji przez władze państwowe.

IV. Demokracja i samorządność podstawą odnowy.

1. Związek jako ruch odnowy musi przede wszystkim tworzyć mechanizmy zapewniające demokrację wewnątrz związkową. Musi dążyć do kształtowania: zarówno postaw ludzkich jak i rozwiązań instytucjonalnych.

A. Na wszystkich szczeblach Związku kształtuje się nowy rodzaj dział-

ca, którego musi ochoczo i jednoznacznie przystąpić i służyć w stosunku do wybranych jego podstawowym obowiązkiem jest słuchanie głosu wyborców i stosowanie się do tego co zostało ustalone przez większość z nich. Jednocześnie, jeśli wymagają tego okoliczności, musi zdobywać się na rozstrzygnięcia samodzielne. Jednak, zawsze zgodnie w jego sumieniu z oczekiwaniami tych, których jest przedstawicielem i którym będzie zdawał sprawę ze swoich czynów. Postawy członków związku kształtują się dzięki ze wzmożoną siłą na wszystkich jego szczeblach i to nakłada na wszystkich obowiązek bezwzględnie przestrzegania zasad uczciwości, sprawiedliwości i poszanowania godności ludzkiej.

B. Organizacja Zakładowa jest podstawową jednostką Związku gdzie urzeczywistnia się zasadnicza działalność związkowa, dlatego zwłaszcza tam należy dbać o to, by dobro części nie przesłoniło dobra ogółu. Władnie wśród codziennych spraw wypełniających życie kół i organizacji zakładowych nie wolno zapominać o obowiązkach wierności ideom jakie przyniósł „Solidarność” i jakie przywiecizają jej istnieniu, a obowiązku wierności duchowi i literze jej Statutu. Organizacje Zakładowe mają znaczne uprawnienia, ale spójzyna na nich wielka odpowiedzialność. Ich uchwały muszą być podejmowane zgodnie ze Statutem, po dojrzałym namyśle i z rozwagą. Przewodniczący musi być i to jak mogą pracować dla Związku.

C. Do władz Regionu należy wypracowanie takiego sposobu podejmowania ważnych decyzji aby dawał on związkowcom jednakożę możliwość wpływu zarówno na podejmowanie decyzji, jak na ich urzeczywistnianie. Uchwały i rozstrzygnięcia władz związkowych muszą być zgodne z oczekiwaniami, przekonaniem i wolą większości członków Związku. Pełne poszanowanie należy zapewnić zasadzie jawności życia związkowego, a zwłaszcza jawności podejmowania decyzji. Związkowcy muszą mieć możliwość wglądu w działalność władz, których obowiązkiem jest stałe informowanie ogółu o istotnych sprawach Związku. Nieodłączną od tego jest możliwość nieskropowanej krytyki. Wszystko to sprawia, że niezbędne jest zapewnienie sprawnego, wielokierunkowego przepływu informacji między związkowcami a władzami oraz między poszczególnymi szczeblami i organami władz.

D. Dla prawidłowego działania demokracji wewnątrzwiązkowej Walne Zebrań Delegatów Regionu musi przyjąć na siebie rolę regionalnego parlamentu związkowego abierającego się dwa lub trzy razy do roku. Władzą wykonawczą odnowiczaną przed Walnym Zebraniem Delegatów jest Zarząd, który z kolei wybiera spośród siebie Prezydium organizujące pracę Zarządu i kierujące bieżącą działalnością Związku w Regionie. Zarząd powołuje Komisje Zarządu zajmujące się różnymi dziedzinami życia Związku. Oddziały są związkowym samorządem terenowym uzgadniającym działalność organizacji zakładowych i uprawniającym pracę Regionu. Zarząd Regionu niektóre ze swoich uprawnień może przekazywać Oddziałom. Oddziałami kierują rady obieralne i podobnie jak związkowe władze. Przedstawiciele oddziałów liczących nie mniej niż 10 tys. członków i nie mających przedstawicielstwa w Zarządzie, powinni brać udział w jego pracach bez prawa głosu. W miejsce słyszanych Warszawa rolę podobną do oddziałów spełniają „renowe Komisje Współpacy”.

Podstawą demokracji związkowej jest terytorialna struktura Związku. Jej uzupełnieniem są podporządkowane Zarządowi Regionu Komisje Kandydackie i Sekcje pracowników określonych zawodów i branż. Komisje i Sekcje to przygotowują projekty uchwał zbiorowych i inne opracowania, oceny i wnioski w sprawach dotyczących danego zawodu czy branży.

E. Podstawy dla swobodnego przepływu informacji, wymiany poglądów, krytyki oraz kształtowania się niezależnej opinii publicznej w Związku tworzy działalność powoływanych przez Zarząd Regionu placówek. Szczególnie doniosłą rolę wśród nich pełnią: Biuro Informacyjne, prasa związkowa, Ośrodek Badań Społecznych, Wszechnica Robotnicza, Uniwersytet Robotniczy i Wydawnictwo Związkowe. Biuro Informacyjne zapewnia wymianę informacji między poszczególnymi szczeblami Związku i między różnymi organami Związku. Prasa posiadająca sieć korespondentów terenowych umożliwia wielokierunkowy przepływ informacji i publiczną dyskusję oraz kształtowanie się opinii. Zarząd powołujący i odwołujący redaktorów, podobnie jak ma to miejsce w stosunku do kierowników wszystkich innych placówek, obowiązany jest zapewnić związkowym środkom masowego przekazu niezależność. Ośrodek Badań Społecznych służy utrwalaniu opinii publicznej dostarczając jej zarazem potrzebnych informacji i ocen. Wszechnica Robotnicza jest miejscem wymiany poglądów i kształtowania się związkuwej opinii publicznej. Uniwersytet Robotniczy szczególną rolę spełnia w dostarczaniu treści przemilczanych lub odszowanych w obiegu oficjalnym. Wspierają działalność wiciu wymienionych placówek Wydawnictwa Związkowe.

2. Ruch samorządów pracowniczych jest niezbędnym partnerem Związku w dziele odnowy. I dlatego też, mimo tego, że niekiedy jego członkowie mogą uważać się za niezależne w działaniu Związku, obowiązkiem „Solidarności” jako organizacji będącej niekiedy jest pobudzenie założeń do tworzenia samorządów i otwarcie uwagi tych, które powstały, tak daleko, jak to jest możliwe, wystarczająco. Samorządy pracownicze będą odżywać zasadniczo rolę we wprowadzaniu w życie reformy gospodarczej. Należą do nich, we wprowadzaniu głębokiej i trwałej reformy gospodarczej jest koniecznością. Musi ona zostać nakazowo rozdzielona od dotychczasowego

zarządzania będącym główną przyczyną nieskuteczności gospodarki, materializmu, deficytów i wreszcie kryzysów. Nakazy płynące z góry i rozdzielnictwo muszą zostać zastąpione samą jednością i swobodą umowną między przedsiębiorcami.

A. Reforma powinna rozpocząć się na szczeblu najwyższym, gdzie należy doproć iść do zmniejszenia zatrudnienia, do zniesienia resortów i do utworzenia jednego niewielkiego ministerstwa przemysłu. Równie pilne jest rozwiązanie zjednożeń i kombinatów oraz udzielenie przedsiębiorstwom prawa do swobodnego łączenia się, ograniczonego tylko utwardawstwem antymonopolowym.

B. Prace przedsiębiorstwa muszą uzyskać pełną samorządność. Widząc opieszałość władz niektórych reformie, Związek uważa, że tylko masowy, oddolny ruch samorządów pracowniczych może doprowadzić do naprawy gospodarki. Dlatego Związek będzie wspierał powstające samorządnie samorządy pracownicze, które tworząc rady pracownicze przejmują w swoje ręce przedsiębiorstwa, powołują i odwołują dyrektorów oraz zrywają więzy, którymi od 35 lat krępowano gospodarkę. Dla ułatwienia powstawania samorządów zarówno przy Zarządzie Regionu, jak i w oddziałach należy tworzyć punkty konsultacyjne oraz opracować i wydać odpowiednie materiały pomocnicze dla Komitetów Założycielskich Samorządów. Samorządnie przedsiębiorstwa muszą uzyskać pełną samodzielność. Ich działalność powinna być oparta na samofinansowaniu, tzn. na pokrywaniu własnych wydatków z własnych przychodów. Przedsiębiorstwa które nie będą przynosiły dochodu muszą być rozwiązywane w taki sposób, jaki zapewni należyty byt członkom załogi. Państwo winno dopłacać wyłącznie do tych przedsiębiorstw, w których brak dochodu jest uzasadniony względami społecznymi.

C. Torząca się walka rad pracowniczych przedsiębiorstw o niezależność się od zjednożeń i ministerstw ma oparcie w Związku. Jednocześnie Region będzie walczył o zmianę przepisów krępujących samodzielność przedsiębiorstw i nie powinien dopuścić do uchalenia ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i samorządnie niezgodnych z wolą i dobrem rad pracowniczych. Zwalczając nie można się godzić na podporządkowanie wybranych przez rady dyrektorów kierowaniu odgórnemu.

3. Demokracja związkowa i samorządy pracownicze są tym od czego odnowę zaczynamy, nie możemy jednak na tym poprzestać. Jeśli nie doprowadzimy do demokracji i samorządności poza Zwiąkiem i poza przedsiębiorstwami — wkrótce stracimy możliwość utrzymywania ich w Związku i w zakładach pracy. Dlatego też nie jest nam obojętne to co dzieje się poza naszymi opłatkami.

A. Sprawą najważniejszą jest nowa orylyncja wyborcza do rad narodowych i Sejmu, która powinna pozwolić na przeprowadzenie prawdziwych wyborów. Przy pracach nad nią Związek musi zająć należne mu miejsce. Trzeba aby nowa ordynacja zapewniła możliwość swobodnego zgłaszania kandydatury do posłów i radnych przez organizacje społeczne, zawodowe i polityczne oraz przez swobodnie dobrane grupy obywateli; trzeba by zapewniła wyborcom możliwość dokonywania swobodnego w toru swych przedstawicieli; trzeba by zapewniła w przedstawicielskich organach wyborczych uczestnictwo organizacji społecznych, zawodowych i politycznych oraz innych grup obywateli, zgodnie z ich społecznie potwierdzonymi osiągnięciami. Ponadto musi ona zapewnić sprawny sposób odwoływania posłów i radnych.

B. Rozwiązania wymaga sprawa rozszerzenia zakresu uprawnień obieralnych organów przedstawicielskich. Oprócz spraw gospodarczych należy dążyć do podporządkowania im m.in. całej dziedziny związków i ze swobodą korzystania z praw obywatelskich; wszystkich państwowych środków masowego przekazu; oświaty powszechnej; organów bezpieczeństwa i porządku publicznego łącznie z prokuraturą i więziennictwem; zaś przede wszystkim władz administracyjnych. Ponadto należy stworzyć nowe organy nadzoru odpowiedzialne przed Sejnem. Należą do nich m.in. Państwowa Inspekcja Pracy i Główny Urząd Ochrony Środowiska.

C. Dzieło odnowy i dobro Związku wymagają by obszary samorządności były jak największe. Sądząc spoczywający na władzach wszystkich szczebli Związku obowiązek udzielania jak najdalej idącego poparcia wszelkim ruchom prawdziwie niezależnym i samorządnym, a przede wszystkim NSZZ „Solidarność” oraz „Solidarności Rzemieślniczej”. Niezależnemu Związkowi Studentów i Samorządom Pracowniczym. Ponadto wsparcia i opieki należy udzielać stworzyszeniom twórczym, naukowym, społecznym, regionalnym, organizacjom spółdzielczym i innym wszelako pod warunkiem iż są one z pozoru, ale prawdziwie samorządne i niezależne.

V. Zakreślenie.

Praca i byt, prawda i prawo, demokracja i samorząd są głównymi obszarami działania Związku.

Godność, uczciwość i sprawiedliwość są głównymi wskazaniami członka „Solidarności”.

Tylko tak możemy być związkiem ludzi pracy, społecznym ruchem samorządnym i obywatelskim ruchem odnowy.

Tylko tak możemy być Solidarnością.

3.05.1981 r.

PREZYDIUM MKZ

"Solidarność" wobec bezrobocia i zmian w zatrudnieniu.
Tezy do dyskusji

W ciągu ostatnich miesięcy fala dyskusji, sprzecznych poglądów, obaw związanych z tzw. "przemieszczeniami" pracowników i bezrobociem ogarnęła Związek. Podawane są różne liczby przewidywanych przemieszczeń; od 120 tys. do ponad 1 mln osób. Niepokój wywołuje nie tylko brak perspektyw, brak ogólnej koncepcji zatrudnienia i obawa przed możliwością bezrobocia - ale także coraz częściej występujące przestoje, brak pracy wśród zatrudnionych, a przede wszystkim wydłużający się stan wy czekiwania i bezradności wielu dyrekcji zakładów pracy. Jednocześnie coraz więcej jest ataków na bezproduktywną urzędniczą administrację.

OPSZ otrzymał wiele różnych propozycji rozwiązań i opinii na ten temat. Odbyło się szereg spotkań dyskusyjnych, na których ścierały się przeciwstawne poglądy; od bezwzględnej odrzucenia wszelkich rozwiązań, które mogłyby spowodować bezrobocie, gwałtownego przeciwstawiania się wszelkim próbom przemieszczeń czy jakichkolwiek przesunięć pracowników, nawet na zasadach dobrowolności, do stwierdzenia wręcz, że bezrobocie w naszej sytuacji kryzysowej jest potrzebne, bo nauczyło by ludzi uczciwej pracy.

Tezy, które proponujemy pod dyskusję są próbą:
- oceny sytuacji w zatrudnieniu, - określenia stosunku Związku do bezrobocia i zmian w zatrudnieniu, - środków walki z bezrobociem /w załączeniu/.

1. Dotychczasowy system zatrudnienia polegał na nakazowo-administracyjnym rozdziale "siły roboczej", trudno więc mówić o zdrowym rynku pracy. "Siła robocza" traktowana była /i jest/ jako jeden z czynników niezbędnych do produkcji: jej ludzki charakter całkowicie zaprzepaszczono.

2. Bezrobocie w świetle oficjalnych danych obecnie nie dostrzegalne. Podaje się bowiem liczbę wolnych miejsc pracy /ponad 120 tys./i porównuje się ją do liczby aktualnie zarejestrowanych w wydziałach zatrudnienia /15tys./, wśród nich nie-wiele więcej /ponad 300 osób/ otrzymuje zasiłki, o których Ministerstwo Pracy Płac i Spraw Socjalnych mówi, że są to zasiłki dla osób będących w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Wysokość takiego zasiłku - 1640 zł.

Ogólny rachunek nie uwzględnia dysproporcji, np.:
- między kwalifikacjami ludzi poszukujących pracy, a strukturą wolnych miejsc. Ponad 93% tych miejsc to oferty na stanowiska robotnicze, podczas gdy znaczna większość oczekujących na pracę - to osoby, które pracowały na stanowiskach nierobotniczych,

- niedostosowanie spowodowane picią poszukującego pracy: po raz pierwszy od szeregu lat w niektórych województwach, zwłaszcza małych /konińskie, radomskie, siedleckie, suwalskie, chociaż również rzeszowskie/, liczba zarejestrowanych kobiet przewyższa liczbę zgłoszonych miejsc pracy,
- między bardzo dużą liczbą zgłoszonych miejsc pracy w niektórych terenach Polski np. katowickie - 22 tys., stężeńskie warszawskie - 11 tys., a bardzo niewielką w innych, np. białkopodlaskie czy łomżyńskie itp.

Liczba zarejestrowanych nie równa się liczbie osób poszukujących pracy: nie wszystkich bowiem rejestruje. Liczba osób zawodowo-biernych wynosi ok. 600 tys. /dane NSP 1978/. Spośród nich 190 tys. stwierdza, że przyczyną bierności zawodowej jest brak odpowiedniej pracy. Jednocześnie wiadomo, że co roku zmienia pracę co piąty statystyczny pracownik zatrudniony w gospodarce społecznej. Biorąc to pod uwagę należy przypuszczać, że obecnie w Polsce poszukuje pracy przynajmniej 200 tys. osób. Liczba ta szybko może wzrosnąć, ponieważ nie-bawem zaczną ubiegać się o pracę absolwenci szkół, wśród których jest ponad 50 tys. młodzieży opuszczającej wyższe uczelnie, a dla ok. połowy z nich brak jest odpowiedniej pracy.

3. Występuje jednocześnie coraz bardziej widoczny brak pracy wśród zatrudnionych w bardzo wielu instytucjach i zakładach pracy. Wielkość tego bezrobocia bardzo trudna do określenia. Zwiększenie stanu zatrudnienia poza granice ekonomiczne uzasadnione było uznane za celowe z przyczyn przede wszystkim propagandowych /ukrywanie rzeczywistych rozmiarów bezrobocia/; było ono jednak również warunkowane i narzucone przez nakazowy system rozdzielnictwa pracowników, w którym istotną rolę odgrywały blokady zatrudnienia stosowane przez resorty, zjednoczenia, a najczęściej wydziały zatrudnienia. Nierytmiczność produkcji, braki surowcowe i kooperacyjne, a także organizacyjne, przy stosowaniu administracyjno-nakazowego systemu powodowały rezerwy w zatrudnieniu w przedsiębiorstwach. Inną jakościowo sprawą są nadwyżki pracowników administracji państwowej, której wielkość jest znacznie łatwiejsza do określenia. Te przerosty są wynikiem nie tylko nadmiernej rozbudowanej administracji i jej struktur organizacyjnych, ale także w bardzo poważnym stopniu nadmierną liczbą różnych stanowisk kierowniczych. W pracy administracji biurowej zatrudnione jest ok. 1 mln osób. W administracji państwowej: centralnej i terenowej-ok. 136 tys.

4. W obecnej strukturze zatrudnienia ok. 70% pracowników jest zatrudnionych poza rolnictwem w następujących działach gospodarki:

Czynnik zawodowo poza rolnictwem /z wyj. roln. uspołecznionego/	działy	w tys.	w %
I. przemysł		4770,8	39,7
II. budownictwo		1202,4	10,0
III. rolnictwo		923,3	7,7
IV. leśnictwo		141,5	1,2
V. transport i łączność		1093,8	9,1
VI. handel		1122,9	9,3
w tym: handel wewn.		1091,3	
handel zagr.		31,6	
VII. pozostałe gałęzie prod. mat.		82,2	0,7
VIII. gosp. komunalna		340,1	2,8
IX. gosp. mieszk. oraz usługi niematerialne		201,6	1,7
X. nauka i rozwój techniki		148,4	1,3
XI. oświata i wychowanie		754,6	6,3
XII. kultura i sztuka		81,6	0,7
XIII. ochrona zdrowia i op. społ.		623,1	5,2
XIV. kult. fiz. turystyka, wypoczynek		97,5	0,8
XV. pozostałe branże usług niematerialnych		84,7	0,7
XVI. administracja i wymiar sprawiedliwości		186,9	1,5
w tym: adm państw.		135,5	
wymiar sprawiedl.		51,4	
XVII. finanse i ubezpiecz.		117,2	0,9
XVIII. organizacje		53,1	0,4

razem: 12025,7 100,0

źródło: dane otrzymane z Dep. Zatrudnienia GUS za I kwartał 1981 r.

Jest to gospodarka uspołeczniiona. W całej gospodarce narodowej pracuje obecnie ok. 17 mln., w tym poza gospodarką uspołecznioną ok. 400 tys. stanowią właściciele, współwłaściciele i pomagający członkowie rodzin.

Prawie 40% zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej to ludzie młodzi, którzy nie przekroczyli 30 lat. Ponad 7% zatrudnionych ukończyło 55 rok życia; udział tej grupy szybko wzrasta. Nieco mniej niż połowę wszystkich zatrudnionych stanowią kobiety, których największy udział dotyczy następujących działów: ochrona zdrowia i opieka społeczna - 81,2%; oświata i wychowanie - 74,2%; handel - 72,0%; turystyka i wypoczynek - 58,9%, kultura i sztuka - 58,5%.

5. Według prognoz biologicznych przewidywany jest do roku 1990 proces dość szybkiego starzenia się ludności w Polsce. Nastąpi więc zmniejszenie przyrostu ludzi zawodowo czynnych. W pięcioletniu 1971-75 liczba osób osiągniętych wiek produkcyjny wynosiła ponad 3,5 mln. W latach 1981-85 będzie wynosiła tylko 2,5 mln. Według przyjętego przez Międzynarodowe Biuro Pracy systemu badania zmian struktury zatrudnienia, w miarę postępu technicznego liczba pracujących w tzw. sektorze I /rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo, myślistwo / wykazuje tendencję malejącą w stosunku do sektora II /górnictwo, przemysł, budownictwo roboty publiczne, gaz elektryczność/, a następnie z kolei liczba zatrudnionych w sektorze II zmniejsza się w stosunku do zatrudnienia w sektorze, który można określić jako usługowy /transport, handel, bankowość, usługi oraz pozostała sfera produkcji niematerialnej/. Niektórzy przewidują, że już w niedalekiej przyszłości w krajach najbardziej rozwiniętych do prac w przemyśle i rolnictwie wystarczy ok. 15% ludności. W USA już dziś w rolnictwie pracuje nie-wiele więcej niż 4%.

6. Dokonywane przez rząd szacunki nadwyżek w zatrudnieniu robione są na wyczucie, różnymi sposobami. Podano dotychczas oficjalnie następujące liczby przypuszczalnych nadwyżek: 120 tys. osób - szacunek dla Komisji Sejmowej Pracy i Spraw Socjalnych, kwiecień 1981; nie podano ani źródła ani metody obliczenia; 350 tys. osób - szacunek podany w czasie rozmów grupy roboczej KKP NSZZ "Solidarność" w Ministerstwie Pracy Płac i Spraw Socjalnych w powołaniu się na sprawozdania otrzymane od niektórych zjednoczeń. Podobny szacunek podaje wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy RM, opierając się na przewidywanym zmniejszeniu produkcji o 10%; 600 tys. osób - szacunek podany przez przedstawicieli MPPISS w czasie spotkania dyskusyjnego w Ośrodku /kwiecień/, bez uzasadnienia; 800 - 1,0 mln - szacunek rządowego programu działań stabilizacyjnych. Nie podano w jaki sposób przeprowadzono ten szacunek, stwierdzając tylko, że nadwyżki występują w: - niektórych gałęziach i wielu zakładach przemysłowych; - w produkcji dóbr inwestycyjnych w biurach projektowych, w służbach inwestycyjnych i budownictwie; - w administracji państwowej, zarówno centralnej jak i terenowej oraz w administracji gospodarczej; - zapleczu naukowo-badawczym.

Zarówno ogromna rozpiętość podawanych szacunków, jak i brak wyjaśnienia w jaki sposób były opracowywane, wskazuje

zuje na to, że rząd nie posiada analizy sytuacji zatrudnieniowej i nie dysponuje również żadnym rozeznaniem potrzeb. Rządowy program działań stabilizacyjnych powołuje się na Raport o stanie gospodarki, w którym rzekomo szerzej omówiono wadliwą strukturę zatrudnienia. Tymczasem analiza Raportu jest bardzo powierzchownym opisem sytuacji, niczego nie wyjaśniającym. Stwierdza się np. że Polska zalicza się do krajów o bogatych zasobach kadr wykwalifikowanych, i że stale następuje wzrost kwalifikacji pracowników, jednakże efekty tego wzrostu pomniejsza nieprawidłowe wykorzystanie kadr. Jednakże analiza nieprawidłowości wykorzystania kadr, analiza wadliwej struktury zatrudnienia została skwitowana jednym zdaniem: "Częste są przypadki zajmowania stanowisk wymagających specjalistycznego wykształcenia wyższego lub średniego przez osoby nie posiadające odpowiednich kwalifikacji, podczas gdy jednocześnie specjaliści z wykształceniem wyższym lub średnim zawodowym pracują na stanowiskach nie wymagających takiego wykształcenia". I to już wszystko. Następnie znów całkowicie gołosłowne stwierdzenie o dysproporcjach zawodowo-kwalifikacyjnych w układzie regionalnym.

Rządowy program wymienia dziedziny, w których istnieją, a nawet wzrastają potrzeby zatrudnienia, są to:

- przemysły wydobywcze, głównie przemysł węglowy, w którym w razie wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy kopalń, niezbędne będzie dodatkowe zatrudnienie 40-45 tys. osób /jest to jedyny szacunek jeśli nie brać pod uwagę podanej w projekcie uchwały o przemieszczeniach liczby 400 etatów dla terenowych organów administracji państwowej, dla rozwoju poradnictwa zawodowego/;
- rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy, gdzie powinni przechodzić zwłaszcza pracownicy dwuzawodowi, a także osoby posiadające wykształcenie rolnicze,
- niektóre branże i zakłady przemysłu przetwórczego pracujące na łatwo osiągalnych surowcach krajowych, produkujące towary poszukiwane na rynek i eksport,
- zakłady, które w wyniku racjonalnego wzrostu produktywności mogą wyraźnie polepszyć jakość i opłacalność produkcji eksportowej i rynkowej,
- drobna wytwórczość i rzemiosło,
- służba zdrowia, dla obsady wakuujących stanowisk oraz nowych i adoptowanych obiektów,
- poczta, telekomunikacja i bankowa obsługa ludności,
- usługi, w tym zwłaszcza handel,
- gospodarka komunalna, w tym porządkowanie i oczyszczanie miast i osiedli,
- skup i zagospodarowanie surowców wtórnych, a także prace przyczyniające się bezpośrednio do oszczędności paliw, energii i surowców,
- leśnictwo, w tym zwłaszcza prace przy wyрубie lasów oraz roboty pielęgnacyjne i zadrzewienia.

Ten wykaz uzupełniony został możliwościami zwiększenia zatrudnienia przy pracach remontowych i konserwacyjnych produkcji części zamiennych oraz ich regeneracji, a także ewentualnymi potrzebami kadrowymi, które może stworzyć rozszerzenie prac wykonywanych przez stronę polską za granicą. Wreszcie Raport sugeruje możliwość przejściowego wprowadzenia pracy w ograniczonym wymiarze czasu pracy i podsumowuje, że potrzeby i możliwości zatrudnienia są znaczne. Cóż to jednak oznacza? Znaczne, tzn. jakie właściwie? Z wyjątkiem podania liczb 40-45 tys. i 400 - żadnych nawet minimalnych prób szacunku nie ma. Zabrakło również jakiegokolwiek wyjaśnienia w jaki sposób przygotowuje się miejsca pracy dla absolwentów szkół /ok. 450 tys. w skali rocznej/. Nie zapewnili tego stwierdzenie, jedyne na ten temat, że "przyjmuje się zasadę, że zatrudnienie powinni uzyskać wszyscy absolwenci kończący szkoły i uczelnie".

Nie ma również żadnych prób analizy, jakie są ekonomiczne i społeczne możliwości dokonania przemieszczenia pracowników, z wyjątkiem stwierdzenia, że "czynnikami utrudniającymi są niedostateczne zasoby mieszkaniowe". A więc otwarte w dalszym ciągu są najbardziej podstawowe pytania:

- jaką strukturę zatrudnienia zamierza się osiągnąć docelowo? - jaki będzie rozmiar tego manewru, jaka jego struktura, jakie rozłożenie w czasie, jaka rejonizacja /np. jakie przemysły czy regiony będą w największym stopniu nim zagrożone/;
- jaka jest niezbędna zmiana relacji: pracownicy administracji a pracownicy bezpośrednio produkcyjni, którą chce się osiągnąć /obecnie np. wśród ogółu zatrudnionych w budownictwie pracownicy administracyjno-biurowi stanowią ponad 20%/;
- jak planuje się redukcję i reorganizację administracji centralnej /resorty, zjednoczenia/;
- według jakich kryteriów będzie się typowało zakłady do zamknięcia? - jak przedstawia się przekroju terytorialnym i branżowym wykaz wolnych, niewykorzystanych mocy produkcyjnych, - jakie posunięcia zamierza się zrealizować w celu przekazania zakładom zagrożonym zwolnieniami pełnych kompetencji dywersyfikacji produkcji? - jaki jest program walki z bezrobociem, jakie są zabezpieczenia socjalne pracowników w czasie przekwalifikowywania się, - kiedy wreszcie zostaną przedstawione przez MPPiSS wszystkie przygotowane zarządzenia i przepisy wykonawcze dotyczące przemieszczeń, przesunicie i zwolnień pracowników?

Z tymi pytaniami przedstawiciele grupy robotniczej KKP zwró-

cili się do MPPiSS w czasie rozmów kwietniowych 81 r., uważając, że odpowiedzi na te pytania stanowią wstępny warunek kontynuowania rozmów. Do tej pory jednakże /czerwiec/ żadnej odpowiedzi Związek nie otrzymał.

7. Wobec takiej sytuacji obecna taktyka Związku polega na przeciwstawianiu się wszelkim próbom dokonywania bez należytego przygotowania przemieszczeń oraz redukcji pracowników, domagania się kategorycznego zabezpieczenia materialnej sytuacji pracowników, którzy musieliby zmienić zawód lub pozostawali by czasowo bez pracy. Związek domaga się także podporządkowania państwowej polityki gospodarczej zasadzie bezwzględnej ochrony interesów materialnych najuboższych grup ludności. Co dalej?

8. W tezach do dyskusji "Kierunki działania Związku w obecnej sytuacji kraju" stwierdza się, że "w miarę narastania zjawisk kryzysowych może wystąpić bezrobocie w niektórych regionach kraju i niektórych grupach ludności". Tezy podkreślają, że należy się również liczyć z tym, że w pierwszym okresie wprowadzania reformy, problem ten może być źródłem szczególnych trudności. Przedsiębiorstwa winny mieć prawo zmiany poziomu zatrudnienia stosownie do swoich potrzeb, a władze centralne są odpowiedzialne za pełne zatrudnienie wszystkich pracowników. Związek powinien wziąć pod uwagę potrzeby, a być może i konieczność zorganizowania we własnym zakresie rozległej i długofalowej akcji readaptacji zawodowej. To ogólne stanowisko w obecnej sytuacji, kiedy z jednej strony może zagrażać milionowe bezrobocie, trudno mieć bowiem zaufanie do rządu, który przez tyle miesięcy nie potrafił dać raportu o stanie zatrudnienia i całościowego programu, ani żadnych zabezpieczeń pracowników, z drugiej zaś już coraz bardziej nękają ludzi braki surowcowe i materiałowe - nie może wystarczyć.

1/ Związek jest przeciwko wszelkiemu bezrobociu: nie tylko dlatego, że jest ono klęską społeczną i największą krzywdą jaka może spotkać członka Związku, lecz również dlatego, że jest nieefektywne ekonomicznie. Jednakże obecna struktura zatrudnienia, która narastała latami istnienia biurokratyczno-nakazowego systemu, zawiera wszystkie jego wady, wymaga zmień. Rząd zaproponował fragmentaryczne rozwiązanie: projekt Uchwały o uprawnieniach pracowników, podejmujących pracę w preferowanych zakładach pracy, w rolnictwie i rzemiosle.

2/ Model proponowany przez rząd jest nie do przyjęcia. Sformułowania zawarte w projekcie uchwały są w istocie w dawnym stylu urzędniczą reformą. Niesposób doczytać się szczególnych uprawnień pracowników. Jedyną przewidzianą "łaska" polega na wliczeniu okresu poprzedniego zatrudnienia /tylko wtedy gdy uprawnienia te przysługiwały w poprzednim zakładzie/oraz pewnych ulg kredytowych. Te uprawnienia nie będą w stanie nikogo do zmiany pracy zachęcić. Zdaje sobie z tego sprawę projektodawca, bowiem zaplanował nakazowo-restrykcyjny model przeprowadzania przemieszczeń. Przemieszczenia pracowników powinny odbywać się wyłącznie na zasadzie dobrowolności i tylko takie będą realne. Należy więc uruchomić system takich motywacji, które wywołają zainteresowanie pracowników w poszukiwaniu możliwości bardziej efektywnego zatrudnienia, takiego, które usuwa podstawy do obaw, iż zmiana pracy stanie się katalizmem życiowym - spowoduje pogorszenie sytuacji materialnej i szans życiowych.

Żeby wywołać motywację do przechodzenia do innej pracy należy zacząć od pokazania jakie są jej perspektywy: tzn. konieczna jest możliwie ścisła inwentaryzacja potrzeb zwiększenia zatrudnienia w skali poszczególnych przedsiębiorstw, regionów i kraju, z uwzględnieniem rodzajów pracy, wymaganych kwalifikacji i płci pracownika.

Obecnie wiadomo, że niedobór pracowników dotyczy i będzie dotyczył w najbliższej przyszłości nieomal wyłącznie stanowisk robotniczych. Jest tym większy, im bardziej uciążliwa jest praca na danym stanowisku oraz także w dużym stopniu im niższe kwalifikacje potrzebne są do jej wykonania. Zawody najbardziej potrzebne to kierunki mechaniczne /wszelkiego rodzaju/ energetyczne i elektryczne, wszystkie związane z komunikacją, łącznością, transportem, drzewne, handlowe, służby zdrowia, a także oczywiście górnicze i hutnicze. Duże zwłaszcza potrzeby kadrowe dotyczą zawodów określanych umownie jako zagrożone: ze względu na niską atrakcyjność pracy odznaczają się szczególnym brakiem kandydatów oraz bardzo wysokim udziałem osób starszych i przyuczonych. Ze spisu kadrowego wynika, że liczba takich miejsc będzie wzrastała, ponieważ bardzo duży procent robotników niewykwalifikowanych i przyuczonych osiągnie w latach osiemdziesiątych wiek emerytalny, podobnie jak pracownicy takich zawodów jak: przemysł mineralny, włókienniczy, skórzany, telekomunikacyjny, zawody usługowe, handlowe, strażackie, strażników i pokrewnych.

Przeprowadzenie inwentaryzacji potrzeb kadrowych nie wymaga żadnych nakładów inwestycyjnych. Należy wykorzystać rozbudowaną w ostatnim dziesięcioleciu sieć ośrodków obliczeniowych, z reguły nienależycie wykorzystanych. W oparciu o nie trzeba jak najszybciej uruchomić wszelkie możliwe kanały informacji /w każdym regionie, województwie/ o sytuacji zatrudnieniowej i potrzebach kadrowych. Jednocześnie trzeba uruchomić wszelkie możliwe kanały informacji, nie ograniczając się tylko do gospodarki uspołecz-

nionej. Trzeba żebyśmy wreszcie zrozumieli, że praca to nie-konieczność etat, że poza nim istnieją różne możliwości zatrudnienia, które powinny się zwiększać, podczas gdy etaty będą się kurczyć.

Należało by powołać jak najszybciej bank informacji, który gromadziłby dane niezbędne o możliwościach w zatrudnieniu. Banki informacji regionalnej czerpałyby dane bezpośrednio z zakładów pracy i wszystkich innych zainteresowanych jednostek i im też przekazywałyby wyniki swych ustaleń z pominięciem szczebla urzędniczego. Zainteresowane zakłady pracy mogłyby bezpośrednio porozumiewać się między sobą, uzgadniając warunki przyjęcia pracowników. Dane banków powinny być szeroko kolportowane, plakatowane, ogłaszane w prasie, zwłaszcza w związkowej, i innych środkach przekazu - by każdy zainteresowany mógł do nich z łatwością dotrzeć.

Przyjęcie takich dodatkowych obowiązków przez zakłady pracy, nie będzie z reguły wymagało zwiększenia stanu zatrudnienia, gdyż występuje na ogół nadmiar pracowników nadzoru i kierowania, który to zabezpieczy potrzeby kadrowe zakładów w tych sprawach. Banki powinny również gromadzić dane dotyczące możliwości przeszkalanania wewnątrzzakładowego czy kursowego, uzyskane od zakładów, od instytucji szkoleniowych oraz od wydziałów zatrudnienia, które także obowiązywać byłyby do przesyłania informacji. Terenowe organy zatrudnienia nie są w stanie utworzyć tego typu banków informacji i bardzo ważne, by nie przeszły kadzały ich działalności, bowiem mogą łatwo spowodować jej ograniczenie i zbirokratyzowanie.

9. Konieczne jest oddziaływanie w kierunku zmiany rangi zawodu robotniczego o-az oddziaływanie na przystosowanie struktury zawodowej do potrzeb gospodarki. Ta ostatnia sprawa wymaga jednak wyjaśnienia. Dotychczasowa nieelastyczność systemu kształcenia była uzupełniana podporządkowaniem kształcenia bieżącym potrzebom gospodarki. Konieczne jest tu sprzężenie zwrotne. Nie tylko potrzeby zatrudnienia powinny określać kierunki kształcenia, ale także winna istnieć zależność odwrotna. Miejsca pracy powinny być przekształcane tak, by w coraz pełniejszym stopniu służyć wzrastającej potrzebie kształcenia. Powinny być dostosowywane do coraz wyższego poziomu kształcenia, tak ważnego ze społecznego punktu widzenia. Związek winien o to dbać, a takie postawienie sprawy będzie też motywować zmiany techniczne oraz przede wszystkim będzie oznaczało rzeczywisty zwrot do potrzeb człowieka. Dotychczas bowiem człowiek był u nas całkowicie podporządkowany potrzebom produkcji. Hasło "wszystko dla ludzi" było bolesnym żartem bez pokrycia.

Dostosowywanie miejsc pracy do potrzeb kształcenia będzie miało znaczenie również dla większego zrównoważenia popytu i podaży pracowników, umożliwi ich zbliżenie, a jednocześnie nie ograniczy kształcenia do jego najbardziej kulawych form/szkoły przyzakładowe, czasem tylko 2,5 letnie, zasadnicze szkoły zawodowe. Jednocześnie trzeba przestać się bać kształcenia w innym kierunku niż pożądanym przez zakład pracy/np. jeśli frezer chce studiować filozofię/, przedstawiając jednak rzeczywistą sytuację w zatrudnieniu, a zdobywanie kształcenia uznać za wartość samą dla siebie.

10. Występuje wśród części społeczeństwa obawa przed zmianą pracy. W dużym stopniu wiąże się ona z dotychczasową oceną zjawiska płynności kadr jako wysoce szkodliwego. Nieomal każdego częściej zmieniającego pracę uważano za fluktuanta, przed którym trzeba mieć się na baczności. Nadmierna fluktuacja jest zjawiskiem ekonomicznie szkodliwym, ale ruchliwość pracowników jest pożądana/sprzyja wykorzystaniu wykształcenia i predyspozycji, zaspokaja ambicje zawodowe i zainteresowania, pobudza inicjatywę, a także służy tworzeniu się klik itp./.

11. Występuje pewien łatwo dostrzegalny paradoks: istnieją potrzeby zatrudnienia w różnych dziedzinach życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego. Jest ogrom zaniedbań i ogrom zadań. Jednakże społeczeństwo zostało zablokowane na etatach, pozbawione manewru i inicjatywy. Wiele ludzi jest zatrudnionych, o wiele mniej pracuje. Solidarność powinna wyzwolić społeczeństwo z tego zaczarowanego kręgu, zakłętej polityki zatrudnieniowej.

Rząd jak dotychczas nic w tej sprawie nie robi: proponowanie fragmentarycznych uchwał do akceptacji Związku to próba przeciagania dotychczasowego stanu rzeczy. Proponowane projekty uchwał opiniowane bez komplementarnych zarządzeń i przepisów, pozwalają na dowolną interpretację: wiadomo, że może to być wystarczające, by urzędnicy mogli sparaliżować wszelką inicjatywę.

Od czego zaczynać porządkowanie zatrudnienia? Powinno się zacząć od szczebla centralnego. Zmiany takie nie dadzą wprawdzie wprost efektów gospodarczych, ale ograniczą podejmowanie nieodpowiedzialnych decyzji, nie wymagając żadnych nakładów. Likwidowanie przerostów zatrudnienia na szczeblu centralnym wymaga:

1. zdecydowanego zredukowania liczby zatrudnionych wszędzie tam, gdzie jest to najbardziej związane z systemem nakazowo-rozdzielczym, tzn. likwidacja ministerstw branżowych, weryfikacja zatrudnienia w Komisji Planowania przy RM, w centralnej administracji, a także jej szczeblach pośrednich.

2. Przeprowadzenie weryfikacji zatrudnienia w pozostałych ministerstwach poprzez rozwiązanie stosunku pracy i przy-

jęcie nowych pracowników na zasadzie konkursu. Pozostawienie ze starych załóg tylko tych, którzy na takiej samej, jak inni, zasadzie przejdą przez konkurs.

3. Zmiana relacji między liczbą pracowników szczebla kierowniczego a wykonawczego, zwłaszcza w terenowych organach administracji. Najniższy szczebel - bezpośrednia obsługa interesantów wymaga wzmocnienia; można to wygospodarować poprzez wewnętrzne przesunięcia pracowników. System otwartego konkursu przyjęcie pracowników do administracji powinien być wprowadzony na stałe, co umożliwi pracę ludzi najbardziej kompetentnych. Być może warto rozważyć możliwość rotacji pracowników w administracji centralnej /np. 5-letniej/, która by zapobiegała tworzeniu się klik i grup skorumpowanych i dawała możliwość dopływu ludzi wolnych od znieczulicy społecznej, występującej bardzo często w następstwie długotrwałej pracy, zwłaszcza w organach terenowej administracji, najbliższej związanej z rozwiązywaniem trudnych ludzkich spraw.

Redukcja zatrudnienia w administracji wymaga jednoczesnego wprowadzenia stałego limitu udziału wydatków na jej utrzymanie w budżecie państwa.

Ponadto dyrektorzy organizacji gospodarczych nie powinni pozostawać w żadnej służbowej zależności od organów administracji bowiem inaczej nie sposób ustrzec się od manipulowania przez te organy oraz instancje polityczne. Uniezależnienie dyrektorów jest niezbędne dla rzeczywistej samodzielności przedsiębiorstw. Powoływanie na stanowisko dyrektora powinno się odbywać również w drodze konkursu. Przeprowadzenie manewru zatrudnieniowego w administracji /centralnej, terenowej, gospodarczej/ spowoduje natychmiastową konieczność znalezienia efektywnego zatrudnienia dla ludzi zwalnianych. Oto szacunkowa skala manewru: przy pracach administracyjno-biurowych pracuje łącznie 1 mln osób, w administracji państwowej, centralnej i terenowej - 136 tys. w tym w zjednoczeniach - ponad 20 tys. Założymy, że porządkowanie zatrudnienia objęłoby w I etapie administrację państwową, przy zdecydowanym zredukowaniu zatrudnienia na tym szczeblu musiałyby objąć ok. 40 tys. osób. To bardzo dużo z punktu widzenia znalezienia innej pracy. Pracownicy administracji w poważnym procencie są obecnie członkami "Solidarności". I chociaż dość rozpowszechniona opinia głosi, że większość z nich ponosi odpowiedzialność za kryzys w Polsce, trzeba zdawać sobie sprawę, że ta większość to byli wykonawcy, podporządkowani hierarchicznie władzy zwierzchniej. Sprawę komplikuje fakt, że pracownicy administracji, zwłaszcza centralnej, otrzymywali bardzo wysokie wynagrodzenie w porównaniu do innych grup oraz, że są to mieszkańcy dużych aglomeracji, w większości Warszawy. Można przypuszczać, że część z nich zdezaktywizuje się, jeśli: - umożliwi się wcześniejsze przejście na emeryturę, - otrzymanie zasiłków wychowawczych, - dłuższych bezpłatnych urlopów.

Powstaje pytanie, czy można, w związku z potrzebą jak najszybszego uporządkowania spraw zatrudnienia w administracji, dopuścić inne, bardziej korzystne zasady przejścia na emeryturę czy np. dłuższe bezpłatne urlopy? Wydaje się, że taka selektywność nie może być dopuszczalna ze względu na reperkusje społeczne, które by wywołała. Już obecnie sprawa, która wzbudza najszerze echo, jest właśnie problem wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Większość wypowiadających się jest przeciwko selektywności, za ujednoliceniem zasad w skali całej gospodarki. Jakie są aktualne możliwości przejścia pracowników z administracji do innych prac? Jakich?

a. do placówek służby zdrowia i opieki społecznej, b. do jednostek telekomunikacyjnych /poczta, telegraf, telefon/, c. do placówek finansowych /banki, PKO, PZU - do pracy przede wszystkim w księgowości/, d. do pracy nakładczej /zwłaszcza krawiectwo/, e. do usług różnego typu, f. do rzemiosła.

Jak się dostrzega już obecnie, zakłady pracy zwłaszcza przemysłowe, będą się na pewno broniły przed przyjmowaniem pracowników z administracji centralnej. Wyrażają już obecnie bowiem obawy, że pracownicy rozwiązywanych jednostek administracji powodowałyby odsunięcie, czy nawet zwalnianie specjalistów bardziej potrzebnych w przedsiębiorstwie, co wywoływałoby konfliktowe sytuacje i wprowadzało klimat zagrożenia.

11. W sprawach wyrażenia zgody na przemieszczenia innych pracowników poza administracją centralną Związek powinien zachować jak najdalej idącą ostrożność. Sprawy zatrudnienia są wtórne, uzależnione od zmian w strukturze produkcji - na etapie przed reformą można dopuścić tylko pewne najniezbędniejsze przesunięcia strukturalne, natomiast nie zezwalać na redukcję pracowników w ramach racjonalizacji zatrudnienia. Byłoby to bowiem posunięcie o charakterze fiskalnym, zmierzające do ograniczenia popytu przez dezaktywizację zawodową ludności. Program stabilizacji w swojej pierwotnej wersji nie zapewnia ludziom możliwości przechodzenia do innej pracy przy zagwarantowaniu nie obniżenia poziomu życiowego. Jeżeli w dodatku przemieszczenia byłyby dokonywane przez biurokrację - grozi to w każdej chwili wybuchem i zaprzęśaniem szans na stabilizację i reformę. Ludzie to nie rzeczy. Nie wolno nimi dowolnie manipulować. Związek jest obowiązany najpierw zrobić wszystko, by nie dopuścić do zwiększenia się sfery ubóstwa, realizacji reformy gospodarczej. Reforma jest niezbędna, ale należy liczyć się z tym, że

połączenie za sobą ograniczenie programu inwestycji, zamknięcie deficytowych przedsiębiorstw, szczególnie o wysokim stopniu energochłonności - co przy ukrytych rezerwach siły roboczej w wielu zakładach pracy - oznacza, że będzie wiele tysięcy ludzi wymagających przekwalifikowania, przejścia do innej pracy, przejścia do innego zakładu. Nie rozwiąże tego ani przejście na wcześniejsze emerytury ani zasiłek wychowawczy, czy zezwolenia na dłuższe urlopy bezpłatne. Jest zresztą sprawą dyskusyjną, czy istnieje potrzeba preferowania znacznego zwiększenia dezaktywizacji pracowników, zwłaszcza, że w perspektywie, jak wynika z biologicznych prognoz, przewiduje się zmniejszenie liczby osób zawodowo czynnych.

12. Ogólne przewidywania nadwyżek w zatrudnieniu na etapie realizacji reform skłaniają do ponownego przemyślenia zasadności odroczenia na czas nieokreślony programu wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy. Uderza niekonsekwencja w ocenie sytuacji gospodarczej, która rzekomo wskazuje, że nie stać nas jeszcze na realizację uznanej za społecznie uzasadnioną normy tygodnia pracy, a jednocześnie z tychże przyczyn gospodarczych część zatrudnionych może nie znaleźć /i już niejednokrotnie się znajduje/ bez pracy. Przy wprowadzeniu 40-godzinnego tygodnia pracy otworzy się możliwość zwiększenia stanu zatrudnienia. Niedogodnością z tym związaną jest wprowadzenie przemienności wolnych sobót i niedziel. Rekompensatą mogłyby być dodatkowy dzień wolny od pracy w miesiącu. Złagodzenie niedogodności należałoby poszukiwać poprzez dążenie do synchronizacji dni wolnych od pracy małżonków, jeśli oboje są zatrudnieni.

W przemyśle wydobywczym, w którym pracownicy już obecnie korzystają z 40-godzinnego tygodnia pracy, należałoby rozważyć możliwość przyjęcia rekompensat przemiennej pracy w soboty lub niedziela, dodatkowego dnia wolnego od pracy w tygodniu, lub wydłużonego urlopu wypoczynkowego /np. możliwość uzyskania urlopu po kolejnych trzech miesiącach pracy itp./.

Dodatkowy dzień pracy w tygodniu można by wprowadzić przy wszystkich pracach świadczonych w warunkach szczególnie uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia, jak również przy pracach akordowych - zwłaszcza wykonywanych przez kobiety. Za pełniejszą niż dotychczas realizację ochrony zdrowia tych pracowników przez zapewnienie dłuższego okresu regeneracji organizmu przemawia także zwolnienie w tej drodze miejsc pracy dla poszukujących zatrudnienia.

13. Manewr przemieszczania pracowników musi też poprzedzić wprowadzenie zakazu III zmiany w zakładach, w których zatrudnione są kobiety.

14. Przede wszystkim jednak niezbędne jest wynegocjowanie programu zabezpieczeń socjalnych chroniących wszystkich tych, którzy będą zmieniać zawód, stanowisko, miejsce pracy oraz tych, którzy w czasie realizacji reformy mogą stać się czasowo bezrobotnymi. Związek musi starać się wszelkimi środkami przeciwstawić takiej groźbie /por. zał. środki zapobiegania bezrobociu/ Jednakże nie należy się ludzi, że uda się całkowicie zapobiec bezrobociu. Dlatego sprawą najbardziej istotną jest:

- określić status bezrobotnego. Proponuje się wprowadzenie ubezpieczenia społecznego od bezrobocia. Obowiązek taki przyjęliśmy zresztą ratyfikując Konwencję MOP nr 102 z 1952 r., dotyczącą minimalnych norm ubezpieczenia społecznego. Do obowiązkowych świadczeń ubezpieczeniowych zalicza się obok zasiłków chorobowych, macierzyńskich, rodzinnych, rent inwalidzkich i emerytur, także zasiłki dla bezrobotnych. Nie powołanie dotychczas w Polsce ubezpieczenia społecznego od bezrobocia, było uzasadnione tym, że w naszej rzeczywistości nie występował problem społeczny bezrobocia /choć nie oznacza to, że w ogóle nie było bezrobotnych/. Przyjmowano, że występujące w zmniejszającej się skali, zwłaszcza w małych miejscowościach niedostatek odpowiednich miejsc pracy, szczególnie dla kobiet, nie stanowi problemu społecznego i że dla ich rozwiązania wystarcza działalność interwencyjna organów administracji państwowej.

Wprowadzenie ubezpieczenia społecznego od pozostawania bez pracy zapewni pracownikom gwarancję, że o ile będą pozostawali czas jakiś bez pracy, to z mocy ustawy nabydą roszczenia o zasiłki w ustawowo określonej wysokości. Będą mogli dochodzić ich na drodze postępowania sądowego, na tych samych zasadach co roszczenia o inne świadczenia społeczne.

Obecnie pracownikowi nie przysługują żadne roszczenia z tego tytułu, że pozostaje bez pracy. Może jedynie ubiegać się o przyznanie zapomogi, niewłaściwie określonej jako zasiłek. Jeżeli jest w nędzy, nazwanej przez MPPiSS trudną sytuacją materialną i nie ma osób krewnych ani powinowatych, które by można zobowiązać do jego alimentacji, na co wskazuje uwzględnianie w tej ocenie dochodu na członka rodziny - to mu może przyznać tę zapomogę. Decyzja należy od sfery swobodnej oceny organu administracji, od tego czy urzędnik jest w dobrym, czy złym nastroju, bowiem wskazówki w tej sprawie są całkowicie ogólnikowe. Taki system "gwarancji praw" ludzi pozostających czasowo bez pracy zagraża bezpieczeństwu materialnemu pracowników i uwłacza ich poczuciu godności osobistej, czyniąc z nich potentatów organów, którym powierzono sprawowanie nad nimi opieki społecznej.

15. Prawo do zasiłku z ubezpieczenia społecznego z tytułu czasowego pozostawania bez pracy musi być niezależne od sytuacji materialnej pracownika i jego rodziny. Funkcja jego polega na rekompensacie utraconego zarobku, nie na przeciwdziałaniu nędzy. Dlatego wysokość zasiłku powinna być obliczona w określonej relacji do ostatnio pobieranego wynagrodzenia, a nie w stosunku do płacy najniższej. Mogłyby wynosić w okresie pierwszych 6-ciu miesięcy 80% ostatnio pobieranej płacy zasadniczej, nie mniej jednak niż wysokość minimalnej płacy w gospodarce społecznej. Następnie 70% płacy zasadniczej, nie mniej niż 90% płacy minimalnej. Przez cały okres pobierania zasiłku winien przysługiwać zasiłek rodzinny i bezpłatna opieka lekarska.

16. Wysokość zasiłku winna być podwyższona dla tych, którzy podejmą się przekwalifikowania. Przez cały okres szkolenia zasiłek powinien być równy pełnej płacy zasadniczej jeżeli pracownik podejmie przeszkolenie w okresie pierwszych sześciu miesięcy pozostawania bez pracy, a w wys. 80% płacy - jeśli w późniejszym okresie. Jeśli przeszkolenie trwałoby dłużej niż okres zasiłkowy zasiłek ulegałby obniżeniu do 60% płacy zasadniczej, nie mniej jednak niż 80% płacy minimalnej.

17. Pracownikowi, który podejmie pracę w innej miejscowości bez możliwości dojazdu do pracy /czas dojazdu przekracza 1,5 godz. w jedną stronę/ należy wypłacić kwotę trzymiesięcznego zasiłku, nie większą jednak niż pozostała do końca okresu zasiłkowego.

18. Prawo do zasiłku powstawałoby po upływie dwóch tygodni od zarejestrowania w wydziale zatrudnienia, jeżeli w tym okresie pracownik nie otrzyma pracy odpowiadającej jego kwalifikacjom zawodowym w tej samej miejscowości bądź z możliwością codziennego dojazdu do pracy.

19. Nie może być uznana za odpowiadającą kwalifikacjom zawodowym pracownika posiadającego średnie wykształcenie, praca nie wymagająca żadnych kwalifikacji zawodowych lub wymagająca jedynie przyuczenia. Za pracę odpowiadającą kwalifikacjom pracownika z wyższym wykształceniem może być uznana praca, do której wykonania nie jest wymagane nawet średnie wykształcenie. Nie odpowiada kwalifikacjom zawodowym pracownika, który ukończył szkołę zawodową, praca nie wymagająca żadnych kwalifikacji zawodowych.

Nie do przyjęcia jest, proponowany w projekcie zarządzenia MPPiSS /o funduszu aktywizacji zawodowej/ podział prac na robotnicze i nierobotnicze, nawiązujący bezpośrednio do zarzuczonego od lat podziału na pracowników fizycznych i umysłowych. Projekt ten zmierza bowiem do wyraźnego dyskryminowania robotników, przewidując, że bez względu na wykształcenie odpowiednią pracą zastępczą jest każda praca nie wymagająca kwalifikacji zawodowych. Zaś dla nierobotników, bez względu także na ich wykształcenie, odpowiednią pracą może być tylko praca nierobotnicza. Czyżby zdaniem Ministerstwa, przejście do pracy robotniczej oznaczało dla nierobotników degradację i to także wtedy, gdy mają do tej pracy odpowiednie wykształcenie?

20. W celu zabezpieczenia odpowiednich środków na zasiłki z ubezpieczenia społecznego z tytułu okresowego pozostawania bez pracy, a także oddziaływania na zakłady pracy i urzędy wojewódzkie, aby prowadziły pożądanym kierunkiem zatrudnienia, należało by powołać odrębny fundusz ubezpieczenia od bezrobocia. Byłby on tworzony z budżetu państwa i ewentualnych dopłat z funduszy terenowych.

Urzędy wojewódzkie dopłacają z funduszu terenowego dotacje do funduszu ubezpieczenia bezrobocia w wys. np. 10% sumy wypłacanych zasiłków dla bezrobotnych mieszkańców województwa. Od kwoty tej odlicza się sumy wydatkowane na tworzenie nowych miejsc pracy.

21. Ważne miejsce w systemie zainteresowania pracowników w przechodzeniu do innej pracy powinny odegrać odprawy wypłacane tym, którzy zdecydowali się na zmianę zatrudnienia /pracownicy WRZZ otrzymali np. odprawy w wysokości trzy-miesięcznego wynagrodzenia w przypadkach zapewnienia innej pracy i sześciomiesięcznego, gdy innej pracy nie zapewniono. Odprawy zapewniane są pracownikom zwalnianym w większości państw Europy Zach./.

Odprawa mogłaby się mieścić w granicach od jednego do sześciomiesięcznego wynagrodzenia w zależności od okresu pracowanego w zakładzie i zakresu niedogodności związanych z przemieszczaniem. Praca w tej samej miejscowości - odprawa np. od 1 do 2 miesięcznego wynagrodzenia, praca związana z dojazdem do pracy - odprawa od 2 do 3 mies., wymagająca przeniesienia do innej miejscowości - do 6-ciomiesięcznego wynagrodzenia.

Chłopo-robotnikom rezygnującym z zatrudnienia w mieście - odprawa od 2 do 4 mies. wynagrodzenia w zależności od okresu zatrudnienia. Należy również pozostawić wszystkim powracającym do rolnictwa indywidualnego uprawienia socjalne nabyte w czasie pracy poza rolnictwem.

22. Wliczanie poprzedniego okresu zatrudnienia do okresu pracy, od którego zależy zdobycie lub utrzymanie uprawnień pracowniczych nie powinno być obwarowane żadnymi warunkami. Jedynie jeśli chodzi o uprawienia związane ze szczególnymi warunkami pracy, które niewystępowały w poprzednim zakładzie pracy, można by wliczać z pewnymi ograniczeniami, np. w potowie jego wymiaru.

Poruszone zostały tylko niektóre środki zabezpieczenia socjalnego. Jest to problematyka na tyle ważna dla Związku, że jak najszybciej powinien być opracowany całościowo.

wy program. Wymaga również opracowania całościowy bilans siły roboczej, uwzględniający prognozę podaży na najbliższe lata, obecną strukturę zatrudnienia i strukturę pożądaną - którą zamierza się osiągnąć. Ponieważ zatrudnienie jest wielkością wtórną, opracowanie takiego bilansu jest uzależnione od programu stabilizacji i rekonstrukcji. Niezbędne jest opracowanie programu przekwalifikowania zawodowego, jak też programu zabezpieczającego rzeczywisty rozwój rolnictwa, usług i rzemiosła, jak również infrastruktury. Należy także zabezpieczyć zmianę roli i funkcji terenowych organów administracji, skierowując ich działalność na pomoc ludziom poszukującym pracy /orientacja i poradnictwo zawodowe, organizowanie szkolenia kursowego, oddziaływanie na rozwój nowych form pracy chałupniczej itp./.

Powstaje pytanie: czy tego rodzaju całościowa koncepcja zmian w zatrudnieniu nie powinna być ujęta w jednym akcie prawnym /Ustawa o zatrudnieniu?, który powstałby w porozumieniu nie tylko między różnymi departamentami MPPiSS ale również innymi resortami, zamiast tego by opracowywać wiele różnych projektów uchwał nie spójnych między sobą i nie dających obrazu całości. Wtedy też może wreszcie w sposób jednolity traktowano-by różne grupy pracowników, kończąc z dzieleniem ich na uprzywilejowanych i innych.

Z a ł a c z n i k 1

Srodki zapobiegające bezrobociu według opinii członków Solidarności /w większości przedstawiciele zakładów pracy/:

1. wypłacanie zasiłków wychowawczych matkom dzieci do lat trzech, objęcie zasiłkami możliwie największej liczby kobiet; wys. zasiłku - minimalna płaca, z ewentualnym zmniejszeniem w miarę wzrostu dochodu na członka rodziny /70%, 50%/,
2. wcześniejsze przejście na emeryturę, wprowadzone nie selektywnie jak proponuje MPPiSS, ale dla całości gospodarki, po 35 latach pracy dla mężczyzn i 30 dla kobiet umożliwienie przejścia na emeryturę bez względu na wiek; zagwarantowanie możliwości podejmowania pracy w niepełnym wymiarze godzin,
3. udzielanie bezpłatnych urlopów, także dłuższych - do 3 lat; wydawanie zezwoleń na wyjazdy w ramach urlopów; podejmowanie okresowo innej pracy; zezwolenie na wyjazdy młodzieży, zwłaszcza kończące szkoły wyższe, dla której nie ma odpowiedniej pracy /w związku z tym postulat zmiany Uchwały o planowym zatrudnieniu absolwentów szkół wyższych z 1964 r/,
4. inicjowanie produkcji ubocznej w zakładach pracy, również takiej, która nie jest bezpośrednio związana z profilem zakładu.
5. tworzenie spółdzielni robotniczych poza obecną biurokratyzowaną strukturą spółdzielni,
6. skracanie do sześciu godzin dziennie pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia,
7. wprowadzenie po 20 latach pracy w ciężkich warunkach /np. w przemyśle chemicznym/ urlopu płatnego lub częściowo płatnego,
8. szkolenie wewnątrzzakładowe i przesuwanie pracowników na stanowiska najbardziej potrzebne w zakładzie pracy, przy zachowaniu średniego wynagrodzenia na stanowisku poprzednim,
9. wykorzystanie prasy związkowej a także gazetek zakładowych na informację o różnych możliwościach pracy, również poza gospodarką społeczną,
10. skrócenie czasu pracy w handlu, a także uelastycznienie godzin sprzedawców, umożliwienie w znacznie większym niż dotychczas stopniu pracy w niepełnym wymiarze czasu,
11. skracanie czasu pracy, nawet przy obniżeniu zarobków, wykorzystywanie wolnego czasu na podnoszenie kwalifikacji zawodowych i zdobywanie wiedzy /np. na uniwersytetach związkowych oraz także na stacjonarnych studiach uniwersyteckich i politechnicznych/,
12. przechodzenie na 5-cio brygadowy system pracy,
13. likwidacja nocnej zmiany wszędzie tam gdzie pracują kobiety,
14. krótkie bezpłatne urlopy dla całej załogi łącznie z administracją.

J. Dulakowa (OPSZ)

"Po Bydgoszczy - sytuacja kryzysowa w opinii członków Związku "Solidarność".

W drugiej połowie marca Polska przeżyła kolejny okres napięcia. Konflikty między władzami partyjnymi i państwowymi a NSZZ "Solidarność" osiągnęły punkt kulminacyjny po brutalnej interwencji służb porządkowych MO i SB w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej. Trzy osoby ciężko poszkodowane /przewodniczący MKZ w Bydgoszczy, członek MKZ i radny z ramienia ZSL/ znalazły się w szpitalu. Stało się jasne, że Związek powinien zająć stanowisko, które zmusi władzę do rzetelnego zajęcia się realizacją wcześniej podpisanych porozumień i podjęcia dalszych kroków w kierunku wprowadzenia reform oraz będzie skutecznym dowodem siły Związku.

W trakcie wydarzeń i negocjacji wyłonionej Komisji "Solidarności" z władzą i nie było czasu na zapamiętanie się z

opinią członków Związku. Tak się złożyło, że nawet Komisja Krajowa nie była na bieżąco informowana o rezultatach rozmów. Po podpisaniu porozumienia było ono krytykowane zarówno ze względu na treść /niejasna, zbyt nieustępstwa, jak i na formę prowadzenia rozmów. Dyskutanci, którzy zabierali na ten temat głos na posiedzeniu KKP, reprezentujący zupełnie różne stanowiska, wszyscy zgodnie twierdzili, że większość członków Związku podziela ich zdanie. Kilka dni po podpisaniu porozumień przygotowaliśmy w Ośrodku Badań Społecznych Regionu Środkowo-Wschodniego "Solidarności" z siedzibą w Lublinie ankietę na temat przebiegu wydarzeń i oceny podjętych decyzji. Mimo, że ex post, uznaliśmy, że warto się dowiedzieć co faktycznie myślał związkowiec. Respondentów dobraliśmy drogą losową. Kwestionariusz ankiety otrzymał każdy dwusetyny związkowiec /zgodnie z listą rejestracji w MKZ poszczególnych zakładów/.

Zgodnie z wymogami statystyki próba mogła być nawet o połowę mniejsza, ale zakładaliśmy, że ankiety mogą być także źle wypełnione, że duża część z nich nie będzie nadawała się do analizy /ankieta była "samozwrotna", nie korzystaliśmy z wykwalifikowanych ankietów/. Zakładaliśmy także że dane w rejestrze mogą być niezbyt dokładne. Wprawdzie Region Środkowo-Wschodni był w przededniu Zjazdu Wyborczego, ale przecież zmiana są na porządku dziennym. Otrzymałymi 365 ankiet /ponad 70%/. Ankiety były wypełnione bardzo starannie. Tylko w przypadku jednego pytania dotyczącego stosunku rządu i "Solidarności" do podpisanych porozumień nie odpowiedziało 19,2% respondentów. Przyczyną był niewyraźnie sformułowany numer pytania, tak że część odpowiadających sądziła, że są to uzasadnienia do odpowiedzi "nie wiem" w poprzednim pytaniu /która była wybierana bardzo rzadko/ i w ogóle nie czytała pytania. Przyjęłam, że nieuwaga nie jest zależna od poglądów i w tym przypadku obliczyłam odsetki odpowiedzi w stosunku do liczby osób, które odpowiedziały na to pytanie. Łatwo zresztą przeliczyć w stosunku do wszystkich biorących udział w ankiecie.

Zwroty ankiet niewypełnionych były dość liczne, ale rzadko wynikały z odmowy odpowiedzi i zazwyczaj dotyczyły przypadków losowych, urlopy macierzyńskie, dłuższe urlopy zdrowotne, wreszcie złych danych w rejestrze MKZ. Dlatego też otrzymane wyniki można uznać za reprezentatywne dla członków Związku zatrudnionych w lubelskich zakładach pracy.

Na zwrot ankiet wyznaczaliśmy dwa tygodnie. Oddzielnie obliczyłam wyniki 180 ankiet, które zwrócono w pierwszych dniach, kiedy pamięć o wydarzeniach była jeszcze bardzo wyraźna. W tekście zwrócę uwagę na różnice w odpowiedziach tych pierwszych respondentów w porównaniu z wynikami dla całej badanej próby.

Ankieta dotyczyła oceny przyczyn wydarzeń w Bydgoszczy, oceny decyzji KKP w sprawie podjęcia rozmów, oceny wyników negocjacji i decyzji KKP odwołującej strajk generalny. Prócz tych pytań zadaliśmy jeszcze dwa. W pierwszym zapytaliśmy, czy obydwie strony, które podpisały porozumienie są w równym stopniu zdecydowane je realizować. Drugie, moim zdaniem ważniejsze, dotyczyło strategii Związku wobec władz. Odpowiedzi na te pytania mogą być wykorzystywane w decyzjach władz związkowych. Odpowiedzi dotyczące przebiegu konfliktu Bydgoskiego świadczą o stopniu zaufania wobec władz związkowych, o poparciu lub braku poparcia dla różnych taktyk związku, o skłonności związkowców do ryzyka, wobec czego też mogą się przydać w dalszych pracach Związku.

Każde pytanie poprzedziliśmy krótkim wstępem, w którym przypominaliśmy przebieg wydarzeń starając się nie sugerować odpowiedzi.

Przyczyny konfliktu.

Pierwsze pytanie dotyczyło przyczyn wydarzeń w Bydgoszczy. Pisaliśmy: "W różnych środowiskach kraju, pojawiły się różne interpretacje zająć, a wyniki prac Komisji Rządowej nie usunęły wszystkich wątpliwości. Prosimy podkreślić, z którą z poniższych opinii Pan/i się zgadza, jeśli trudno się zdecydować na jedną, prosimy podkreślić kilka, zamierzając, która jest najbliższa Pana/i/ poglądom".

1. "wydarzenia były spowodowane przez władze centralne, w gruncie rzeczy niechętnie "Solidarności" - 20,9%.
 2. "wydarzenia były spowodowane przez pewne grupy we władzach centralnych, niechętnie Solidarności i programowi odnowy realizowanemu przez rząd Generała Jaruzelskiego" - 66,8%.
 3. "wydarzenia były skutkiem nieodpowiedniego zachowania władz lokalnych, które niepotrzebnie wezwały siły porządkowe" - 53,1%.
 4. "wydarzenia były spowodowane zachowaniem przedstawicieli "Solidarności" stawiających opór siłom porządkowym i prowokującym je do ostrych środków" - 2,5%.
 5. "wydarzenia były prowokacją skrajnych grup w "Solidarności" dążących do wzniecenia niepokoju w Polsce - 4,4%. 6,8% nie miało własnego zdania na temat przyczyn wypadków.
- Z zestawienia wynika, że wielu odpowiadających podawało kilka możliwości. Nie zawsze byli oni w stanie wybrać jedną z możliwości, którą uważaliby za najważniejszą. Oprócz podanych wyników dodatkowo policzyliśmy, tych którzy podkreślili tylko jedną odpowiedź.

wnioski, które wynikają z przytoczonych danych są następujące: Po pierwsze - członkowie NSZZ "Solidarność" zgodnie stwierdzają, że winę za zajścia ponoszą władze. Tylko 0,3% sądzi, że winę ponoszą tylko radykalni działacze "Solidarności". Jeżeli dodamy wszystkich tych, którzy widzą winę lub współwinę członków "Solidarności", oraz tych którzy w ogóle nie wypowiedzieli się, to okaże się, że zdaniem 86% wina leży tylko i wyłącznie po stronie władz.

Zdecydowana mniejszość byłaby skłonna obarczyć odpowiedzialnością rząd Generała Jaruzelskiego /4,7% uważa, że winien jest tylko i wyłącznie rząd, 16,2% przypisuje mu współodpowiedzialność - ci często wymieniają nazwisko wicepremiera Macha/. Większość szukałaby sprawców zająć wśród osób przeciwnych odnowie a zajmujących ważne pozycje we władzach centralnych /24,9% przypisywałoby im wyłączną odpowiedzialność, a 41,9% współodpowiedzialność/. Nazwiska nie pojawiają się, natomiast jeden z respondentów pisze "pojęcie twardogłowych określone przez Bratkowskiego jeszcze chyba dość długo będzie aktualne".

Jak należało zareagować?

Przypomnijmy, że po długiej dyskusji nad możliwymi strategiami i taktyką Związku, KKP podjęła decyzję o podjęciu rozmów z rządem, zapowiadając przy braku pozytywnych rezultatów tych rozmów 4-godzinny strajk ostrzegawczy na piątek 27.03., a na wtorek 31.03 strajk generalny. Zapytaliśmy się, za którym rozwiązaniem respondenci głosowaliby. Odpowiedzi były następujące: rozmowy z rządem z groźbą strajku /tak jak KKP/ - 72,9%; strajk generalny i prowadzenie rozmów w czasie strajku - 13,7%; rozmowy z rządem bez zapowiedzi strajku - 8,5%; 1,6% przedłożyłoby inną propozycję, 3,3% nie podało żadnej odpowiedzi. Odsetek zgadzających się z Komisją Krajową w pierwszej partii ankiet był jeszcze wyższy i wynosił 75,5%, natomiast mniej decydowało się na podjęcie strajku generalnego. Wszystkie osoby, które proponowały inne rozwiązania podjęłyby rozmowy bez strajku i dopiero w razie niepowodzenia w rokowaniach podjęłyby strajk. Oto przykładowe uzasadnienie: "wyzaczyłbym termin, w którym należałoby przeprowadzić rozmowy. W wypadku braku rozstrzygnięcia zagroziłbym strajkiem. Chodzi mi o prowadzenie rozmów nie pod presją, obojętnie z której strony". Prawdopodobnie wielu z tych, którzy podjęliby rozmowy bez zapowiedzi strajku też byłoby skłonnych podjąć strajk, o ile rozmowy nie dałyby rezultatów.

Ocena wyników rozmów z władzami

W dniu 30.03. Komisja powołana do przeprowadzenia rozmów z Komisją Rządową podpisała kompromisowe porozumienie i zawiesiła strajk generalny. Lech Wałęsa powiedział przed kamerami telewizji, że osiągnięte wyniki są satysfakcjonujące w 70%. Zapytaliśmy respondentów, czy gdyby to zależało od nich przyjęliby wyniki negocjacji. Wymieniliśmy 5 zagadnień o których dyskutowano, a każdy z odpowiadających miał ocenić, czy w danym punkcie zgodziłby się z rezultatami, czy zgodziłby się z zastrzeżeniami, czy też odrzuciłby je. Sądziłiśmy, że wiele osób nie pamięta, do jakich ustaleń strony doszły i dlatego dodaliśmy odpowiedź: "nie znam treści porozumień". Oto otrzymane wyniki

	I	II	III	IV	V
1. ocena wydarzeń w Bydgoszczy	34,2	43,0	11,1	8,1	1,5
2. gwarancje dla działalności NSZZ "Solidarność"	54,2	25,8	7,1	6,0	5,8
3. cofnięcie uchwały o zasadach odpłatności za strajki /tzw. anty-strajkowej/	41,9	17,3	21,9	11,8	5,0
4. prawo rolników do powołania Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych niezależnego od kółek roln.	61,6	16,7	10,3	4,5	4,8
5. wolność posiadania i głoszenia przekonań politycznych	55,1	19,5	12,9	7,9	2,5
	dane w procentach				

Legenda:

- I - tak
- II - tak, z zastrzeżeniami
- III - nie
- IV - nie znam porozumień
- V - brak odpowiedzi

Kilka osób /2,1%/ nie udzieliło odpowiedzi na żadne z zadanych pytań. Okazało się, że większość osób na tyle zna rezultaty rozmów, że jest w stanie je ocenić, najmniej znane były ustalenia w sprawie odpłatności za udział w strajku.

Wydaje się, iż można odpowiedzi ocenić z dwóch punktów widzenia. Jeden dotyczy odsetka odpowiedzi zgadzających się bez zastrzeżenia z ustaleniami negocjacji. Drugi - odsetek tych, dla których wyniki rozmów są nie do przyjęcia. Przy zastosowaniu każdego z tych kryteriów inna jest kolejność pozytywnej oceny poszczególnych spraw, inne punkty negocjacji zostaną uznane za sukces związku. Najwięcej pozytywnych ocen dotyczy wyników negocjacji w sprawie powołania Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych, najmniej w sprawie oceny wydarzeń w Bydgoszczy. Jeżeli weźmiemy pod uwagę drugie kryterium, to okaże się, że najgorzej ocenione zostały wyniki rozmów w sprawie tzw. ustawy antystrajkowej, aż 21,9% odrzuciło osiągnięte wyniki podczas gdy zdecydowanych przeciwników tego co osiągnięto w "sprawie bydgoskiej" jest o połowę mniej, bo 11,1%. Najlepiej oceniane są wyniki w sprawie Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych - zdecydowanie krytycznie ustosunkowuje się do nich tylko 4,4%. Na wyniki ankiet niewątpliwie miały wpływ wydarzenia, jakie zaszły między podpisaniem porozumienia a przeprowadzeniem ankiety. Do drugiej połowy kwietnia, kiedy przeprowadzaliśmy ankietę, sprawy rolników indywidualnych posunęły się dość daleko, czego nie można powiedzieć o innych punktach. To, co działo się już w czasie przeprowadzania badań nie miało większego wpływu na odpowiedzi. Różnice między wcześniej obliczonymi ankietami a całością wynoszą nie więcej niż 2% przy czym zmniejszyła się liczba pozytywnych odpowiedzi w sprawie odpłatności za okres strajku oraz prawa do głoszenia własnych przekonań politycznych. Rozmowy są zawsze pewnym kompromisem, nie zawsze jedna strona może być całkowicie zadowolona z otrzymanych rezultatów. Średnio wyniki przyjęłoby 73,9% ankietowanych, przynajmniej jako punkt wyjścia do dalszych negocjacji. Czy należało odwołać strajk?

W dniu 31.03. KKP zatwierdziła wyniki negocjacji odwołując strajk. Naszych respondentów zapytaliśmy, czy gdyby byli członkami KKP głosowaliby tak samo. Wyniki były następujące:

1. tak - 96,5%; 2. nie - 1,9%; 3. nie wiem - 0,8%. Trzy osoby, tzn. 0,8% nie udzieliły żadnej odpowiedzi. Zgoda na odwołanie strajku była więc powszechna. Z poprzecznego pytania można było przewidzieć, że związkowcy będą popierali decyzję KKP, jeśli większość zgodziła się z wynikami negocjacji. Okazało się jednak, że nawet te osoby, które zdecydowanie odrzucały rezultaty, przyjęłyby pozytywnie odwołanie strajku. Jeden z nielicznych przeciwników tej decyzji napisał: "właściwie nic nie zostało załatwione, jako działacze "Solidarności" w dalszym ciągu nie mam gwarancji bezpieczeństwa. Nie można porywać do walki 10 mln osób, a później ustąpić".

W ankiecie podaliśmy 4 uzasadnienia decyzji odwołania strajku. Odpowiadający mogli podkreślić jedno lub kilka lub podać swoje własne. 1 - "uważam, że wyniki rozmów był zadawalające, rząd poszedł na ustępstwa na jakie pozwalały mu kompetencje". Tę odpowiedź wybrało 12,3%. 2 - "wprawdzie wyniki rozmów są niezupełnie zgodne z oczekiwaniami ale ekonomiczne i społeczne skutki strajku byłyby zbyt duże". Ten punkt podkreśliło 44,4%. 3 - "wprawdzie wyniki rozmów są niezadawalające, ale należało je zaakceptować ze względu na istniejące zagrożenie bytu państwa polskiego". Ta odpowiedź była wybierana najczęściej. Podkreśliło ją 55,9%, niektórzy dodawali, że interwencja narażałaby nie tylko istnienie państwa polskiego, ale również pokoju na świecie. Przekonanie o groźbie interwencji wyraźnie zmniejszyło się wraz z upływem czasu między podpisaniem porozumienia, a wypełnianiem ankiety. W ankietach, które dotarły do OBS najwcześniejsze niebezpieczeństwo to podkreśla aż 68,1%. 4 - "wprawdzie wyniki rozmów były niesatysfakcjonujące, ale należało je zaakceptować ze względu na konieczność zachowania jedności Związku". 17,0% respondentów wybrało taką możliwość. W ankietach nie było dodatkowych uzasadnień, w których zwrócono by uwagę na inne, istotnie nowe aspekty wydarzenia.

Strategia Związku wobec władz

Dwa ostatnie pytania dotyczyły stosunków NSZZ "Solidarność" i władz państwowych. Chcieliśmy poznać opinię członków na temat możliwości realizacji podpisanych porozumień ich wiary /lub jej braku/, w dobrą wolę obu stron. Zapytaliśmy, czy obydwie strony, które podpisały porozumienie są w równym stopniu zdecydowane je realizować. Badani udzieliłi następujących odpowiedzi: "tak, będą w równym stopniu starać się je realizować" - 17,6%; "bardziej "Solidarność" - 71,9%; "bardziej strona rządowa" - 0,7%; "nie wiem" - 8,8%; "sądzę, że będzie inaczej" - 1,0%.

Z danych wynika, że związkowcy nie mają zaufania do władz państwowych, nie wierzą w dobrą wolę i chęć realizowania porozumień. Dodatkowe uzasadnienia i komentarze pozwalają lepiej sformułować opinie związkowców. Osoba wybierająca odpowiedź I pisze: "obawiam się jednak o obiektywizm oceny realizacji porozumień przez strony przeciwne", a druga dodaje: "co nie znaczy, że wszystko będzie po myśli "Solidarności", w toku realizacji porozumienia mogą wyniknąć różnice poglądów".

Czasami podkreślano odpowiedź 1, wyraźnie zaznaczając, że jest to postawa "życzeniowa" - "myślę, że rząd zrozumie racje społeczeństwa i zajmie właściwą postawę w negocjacjach z przedstawicielami klasy robotniczej".

Większość odpowiadających nie dowierza stronie rządowej. Oto podawane uzasadnienia - "z doświadczenia wiemy, że strona rządowa nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań, tak będzie i tym razem". "Rząd pod naciskiem zawarł porozumienia. Sam nic nie zrobi i choć "Solidarność" będzie realizowała porozumienia, jednostronność ta na nic się nie przyda". "Jest obawa, że są to nowe obietniczki ze strony rządowej, a po kilku latach wróci się do normalności". A oto uwaga osoby, która odrzuciłaby wyniki porozumienia: "Wyników rozmów nie akceptuję. Rząd nie wypełni zobowiązań, gdyż konkretnie nie jest do żadnych zobowiązań zobligowany porozumieniem".

Ci, którzy dali odpowiedź "trudno mi powiedzieć" i "sądzę że będzie inaczej" stwierdzali: "nadzieje na realizację umowy społecznej mogą być po przyjęciu autentycznych programów działania przez odnowiony rząd, po wyborach w "Solidarności" i "po zjeździe PZPR". "Dużo jest punktów niewyjaśnionych. Trzeba dużo dobrej woli z obu stron, żeby uniknąć spięć. Dotychczas bardziej opornie idzie to stronie rządowej". "Jeśli dalej osoby nieodpowiedzialne będą odgrywały jedną z głównych ról w PZPR, to realizacja porozumień będzie kulała, aż do momentu oczekiwanej z ich strony interwencji z zewnątrz".

Wyniki badań są zbieżne z wynikami otrzymywanymi w innych Ośrodkach Badań Społecznych, jak i w badaniach ogólnopolskich prowadzonych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych przy PRITV, czy Instytut Filozofii i Socjologii PAN. Wyniki badań świadczą, że społeczeństwo ma niewielkie zaufanie do władz państwowych /do rządu gen. Jaruzelskiego trochę większe niż do poprzednich/. Gdyby nawet członkowie "Solidarności" byli bardziej krytyczni niż społeczeństwo jako całość /świadczą o tym dane IPIS PAN/, to trudno byłoby dziwić się, biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia jeśli chodzi o wywiązywanie się rządu z podpisanych umów i porozumień.

Ostatnie pytanie dotyczyło bezpośrednio strategii Związku wobec władz. Jak powinien postępować Związek Zawodowy "Solidarność", żeby doprowadzić do realizacji dotychczas podpisanych porozumień. Pytanie jest ważne, jeśli weźmiemy pod uwagę, że chodzi o partnera Związku, do którego nie ma się całkowitego zaufania, któremu się nie wierzy.

Przedstawiliśmy 4 strategie i poprosiliśmy o podkreślenie tych, które odpowiadający uzna za właściwe:

1. "w miarę możliwości nie dopuszczać do strajków, wpływać na poprawę wydajności i organizacji pracy" - 58,1%;
2. "informować społeczeństwo o postępach w realizacji porozumień, wskazywać co i kto w tym przeszkadza" - 88,8%;
3. "stosować stały nacisk na rząd, z groźbą strajku, o ile porozumienia nie będą realizowane zgodnie z ustalonym harmonogramem" - 45,2%;
4. "szukać sprzymierzeńców wśród osób i grup we władzach państwowych i PZPR, podejmować wspólne z nimi działania" - 43,6%.

Odpowiadający mogli zaproponować inne metody i niektórzy z tej sposobności korzystali.

Zdaniem zdecydowanej większości związkowców środkiem najważniejszym jest dobra informacja. Z innych sondaży wiemy że dostęp do informacji nie jest wystarczający. Członkowie Związku nie mają zaufania do środków masowego przekazu, a wiadomości przekazywane przez prasę związkową są zwykle spóźnione i nie docierają do wszystkich członków Związku. Brak informacji utrudnia ocenę sytuacji, a nawet ustosunkowanie się do decyzji podejmowanych przez władze Związku. Ciekawe, że na 2 miejscu znalazła się odpowiedź mówiąca o konieczności wpływu na poprawę jakości i organizacji pracy w zakładach. Związek "Solidarność" nie aspiruje do roli organizatora pracy i procesu produkcyjnego, nie chce wyręczać administracji zakładowych. Zadania Związku miały ograniczać się głównie do kontroli. Odpowiedź w ankiecie była sformułowana tak, że wydawało się, iż respondenci postrzegają ją jako jedno z haseł oficjalnej propagandy. Tym bardziej wyniki zasługują na uwagę. Respondentom chodzi przede wszystkim o zmianę stosunku do pracy, "szukać rezerw, które doprowadzą do poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej". Tkwią one tylko w błędnej strukturze i organizacji naszej gospodarki, ale i w ludziach. Nawet najmniejsza zmiana mentalności Polaków może przynieść ogromne korzyści".

Respondenci często wybierali kilka z zaproponowanych możliwości. Rzadko jednak wybierano równocześnie odpowiedź 3 i 4. Wybór jednej z tych propozycji jest dowodem, że wśród związkowców istnieją 2 sposoby widzenia władz i stosunku do nich.

Zgodnie z pierwszym władze należy traktować jako pewien monolit, który zmienia się raczej pod wpływem nacisku a nie racji merytorycznych.

Dруга koncepcja zakłada, że władze nie tworzą monolitu, a przynajmniej trzeba starać się, żeby takiego monolitu nie tworzyły. Należy zatem popierać tych, na których można liczyć w procesie przemian. Pisałam, że związkowcy mają mało zaufania do przedstawicieli władz. Ten brak zaufania widoczny jest również w odpowiedzi na omawiane pytanie. "Należy zachować szczególną ostrożność ponieważ mogą to

być osoby podstawione" - twierdzi jedna z osób podkreślająca, że należy szukać sprzymierzeńców. Inni dodają, że trzeba szukać "prawdziwych" sprzymierzeńców, starannie unikając "fałszywych". Wielu natomiast konkretyzuje jak miałyby te wspólne działania wyglądać. "Podjąć działania parlamentarne z chętnymi "Solidarności" posłami na Sejm. Wywierać nacisk na posłów niechętnych i rozliczać ich na spotkaniach z wyborcami z działalności. Pytać, czy działali zgodnie z wolą wyborców". "Aktywizować członków PZPR /zwłaszcza będących członkami "Solidarności"/ by korzystając ze statutu partii wpływać na działalność instancji partyjnych, by te działały zgodnie z interesem społeczeństwa i kraju". "Nacisk na Sejm PRL przez organizację spotkań wyborców z posłami by reprezentowali na forum Sejmu stanowisko wyborców. Spotkania z posłami powinien organizować MKZ. Powinny one kończyć się podjęciem uchwały, którą poseł byłby zobowiązany przedstawić w Sejmie i dążyć do jej realizacji".

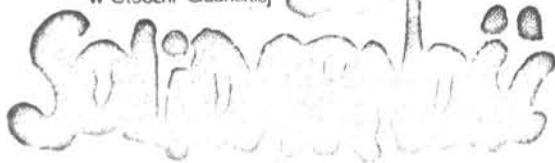
Podane przykłady współpracy z rządem i PZPR nie przedstawiają wspólnej koncepcji. Mamy tutaj zarówno postulaty nacisków na osoby posiadające władzę, niezależnie od poglądów tych osób, jak i aktywizację tych, których poglądy są bliskie stanowisku Związku "Solidarność".

Nie wiemy, czy respondenci byłoby zgodni co do form i zasad oddziaływania. Widać jednak, że członkowie Związku chcieliby mieć władze państwowe do których można mieć zaufanie, o których można byłoby powiedzieć; że są to "nasza władza". Na razie osób tak myślących jest mniejszość. Jest ona jednak tak duża, że warto zastanowić się i przedyskutować różne koncepcje strategii Związku wobec władz, czy Związek powinien mieć wpływ na obsadzanie stanowisk, a jeśli tak, to w jaki sposób i pod jakimi warunkami. Analizując wyniki badań opinii związkowców można powiedzieć; czy władze Związku postępowały zgodnie z odczuciami jego członków. Badania takie nie zastąpią demokratycznego podejmowania decyzji, ponieważ chodzi nie tylko o to by były to decyzje zgodne z oczekiwaniami członków, ale także o to, żeby mieli oni wpływ na decyzje. Badania uzupełniają demokrację związkową. W sytuacji, kiedy wiemy co faktycznie myślą ludzie oraz potrafimy powiedzieć jak często są poszczególne opinie, łatwiej argumentować w rozmowach z władzami państwowymi, łatwiej wiedzieć na jakie poparcie można liczyć, łatwiej też podejmować dalsze decyzje.

Nina Kraśko
(OBS - Lublin)

Nr 1 wydano 23 Sierpnia 1980
w S. o. c. ni Gdańskiej

27 maja 1981



Biuro MKZ NSZZ Solidarność z siedzibą w Gdańsku

Nr 18/48

Gdańsk,

PODSUMOWANIE DYSKUSJI

GRUBA - GROZOWA

Dyskusję oceniam jako pożyteczną i ciekawą. W jej trakcie wyłonili się następujące problemy:

1. Czy taktyka związku powinna być tajna, czy jawna i czy należy nad nią dyskutować?

Zarysowały się dwa skrajne stanowiska:

a/ - taktyka powinna być tajna, ustalana przez ściśle kierownictwo Związku,

b/ - taktyka powinna być uchwalana przez ogół członków Związku.

Taktyka ściśle tajna jest nierealna - byłaby to taktyka tajna nie dla władz, a dla ogółu członków. Jest przy tym niebezpieczna dla Związku, ze względu na możliwość manipulacji. Ponadto, cały Związek - nie tylko kierownictwo - musi prowadzić jakąś politykę wobec władz. Wymianę poglądów na temat taktyki uważam za pożyteczną, gdyż przyczynia się do podniesienia samoświadomości Związku. Natomiast uchwalenie założeń taktycznych byłoby bardzo trudne i nie jest konieczne. Kontrola realizacji takiej uchwały byłaby praktycznie niemożliwa. Taka uchwała musiałaby być też stale aktualizowana.

2. Czy nieuczciwość partnera zwalnia nas z obowiązku prowadzenia taktyki uczciwej?

Część dyskutantów podkreślała potrzebę zachowania w taktyce norm etycznych.

Inni twierdzili, że w taktyce liczy się nie moralność a skuteczność. Jestem za taktyką uczciwą, nie tylko ze względu na nakaz moralny, ale również dlatego, że jest to jedyna skuteczna taktyka, którą możemy prowadzić. To obli cze, które Związek pokazuje władzom jest tym samym, które widzi ogół jego członków. Nie można prowadzić nieuczciwej taktyki wobec władz i równocześnie nie oszukiwać ludzi, nie manipulować ich emocjami. Posłużę się ostatnim przykładem. Gdyby przywódcy z góry zdecydowali, że strajk generalny jest zbyt niebezpieczny i mimo to ogłosili gotowość strajkową ze względów taktycznych, to nie mogliby równocześnie powiedzieć ludziom - "nie przejmujcie się, nie traćcie zdrowia, czasu i energii, chcemy tylko postraszyc władze". Nie można więc wykonywać manewrów pozorowanych całym wielomilionowym Związkiem. Nawet jeśli ktoś uważa, że wobec członków Związku uczciwość nie obowiązuje, to może się to udać raz czy dwa. Jeśli ludzie się w tym zorientują Związek nie będzie zdolny do żadnych skutecznych działań.

3. Jaki generalnie powinien być nasz stosunek do władz? Aktualny jest problem stosunku Związku do zmian w PZPR.

Wyodrębniły się tu dwa stanowiska:

a/ - władzę traktować jako monolit,

b/ - prowadzić taktykę elastyczną wobec różnych instytucji władzy, w tym wobec reformującej się PZPR.

Doc. L. Buczałowski, który jest zwolennikiem drugiego stanowiska proponował ponadto odrębnie zastanowić się nad taktyką wobec organizacji społecznych. Sądzą, że istota sporu leży tu chyba w różnym stosunku do systemu władzy jako całości. Ci, którzy traktują władzę jako monolit uważają nasz system za totalny i nie mają zaufania do żadnego oblicza, które władza pokazuje społeczeństwu - czy to w postaci reformującej się partii, niezależnych i samorządnych związków branżowych lub bardziej ludzkiej rozsądnej administracji gospodarczej i państwowej. Reprezentanci drugiego poglądu uważają, że szereg instytucji stanowiących o naszym systemie demokratyzują się, a zatem nasz stosunek do nich powinien się zmieniać. Można znaleźć wiele argumentów na poparcie obu tez, ale moim zdaniem nie to jest istotne, który punkt widzenia przyjmie.

Najważniejsze, czy potrafimy zachować niezależność Związku. Wymaga to traktowania każdego partnera jako strony, wymaga świadomości, że jesteśmy organizacją odrębną i że musimy mieć jasne i jednoznaczne własne stanowisko w każdej sprawie. Partia powinna być partnerem. Stanowiska stron mogą być sprzeczne lub różniące, a nawet w pewnych sprawach identyczne, ale partner może zachowywać się wobec nas wrogie lub przyjaźniście, to musimy utrzymać status strony i bronić się przed osłabianiem przez system. To niebezpieczeństwo jest tym większe im bardziej demokratyczne i pluralistyczne będzie otoczenie, w którym

Związek działa. Dlatego Związek jest zainteresowany we wszystkich demokratycznych przemianach zachodzących w organizacjach społecznych i politycznych. Związek musi popierać oddolne inicjatywy obywatelskie, jak np. ochrona środowiska naturalnego, obrona dziecka, sprawa warunków w więzieniach itp. Niezależnie od tego, że inicjatywy te mają szlachetne i pożądane społecznie cele, to przez sam fakt ich powstania wzmacniają pozycję Związku i ułatwiają jego działanie. Dlatego też, za jedno z najważniejszych zadań Związku uważam w najbliższym czasie poparcie dążeń społeczeństwa do przeprowadzenia demokratycznych wyborów do rad narodowych, różnego typu samorządów i sejmów. Pozwoliłoby to Związkowi przestać pełnić funkcje zastępcze i skupić się na swoich sprawach.

4. Jaki jest obecnie stosunek Związku do strajków? Przeważił pogląd, że Związek jako całość w najbliższym czasie nie powinien strajkować. Wielu dyskutantów obawia się również pozostawienia wolnej ręki w proklamowaniu strajków przez Zarządy Regionalne czy Komisje Zakładowe. Podzielał te obawy tylko częściowo, choć oczywiście zgadzam się z tym, że każdy strajk powinien być uzgodniony z władzami zwierzchnimi Związku. Sądzą, że po spadku napięcia w momencie odwołania strajku generalnego, przy nie pewności co do zapłaty za strajk nie grozi nam, że statutowe prawo do strajku będzie nadużywane. Ponadto Związek zajęty jest obecnie swoimi sprawami wewnętrznymi, wybrami, dyskusją nad takimi problemami, jak: program Związku, demokracja wewnątrz Związku, funkcjonowanie jego organów, czy choćby nasza dyskusja o taktyce. Nie ma więc raczej niebezpieczeństwa wysuwania nowych roszczeń wobec władz czy pochopnego proklamowania strajków. Zawieszenie statutowych praw do strajku uważam w tej sytuacji za zbędne, a ponadto niebezpieczne - z tego powodu, że mogłoby spowodować władze do nierozważnych posunięć wymierzonych przeciw Związkowi i wywołać nowe konflikty. Musimy pamiętać, że konflikt bydgoski nastąpił w czasie zapowiedzianych "0 dni spokoju" zaaprobowanych przez ogół Związkowców. W dyskusji padły też propozycje stosowania bojkotu oraz szerokiej akcji ulotkowej jako form nacisku na władze. Proponowano też powołanie w kierownictwie Związku zespołu szybkiego reagowania na akcje władzy.

5. Jak prowadzić rozmowy z Rządem?

Większość dyskutantów jest za tym, aby rozmowy prowadzić w małych grupach wyposażonych w szerokie kompetencje. W wielu wypowiedziach podkreślano również potrzebę poparcia przywódców przez rzesze członkowskie. Zasadniczo zgadzam się z dyskutantami. Dyskusja jednak omięła problem istotny, mianowicie nie dała odpowiedzi na pytanie - kiedy pozycja grupy negocjującej i przywódców Związku wobec władz jest na tyle silna, aby rozmowy dawały pożądane rezultaty?

Moim zdaniem najkorzystniejsza sytuacja jest wtedy, gdy cały Związek wywiera silną presję - zarówno na władze, jak i na przywódców, domagając się spełnienia żądań. Negocjatorzy mogą wtedy zajmować twardsze stanowisko, czując za sobą poparcie Związku, poparcie nie dla nich lecz dla sprawy, którą chcą załatwić. Świadomość, że Związek nie cofnie się, nie zrezygnuje z żądań, nawet jeśli rozmowy nie dadzą pożądanych rezultatów, jest warunkiem powodzenia rozmów. Dlatego masowe poparcie dla przywódców po zawarciu porozumienia, które nie załatwiło kilku istotnych spraw /tak jak to się stało po konflikcie bydgoskim/ stawia ich w trudnej sytuacji i zmniejsza szanse na spełnienie żądań Związku. Jest bowiem dowodem na to, że przywódcy żądali zbyt wiele, że są bardziej radykalni niż rzesze członkowskie. Jest to oczywiście natychmiast wykorzystywane przez przeciwników Związku, a władze wyciągają z tego właściwe wnioski. Że moje stwierdzenie nie jest gołosłowne posłużę się przykładem żądań Związku dla swobody głosu poglądów, negocjowanych pod roboczym tytułem "sprawa więźniów politycznych". W tej sprawie porozumienie z 29 marca nie zawierało żadnych ustępstw Rządu i dalsze negocjacje nie przyniosły tu żadnego postępu. Podsumowując - korzystnie jest, jeśli radykalne doli wywierają nacisk na przywódców żądając osiągnięcia uzgodnionych celów Związku. Daje to przywódcom silniejszą pozycję wobec władz i zwiększa ich pole manewru w rozmowach. Uniemożliwia stosowanie przez władze nacisku psychologicznego, że naród chce spokoju, a radykalni przywódcy przez swoje nieumiarkowane żądania prowadzą kraj do katastrofy. W tym właśnie sensie korzystniejsza jest pozycja "listonosza", jak to zbyt skrótkowo wyraziłam w moim pierwszym wystąpieniu. Porównanie do "listonosza Pyki" nie ma tu oczywiście żadnego sensu.

6. Jaki jest stan Związku?

Na ten temat dyskusja była najmniej owocna. Dyskutanci oceniając stan Związku poruszali przede wszystkim sprawy personalne. Ze strony Komisji Zakładowej "Techmoru" padły obraźliwe zarzuty, że obecne władze Związku opanowane są przez alkoholików, niszczących swe życie rodzinne, prowokatorów itp. Dyskutanci reprezentujący tego typu poglądy, podkreślali równocześnie potrzebę jedności Związku i na ogół dość optymistycznie oceniali zarówno stan obecny, jak i przyszłość Związku, twierdząc, że wielomilionowy Związek stanowi ogromną siłę. Z atakami personalnymi polemizować nie bode. Natomiast warto podyskutować na temat siły Związku. Wątpliwy wydaje mi się pogląd, że źródłem siły Związku jest jego jedność i wiara członków.

cd. na s. 505

cd ze s. 502

KORCZYŃSKI - 1981-1982

Poglądy i decyzje dykt. Kuberskiego i Merkera

- a/ dawać formę w sprawach mało istotnych np. zwiększyć możliwości budowy kościołów, zwracać się za remonty, w niektórych przypadkach zwracać budżetki pokój-kościoła klasztorne/ przejęte przez administrację.
- b/ podkreślać tyralizy stosunek Episkopatu do ZRR, możliwości bliższej współpracy. Wykorzystać w tym celu w PR i TV wystąpienia członków Episkopatu /Djaka Świętego/, donosić do publikacji i dystrybucji książki /filmy, audyosje/ wskazujące na rolę Cjca Świętego w utrzymaniu pokoju, dyskretnie podkreślać zgodność Jego poglądów z poglądami ZRR.
- c/ dążyć do uspokojenia kraju poprzez oddziaływanie Kościoła, "można liczyć na poparcie części biskupów i księży bliskich socjalizmowi"
- d/ Wykorzystać szeroko "PAX", Stowarzyszenie Chrześcijańskie - postać Morawskiego, Kili, a nawet postać Zabłockiego. Dawać pewne lusy postom katolikom w Sejmie, a także lansować wypowiedzi Ondrowskiego, którego można by pozytywnie wykorzystać - w odpowiednim kontekście dla ZRR. Reaktywować rządową Komisję do współpracy z Episkopatem, ale skierować jej działania na zagadnienia społeczne /rodzina, dzieci, pomoc społeczna, alkoholizm itp./

Nie godzić się na:

- a/ zwiększenie nacisku katechizacji, powrót zakonów do szkół, przedskolki, zakazanie służby zdrowia, opieki społecznej. W sytuacji bez wyjścia przewlekać, dawać drobne, pojedyncze ustępstwa, nie zmieniać zasad.
- b/ nie godzić się na zwiększenie nakładu dzienników katolickich /jedynie w sytuacji bez wyjścia/: "Tygodnika Powszechnego" "Za i Przeciw", prasy "Pax-u"
- c/ utrudniać druk wydawnictw kościelnych poprzez ujawnianie trudności technicznych /drukarnie, papier itp./ nie dopuszczać do importu poprzez Kościół maszyn należ. poligrafii.
- d/ nie godzić się na dalsze rozszerzenie wystąpień Kościoła w PR i TV, w perspektywie należy silnie odciąć nabobówstwo niedzielne, termin około połowy 1981 r.
- e/ nie godzić się na współpracę /współdziałanie/ Kościoła z "Solidarnością".

"S O L I D A R N O Ś Ć"

Poglądy i decyzje dykt. M.L.N. Wydziału Administracyjnego KC ZPR, Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, Komisji Planowania Gospodarczego, Radców w Urzędzie Rady Miejskiej.

Akceptować

- a/ formalne istnienie "Solidarności"
- b/ podkreślać, że wszystkie trudności w realizacji porozumień wynikają z negatywnego nastawienia "Solidarności"
- c/ popularyzować negatywną rolę inteligencji w działalności "Solidarności", zaznaczyć od KOR, a potem przenieść negatywny pogląd w tej sprawie na doradców, intelektualistów itp.
- d/ izolować "Solidarności": pomijać ją we wszystkich poczynaniach, podkreślać rolę Świątków Brantowych.

Nie godzić się na:

- a/ prowadzenie rzeczowych rozmów z "Solidarnością" i jej doradcami-jeteli takie rozmowy muszą istnieć-przewlekać je i komplikować.
- b/ na wydanie codziennego pisma "Solidarności", utrudniać powstanie innych periodyków; traktować biuletyny powielane jako nielegalne, gromadzić materiały obciążające redaktorów takich biuletynów.
- c/ wystąpienia przedstawicieli "Solidarności" w TV, PR.
- d/ powstanie "Solidarności" na wsi. "Byłby to gwóźdź do naszej polityki rolnej, która daje pozytyw" /Kłonica/. W tym zakresie można liczyć na Gucwę..., to bliżsi ostrowek /Kłonica/.
- e/ sjednoczenie różnych ugrupowań "Solidarności" w jeden organizm

KOR i inne ugrupowania oporacyjne

Wydział Administracyjny, Wydział Zagraniczny, Wydział Propagandy KC ZPR. Wazną jednoczącą rolę informacyjną, celem której będzie umieszczenie społeczności, że są to agendy "imperializmu szachotnego". Podkreślać powiązania z odwetowami w RVM. Likwidować możliwości wydawnicze, nie dopuszczać do bliższej współpracy z Kościołem i Solidarnością. Wykorzystywać osoby żywcie socjalizmowi na przekazywanie Episkopatowi informacji, że Kościół stracił na kontaktach z KOR i innymi ugrupowaniami tego typu. Utrudniać kontakty z Zachodem /proponuje likwidacji automatycznych połączeń telefonicznych z powodu niesprawności technicznych/.

Świątki Brantowa

Popierać rozwój, lokować w nich "zasłużonych działaczy" z URZZ, nawet na pod-

rzędniejszych funkcjach /Wydział Administracyjny/. Nie dopuścić do bliższej współpracy z "Solidarnością".

Nadużywać b. działaczy itp.

- a/ uspokajać opinię publiczną, nie dopuszczać do "rozliczeń w terenie" ustaleń "Kto na paść ofiarą", zahamować dochodzenia prowadzone przez władze finansowe /była propozycja ograniczenia przechowywania dokumentacji z 5 lat do 2, za to utrudnić dochodzenia finansowe, kierować ostrze działań na inicjatywę prywatną/.
- b/ opinia KW zdecydowanie negatywna przeciwko jakiegokolwiek ingerencji władz finansowych w badanie stanu majątkowego "aktywu gospodarczego, ZPR i związkowego". W koniecznych przypadkach przenosić na emeryturę, a potem lokować w "organizacjach społecznych".
- c/ utrzymać dla tych osób specjalne zaopatrzenie, negować wystąpienia "Solidarności", Kościoła itp. dotyczące likwidacji specjalnego zaopatrzenia, przydziałów itp.

Metody działań

Wytyczne Wydziału Administracyjnego, KC ZPR, Prokuratury Generalnej, Ministerstwa Sprawiedliwości, KC, MO i MSW.

- a/ zbierać wszelkie obciążające materiały dotyczące działaczy katolickich, KOR itp. oraz "Solidarności". To samo dotyczy sympatyków wśród naukowców, pisarzy itp.
- b/ oferować przez pewnych ludzi księgom, działaczom, sympatykom itp. Kościoła, Solidarności, KOR i innych ugrupowań konkretne sumy walut /zapisywać numerzy sprzedanych, nagrywać rozmowy, w miarę potrzeby wycynać postępowania, a w razie wypadku deklaracji wycofania się z działań/.
- c/ proponować w takich samych warunkach przydziały materiałów budowlanych, działek, samochodów itp. Szczególnie przeferować to na prowincji, a w dużych miastach ponadto oferować mieszkania poza koleją. Tak samo proponować poparcie dla dzieci w przypadku przyjęcia na wyższą uczelnię.
- d/ wlewać działaczy, zwłaszcza "Solidarności" w pijatki, a następnie w dyskusje polityczne albo swantury. Potem wykorzystywać takie materiały do ich dyskwalifikacji. Powlekać i rozpisywać anonimowe "nielegalne pisma" kontrjucos Kościół, KOR, "SOLIDARNOSĆ".
- e/ popularyzować wiadomości o nadużyciach działaczy "Solidarności", KOR i Kleru rozpowszechniać świadomości /kolejki/, że brak zaopatrzenia i za to odwołania "Solidarności".
- f/ stwarzać trudności w zaopatrzeniu, nie zwalniać dostatecznej ilości towarów rynkowych, nawet jeżeli "gusia się w hurcie". Znaćyci naród i przerzucić odpowiedzialność za to na "Solidarnosc".
- g/ prowokować różne wystąpienia "Solidarności" niesorganizowane, a mało popularne wśród społeczeństwa.
- h/ kierować do "Solidarności" swoich ludzi /KG MO/ celem rozbijania organizacji od wewnątrz, stwarzanie konfliktów, utrudniać w wyborach "Solidarności" wejście do władz robotników, techników. Preferować ludzi starszych, sympatykor. działaczy dawnych związków zawodowych. To samo czynić w odniesieniu do organizacji wiejskich, studenckich, zawodowych itp.
- i/ przewlekać wydawanie nowych aktów prawnych /Ministerstwa Sprawiedliwości/, stwarzać trudności proceduralne, w przypadkach spraw sądowych działaczy "opozycji" zawlezać kary i tym samym trzymać ich pod straszeniem wznowienia sprawy.
- j/ stwarzać sytuację niepokoju /Wydział Administracyjny, KW, EP, MO/ poprzez tolerowanie wystąpień ohydliwych, zwłaszcza pikarów, doprowadzać do bicia szyb wystawowych, demolowania komunikacji, niszczenia części korespondencji, kontrolować na wyrzki /1 raz w tygodniu przypadkowo, 1 raz wszystko co wyjdzie ze skrynek/, dezorganizować sieć telefoniczną, rozsyłać wiadomości że to jest robota "Solidarności", KOR itp.
- k/ na prowincji nie dopuszczać do współpracy kleru z "Solidarnością". Wykorzystywać do tego kontrolę rucim /kwestionować prawidłowość jazdy przez kalety, niszczyć im pojazdy/, zachęcać do konsumpcji alkoholu, tolerować napady chuligańskie na plebanie, osoby, mieszkania.
- l/ działaczy "Solidarności" straszyć skutkami karnymi, wyciągać ich sprawy, stwarzać sytuacje zachęcające do wystąpień publicznych, wzywając z każdego postępowania-postępowanie karne, grozić następnymi w odniesieniu do rodziny, dzieci, pseud. in. opinii np. przez wysyłanie listów do miejsca pracy pornografii, nielegalnej prasy, prasy zagranicznej itp. Przetrzytywać po 48 godzin, zwalniać, zatrzymywać ponownie. Nie dawać ochrony MO w przypadku napadów itp.
- z/ prowadzić "ustną propagandę" w wskazaniach KC, KW lub on. enów ściągania.
- m/ straszyć ludzi, zwłaszcza administrację "bezrobociem, które może spowodować "Solidarności". Podkreślać na wyrost "trudności gospodarcze", wskazywać na możliwości wejścia "wojsk zaprzysiężonych", w miarę możliwości nie używać określenia wojsk ZRR. Przy wszelkich poczynaniach starannie dobrać odpowiedzialnych, pewnych towarzyszy do pracy, znane są przypadki infiltracji ZPR, MO, Wydziału Sprawiedliwości itp. przez "wtyczki" Kościoła, KOR-u, "Solidarności"... są też pracujący na obie strony... na to trzeba uważać, bo można znaleźć się na falach KB... /MSW/

strona 1981 r.